



PIOTR CHABRZYK

Kto podrabia lub fałszuje  
**pieniądz polski...**

FAŁSZERSTWA BANKNOTÓW Z LAT 1944-1950 ZE ZBIORÓW MAIE W ŁODZI



Kto podrabia lub fałszuje  
**pieniądz polski...**

**FAŁSZERSTWA BANKNOTÓW Z LAT 1944-1950 ZE ZBIORÓW  
MUZEUM ARCHEOLOGICZNEGO I ETNOGRAFICZNEGO W ŁODZI**

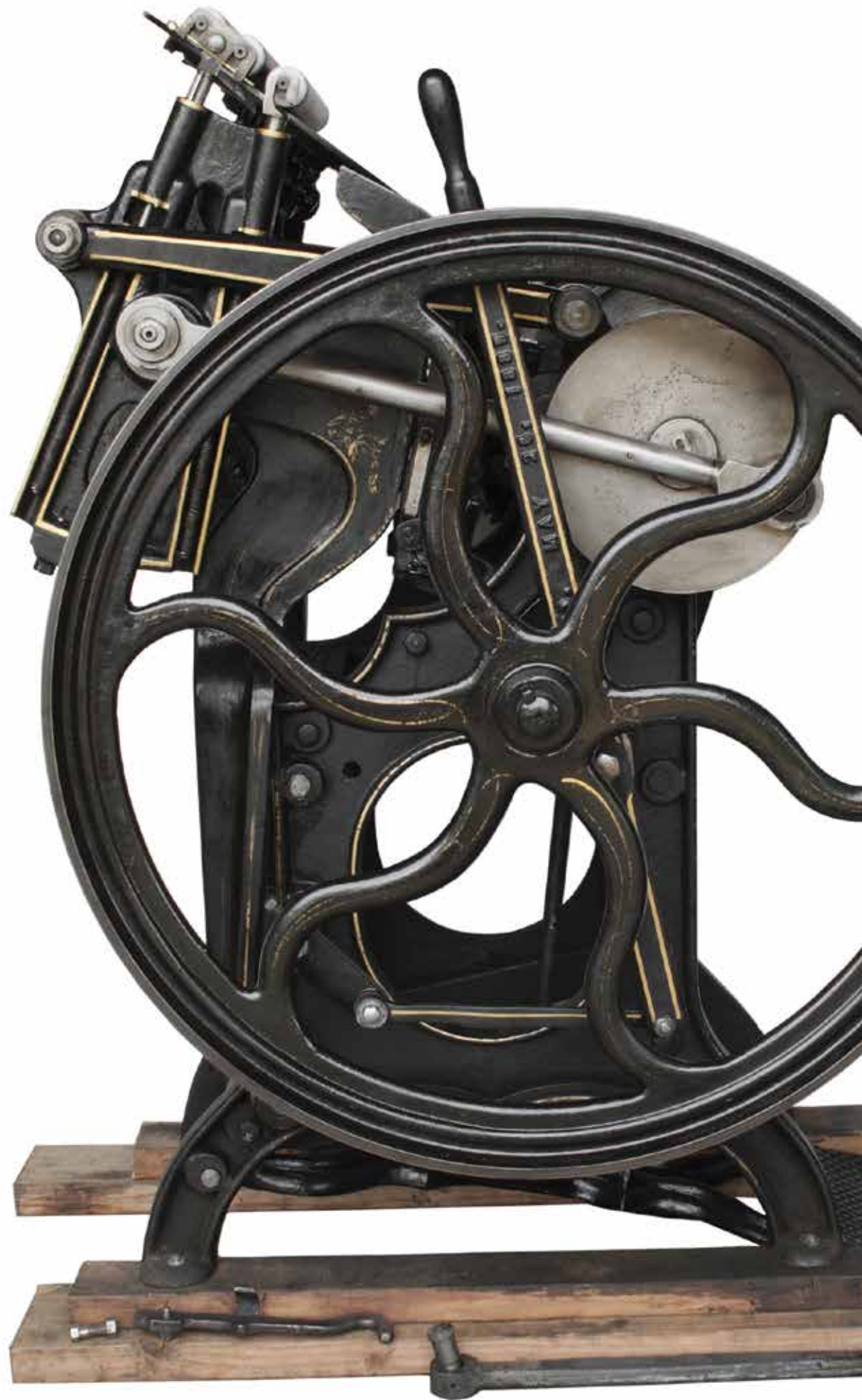
The background consists of several overlapping 1 Polish Zloty banknotes. The notes are oriented in various directions, creating a layered effect. The central note is the most prominent, showing the Polish coat of arms (a white eagle on a shield) at the top center. Below the coat of arms, the text "NARODOWY BANK POLSKI" is visible. The denomination "JEDEN ZLOTY" is printed in large, stylized letters across the middle. The number "1" is printed in a large font on both the left and right sides. At the bottom, there is a warning in Polish: "FALSZOWANIE BĘDZIE KARANIE ZGODNIE Z PRAWEM" and the serial number "OE 359062".

Piotr Chabrzyk



Kto podrabia lub fałszuje  
**pieniądz polski...**

FAŁSZERSTWA BANKNOTÓW Z LAT 1944-1950 ZE ZBIORÓW  
MUZEUM ARCHEOLOGICZNEGO I ETNOGRAFICZNEGO W ŁODZI





**str. 6** / Wstęp

**str. 8** / Fałszerstwa i fałszerze 1918–1944

**str. 16** / Sytuacja na rynku pieniężnym na terenach  
wyzwolonych w latach 1944–1945, reforma pieniężna 1950 r.

**str. 28** / Fałszerze - w oparciu o materiały archiwalne Instytutu  
Pamięci Narodowej i Archiwum Akt Nowych

**str. 38** / Katalog

**str. 186** / Bibliografia

**str. 188** / Streszczenie





Wstęp



Lata powojenne w Polsce to okres, który, mimo zawirowań historycznych i politycznych, obfitował w nieznane dotąd zjawiska. W czasach, gdy kraj zmagał się z konsekwencjami II wojny światowej, a także z narastającą władzą komunistyczną, zjawisko fałszowania banknotów stało się zaskakująco powszechne i złożone.

Fałszowanie pieniędzy to nie tylko przestępstwo, ale także odzwierciedlenie ówczesnych realiów życia codziennego. W obliczu niedoborów towarowych, inflacji oraz niepewności ekonomicznej, wielu Polaków decydowało się na ryzykowne działania, które miały na celu poprawę ich sytuacji materialnej. Zjawisko to wywoływało nie tylko strach przed konsekwencjami prawnymi, ale także naruszało zaufanie do instytucji finansowych, a w rezultacie podważało stabilność całego systemu gospodarczego.


Książka, którą oddajemy w Państwa ręce jest pierwszą prezentacją zbioru fałszywych banknotów obiegowych z lat 1944–1950 z wyjątkowej kolekcji banknotów w Dziale Numizmatycznym Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, będącą największym tego typu zbiorem muzealnym w Polsce.

Prezentowany katalog stanie się kompendium wiedzy nie tylko w zakresie fałszerstw banknotów w Polsce w latach 1944–1950, lecz także przybliży wiedzę o skomplikowanych procesach, zachodzących wówczas, przemian walutowych.

Mamy nadzieję, że publikacja nie tylko zaznajomi Czytelników z tematem fałszowania banknotów, ale również skłoni do refleksji nad tym, jak trudne warunki życia mogą prowadzić ludzi do podejmowania ryzykownych decyzji, a także jak zmieniają się wartości i normy w obliczu kryzysu. Zachęcamy do wspólnej podróży w głąb tej nieznaney, ale istotnej części naszej historii.

**dr Dominik Kacper Płaza**

Dyrektor Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi



Fałszerstwa i fałszerze  
1918–1944

Kwestia fałszerstw pieniądza w okresie 1918–1944 jest wyjątkowo rozległa i nie stanowi zasadniczej części opracowania. Tytułem wprowadzenia pokrótce omówiono przypadki fałszowania papierowego i metalowego pieniądza polskiego od roku 1918. Na dzień dzisiejszy zagadnienie podrabiania banknotów w dwudziestoleciu międzywojennym znajduje się w szczegółowym opracowaniu i miejmy nadzieję, że wkrótce ukaże się drukiem. Z punktu widzenia tematyki niniejszej publikacji istotne jest to, że część przestępców parających się podrabianiem banknotów, uczyniła z tego procederu sposób na łatwy zarobek i stała się jednocześnie zawodowcami w swoim fachu. Niektórzy z nich, znani w okresie międzywojennym, przeżywszy okupację podjęli się fałszowania pieniędzy papierowych już w 1945 r. i kolejnych latach. Nazwiska tych przestępców zostały w tekście wyróżnione poprzez pogrubienie.

9 Marka polska emitowana przez niemiecką Polską Krajową Kasę Pożyczkową, jak i ta wprowadzona jako pieniądz odrodzonego państwa polskiego były nagminnie fałszowane. Na podobną skalę podrabiano również – wprowadzone reformą Władysława Grabskiego w 1924 r. – banknoty złotowe. Skala fałszerstw tamtego okresu była ogromna, wynikała w dużej mierze z niedostatecznych zabezpieczeń banknotów. Podstawowe wiadomości na ten temat można zaczerpnąć z informacji publikowanych w ówczesnej prasie codziennej. Działania służby śledczej w zakresie tropienia i karania amatorów szybkiego zysku opisywane były na łamach dzienników. Na skuteczność policji w zwalczaniu przestępstw walutowych wpływ miały zapewne gratyfikacje pieniężne, jakie przeznaczała Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa. W ten sposób nagrodzeni zostali policjanci z warszawskiego VI. komisariatu, którzy za wykrycie szajki fałszerzy banknotów 10-markowych otrzymali jako nagrodę od stu do trzystu marek polskich<sup>1</sup>. O niektórych z wewnętrznych wytycznych, które otrzymywały banki, dotyczących postępowania w przypadku pojawienia się fałszerstw, informowano na łamach prasowych. Wzmianki te pojawiały się zazwyczaj już po zlikwidowaniu grupy popełniającej ten rodzaj przestępstwa. Przed wykryciem i rozpracowaniem takiej szajki, każdą osobę wpłacającą podejrzaną banknot w kasie banku należało aresztować i przesłuchać w celu spisania protokołu i wszczęcia śledztwa. Ponadto zatrzymany banknot opatrywano pieczęcią FAŁSZYWY<sup>2</sup>. O ówczesnych metodach prowadzenia śledztw i postępowania w sprawach podrabiania banknotów pouczyły specjalne podręczniki przeznaczone dla służb śledczych. Pierwszy, wydany w 1924 r. w języku polskim, opracowany był przez inspektora Bronisława Łukomskiego. W części książki poświęconej fałszerstwom banknotów autor zwracał uwagę na zagrożenia ze strony przestępców:

*Jest to najniebezpieczniejsza dla społeczeństwa gałąź fałszerstwa pieniędzy. I choćby zarządy skarbowe państw wymyślały jak najtrudniejsze do podrobienia wzory i rysunki na banknotach i znaki wodne, znajdą się zawsze fałszerze, którzy banknoty mniej lub bardziej udolnie podrabiają [...]*<sup>3</sup>.

<sup>1</sup>. „Głos” 1918, nr 18, *Nagrody*.

<sup>2</sup>. „Goniec Poranny” 1918, nr 66, *Po aresztowaniu fałszerzy*.

<sup>3</sup>. B. Łukomski, *Służba śledcza i taktyka kryminalna wraz z najważniejszymi wiadomościami z medycyny sądowej, dla użytku policji państwowej, szkół policyjnych i sędziów śledczych*, Lwów 1924, s. 120.

Lata 20. to okres energicznej działalności legendarnego aspiranta Daniela Bachracha, (1881–około 1943), który wyspecjalizował się w tropieniu fałszerzy pieniędzy i odniósł na tym polu dwa, godne odnotowania sukcesy. Jego pisane żywym językiem wspomnienia publikowane były zarówno na łamach gazet, jak i w formie książkowej<sup>4</sup>.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę na terenach młodego państwa kursowała marka polska, emitowana przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową. Formalnie dopiero od 1920 r. waluta ta była oficjalnym środkiem płatniczym. Ze względu na słabe zabezpieczenia stała się szybko obiektem „zainteresowania” fałszerzy, którzy w tym samym roku rozpoczęli jej produkcję własnym sumptem.

W styczniu 1918 r., jak donosiła „Gazeta Poranna”, zlikwidowano szajkę fałszerzy 10-markówek, na czele której stał litograf Jan Rutynowski. Warsztat fałszerski ulokowano w fabryce pudełek blaszanych Eugeniusza Rensteina w Warszawie. Grupa początkowo próbowała podrabiać rosyjskie banknoty 50-rublowe, jednak ze względu na braki odpowiedniego papieru musiała zaprzestać działalności. Po zaopatrzeniu się za granicą w odpowiedni papier rozpoczęli druk 10-markówek. W okresie od Bożego Narodzenia 1917 r. do 11 stycznia 1918 r. wyprodukowali i wprowadzili do obiegu banknoty na sumę 100 000 marek polskich<sup>5</sup>. W kolejnym miesiącu, pod Kaliszem, ujęto szajkę podrabiającą banknoty 1-rublowe. Pomysłowi fałszerze umieścili warsztat w... wiatraku<sup>6</sup>.

Pierwszym sukcesem polskiej policji było wykrycie i aresztowanie grupy fałszerzy banknotów 1000-markowych „czekoladowego koloru” w Żabieńcu, koło Piaseczna, pod Warszawą, we wrześniu 1920 r. Barwny opis wypadków zakończony ujęciem sprawców opisany został w publikacji wspomnianego aspiranta Bachracha<sup>7</sup>. O sprawie rozpisywała się szeroko prasa<sup>8</sup>. W grudniu tego samego roku ujęto kolejną grupę osób podrabiającą tzw. białe banknoty 1000-markowe (marki majowe) (ryc. 1). W sprawę zamieszani mieli być „znani w Kaliszu finansisci”<sup>9</sup>. W kolejnych miesiącach rozprawiono się z szajkami w Przemyślu, a także w Markach pod Warszawą, skąd rozprowadzano podrobione banknoty 1000-markowe, skradzione w więzieniu mokotowskim<sup>10</sup>.

Do największych sukcesów policji należało schwytanie Romana Dziewańskiego, pracownika zakładów graficznych Wierzbickiego i Spółki w Warszawie. Okazało się, że wykrał on oryginalną kliszę do druku 1000-markówek serii Z.I. Tropę zaprowadziły policję do miejscowości Pustelnik pod Warszawą, gdzie nakryto całą szajkę, która zdołała wpuścić do obiegu fałszywe banknoty na sumę 20 milionów marek polskich<sup>11</sup>. O skali i doskonałości tego rodzaju procederów świadczy notatka prasowa zamieszczona w lipcu 1922 r.:

<sup>4</sup> D. W. Bachrach, *Międzynarodowa szajka fałszerzy i inne autentyczne powieści kryminalne*, Warszawa 1927.

<sup>5</sup> „Gazeta Poranna” 1918, nr 13, *Wykrycie fałszerzy banknotów*; „Gazeta Poranna” 1918, nr 19, *Wykrycie fałszerzy banknotów*.

<sup>6</sup> „Gazeta Poranna” 1918, nr 52, *Wykrycie fałszerzy banknotów*.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 44–63.

<sup>8</sup> „Gazeta Poranna” 1920, nr 247, *Ujęcie fałszerzy banknotów*.

<sup>9</sup> „Przegląd Wieczorny” 1920, nr 278, *Wykrycie olbrzymiej fabryki 1000-markówek. Aresztowanie całej szajki fałszerzy*.

<sup>10</sup> „Gazeta Poranna” 1921, nr 18, *Fałszywe 1000-markówki, Żydzi – fałszerze banknotów*.

<sup>11</sup> „Gazeta Poranna” 1921, nr 274, *Wykrycie fałszerzy tysiączekówek*; „Kurjer Polski” 1921, nr 272, *Sensacyjne wykrycie fałszywych tysiączekówek*.



Ryc. 1.  
Strona główna  
fałszywego banknotu  
1000-markowego  
(ze zbiorów MAiE)

Władze PKKP stwierdziły, że w obiegu ukazały się falsyfikaty banknotów 500, 1000 i 5000 mk. Banknoty 500 i 1000 markowe były podrobione prawie nie do poznania, i na takim papierze, co banknoty prawdziwe, natomiast banknoty o nominale 5000 marek były łatwiej rozpoznawalne<sup>12</sup>.

## 11

Podrabiano również dolary i marki niemieckie. W jednym przypadku zatrzymano w Będzinie zecera **Józefa Tłustowskiego**, przy którym znaleziono kwasy, farbki, skrobaczkę i trzy fałszywe banknoty 100-dolarowe. Korespondenci prasowi donosili, iż: „Falsyfikaty były tak umiejętnie podrobione, że do złudzenia naśladowały oryginalne, co orzekli eksperci oddziału banku handlowego i kasy skarbowej”<sup>13</sup>. Dwudziestosześcioletni Tłustowski, wraz ze Stefanem Rausem z Granicy kolportowali sfałszowane przez siebie banknoty dolarowe na jarmarkach kupując m.in. krowy i konie<sup>14</sup>.

Postępująca hiperinflacja uczyniła fałszowanie banknotów markowych zajęciem nieopłacalnym. Wprowadzona 28 kwietnia 1924 r. reforma pieniężna Grabskiego ustanowiła nową walutę – złotego. Wypuszczone do obiegu banknoty, wydrukowane w Paryżu i Londynie, a później w Warszawie, szybko stały się łakomym kąskiem dla fałszerzy, zwłaszcza, że były bardzo słabo zabezpieczone (ryc. 2). Już w lipcu 1924 r. prasa doniosła o ujęciu w Warszawie przestępcy puszczającego w obieg banknoty 5-złotowe<sup>15</sup>. Wkrótce pojawiły się fałszerstwa wyższych nominałów 10- i 50-złotowych. Pomimo licznych aresztowań kolejne szajki mnożyły się w szybkim tempie. Proceder ten szczególnie nasilił się w początkach lat 30. Banda braci Szańców wraz z Władysławem Kojem weszła w porozumienie z litografem Kazimierzem

<sup>12</sup> „Gazeta Poranna” 1922, nr 189, *Falszywe banknoty*.

<sup>13</sup> „Kurjer Częstochowski” 1922, nr 118, *Aresztowanie fałszerzy dolarów*.

<sup>14</sup> „Kurjer Warszawski” 1922, nr 136, *Aresztowanie fałszerzy dolarów*.

<sup>15</sup> „Nowa Ziemia Lubelska” 1924, nr 207, *Falszerz banknotów 5-złotowych aresztowany*.

Glankowskim z Łodzi i urządziła w Wieluniu zakonspirowaną pracownię. Nie ograniczali się wyłącznie do polskich banknotów, Oprócz nominałów 20-, 50- i 500-złotowych podrabiała też dolary amerykańskie. W ten sposób od maja 1930 r. do chwili ujęcia w październiku 1931 r. wprowadzili do obiegu nieznaną liczbę falsyfikatów<sup>16</sup>. Tymczasem Glankowski, zawodowy fałszerz – trzykrotnie karany więzieniem za podobne przestępstwa – planował uruchomić jeszcze inne wytwórnie banknotów: w Dąbrowce-Malicach pod Zgierzem oraz w Wiśniowej Górze. Policja po aresztowaniu Glankowskiego wykryła zorganizowane już „fabryczki fałszerskie”, które nie zdołały rozpocząć swojej działalności<sup>17</sup>.

Nie sposób nie wspomnieć również o grupie podrabiającej polskie 100-złotówki i 100-markówki niemieckie w Berlinie. Na jej czele stali litograf Ryszard Pfister i Józef Schwimmer. Ten drugi poszukiwany był również przez lwowską policję za fałszowanie banknotów na terenie Polski. Berliński sąd ukarał Pfistera karą 6 lat pozbawienia wolności, zaś Schwimmer otrzymał wyrok półtora roku więzienia<sup>18</sup>.

Równie często podrabiano również monety obiegowe, zarówno srebrne, jak i drobniejsze nominały wykonane z metali nieszlachetnych. Warto wspomnieć o zlikwidowanej w Warszawie w 1931 r. wytwórni monet 50-groszowych. W sprawę zamieszani byli Giziński i Żebrowski, a także **Wacław Majcherekiewicz**. Ten ostatni, jak informowała prasa, był „kasiarzem”, a po odsiedzeniu rocznego wyroku zaczął parac się podrabianiem monet – i nie był to koniec jego działalności fałszerskiej...<sup>19</sup>.



Ryc. 2.  
Strona główna fałszywego banknotu  
2-złotowego  
(ze zbiorów MAiE)

W roku 1926 na listę poszukiwanych przez Sąd Okręgowy w Sosnowcu trafił wspomniany już Tłustowski, podejrzewany o fałszowanie pieniędzy i papierów wartościowych<sup>20</sup>. Zorganizowana przez

<sup>16</sup> „Express Poranny” 1931, nr 287, *Finansiści fałszerzy banknotów aresztowani. Tajemnice wielunijskiej tłoczni wykryte.*

<sup>17</sup> „Express Poranny” 1931, nr 293, *Dwie nowe „fabryki banknotów”. Organizator recydywista na urlopie więziennym.*

<sup>18</sup> „Nowy Dziennik” 1932, nr 16, *Zasądzenie fałszerzy banknotów 100-złotowych w Berlinie.*

<sup>19</sup> „Kurjer Polski” 1931, nr 37, *W poszukiwaniu „fabrykantów” pieniędzy. Dalsze rewizje i aresztowania.*

<sup>20</sup> „Gazeta Śledcza” 1926, nr 880, s. 11735.

niego szajka produkująca banknoty 10-złotowe została rozbita w 1931 r. w Sosnowcu, jemu samemu udało się zbiec<sup>21</sup>. Tłustowski, trzeba przyznać, był niezwykle przedsiębiorczym fałszerzem. W Poznaniu zorganizował wkrótce produkcję fałszywych 20-złotówek i poprzez kolporterów rozpowszechnił je w okolicach tego miasta. Ogółem udało mu się puścić w obieg banknoty na sumę 60 000 złotych<sup>22</sup>. Tym razem został ujęty. Przy tej okazji wyszło na jaw, że poszukiwany był od siedmiu lat również za inne przestępstwa przez władze śledcze z Sosnowca, Białegostoku i Warszawy<sup>23</sup>. Stał przed sądem 17 sierpnia 1932 r. i skazany został na cztery lata ciężkiego więzienia<sup>24</sup>.

W październiku 1937 r. na terenie ówczesnych powiatów bielsko-podlaskiego i brzeskiego pojawiły się w obiegu fałszywe banknoty 20-złotowe emisji 1931 z wizerunkiem Emilii Plater. Działania policji doprowadziły do ujęcia kolporterów, rodziny Wójcików, puszczających w obieg duże ilości tych fałszywek. Szajką kierował **Marian Drapiński**, który osobiście rozdysponowywał banknoty członkom bandy. Kupowali oni na prowincji różne towary i inwentarz żywy (m.in. kłaczki, wieprze i świnie). Nie dowiedziano nikomu z sądzonych procederu fałszowania pieniędzy. Cała piątka oskarżonych została skazana na podstawie artykułów 177 i 180 k.k.: „przechowywanie i puszczanie w obieg podrabianych banknotów oraz wejście w porozumienie z innymi osobami w celu puszczania w obieg fałszerstw”. Najsurowszą karę podczas rozprawy odbywającej się w dniu 11 marca 1939 r. zasądzono Drapińskiemu – 10 lat więzienia. Wkrótce, bo już w kwietniu przeprowadzono przeszukanie jego mieszkania w Piastowie, jednak ze skutkiem negatywnym. Sprawca przestępstwa zdołał ukryć w niewiadomym miejscu przyrządy drukarskie. Tak opisywał osobę Drapińskiego prokurator Olgierd Stetkiewicz:

13

*[...] przez 19 lat bezkarnie trudnił się podrabianiem i puszczaniem w obieg fałszywków. Z „zarobionych” na fałszerstwie pieniędzy wybudował sobie dwa domy, wartości 110.000 złotych. Jako rutynowany i nadzwyczaj przebiegły przestępca, wprowadzał w błąd miejscowe organy policyjne i unikał odpowiedzialności<sup>25</sup>.*

Drapiński otrzymał najwyższą możliwą karę przewidzianą przez kodeks karny, ponieważ organom śledczym znana była jego kryminalna przeszłość. Już w grudniu 1920 r., jako 19-latek, zasiadł na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi. Skazany został na osiem lat więzienia z artykułu 427 k.k. (podrabianie monet, papierów i znaków wartościowych). Sąd Apelacyjny złagodził mu wówczas karę do czterech lat ciężkiego więzienia. Zasądzony przed wybuchem wojny wyrok nie był ostatnim w jego życiu.

<sup>21</sup> „Górnoślązak” 1931, nr 53, *Ujęcie wielkiej bandy fałszerzy*.

<sup>22</sup> „Goniec Częstochowski” 1932, nr 70, *Opieczętowanie fabryki fałszywych 20-złotówek*.

<sup>23</sup> „Express Poranny” 1932, nr 6, *Fałszerze banknotów ujęci*.

<sup>24</sup> „Express Poranny” 1932, nr 229, *Po 7 latach bezkarności 4 lata ciężkiego więzienia*.

<sup>25</sup> AAN Komenda Główna Policji Państwowej w Warszawie. Wydział IV Centrala Służby Śledczej. Referat I Kryminalny, sygn. 1812, *Fałszerstwo banknotów 20 złotych. Informacje dotyczące sprawców i współników. Korespondencja, wycinek prasowy, fotografie. 1936–1939*, s. 27–28.

Ryc. 3.  
Strona główna  
przestemplowa-  
nego banknotu  
100-złotowego  
(ze zbiorów MAiE)



W okresie okupacji hitlerowskiej fałszowanie pieniądza papierowego rozwijało się dwutorowo. Pierwszym nurtem były oszustwa dokonywane, podobnie jak w okresie międzywojennym, przez przestępców na szkodę ludności, drugim natomiast były fałszerstwa dywersyjne wykonywane na szkodę okupanta. W styczniu 1940 r. władze okupacyjne wycofały z obiegu banknoty o nominałach 100 i 500 złotych, dopuszczając czasowo do obiegu 100-złotówkę po wykonaniu na nich nadruków *Generalgouvernement für die besetzten Polnischen Gebiete* (ryc. 3). Według relacji Mieczysława Czerskiego, naocznego świadka wydarzeń na placu Kercelego w Warszawie, banknoty 100-złotowe stemplowano sfałszowanymi stemplami kauczukowymi. Banknoty 100-złotowe miały być także masowo skupowane i opatrywane wysokiej jakości nadrukami, trudnymi do rozpoznania przez okupanta<sup>26</sup>.

Bardziej zorganizowaną formę fałszerstw na szkodę okupanta przybrała działalność Związku Walki Zbrojnej, w strukturze której powstała komórka PWB 17 (Podziemna Wytwórnia Banknotów). Grupa licząca 57 osób zatrudniona była w Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych i fabrykach papierów. Dzięki dostępowi do oryginalnego papieru i wysokim kwalifikacjom jej członków wkrótce zaczęto produkować fałszywe banknoty Banku Emisyjnego o nominałach 10, 20, 100 i 500 złotych. Akcja trwała do roku 1942, kiedy rozpoczęto ściślejsze kontrole w drukarniach. Materiały, próbki farb i odbitki kolejnych faz druku przesłane zostały do Wielkiej Brytanii, gdzie wkrótce rozpoczęto druk 100- i 500-złotówek. Fałszywe pieniądze zrzucały nad okupowaną Polską z samolotów RAF, a następnie przejmowane przez oddziały Armii Krajowej.

<sup>26</sup> M. Czerski, *Produkcja banknotów przez Związek Walki Zbrojnej i Armię Krajową*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1989, nr 10–12 (258–260), s. 3–4.



Dzięki tym banknotom opłacano oddziałom wojskowym żołd, zakupywano wyżywienie, mundury i lekarstwa<sup>27</sup>. Cechami charakterystycznymi brytyjskich banknotów była ciemniejsza tonacja druku. W przypadku nominałów 500-złotowych z wyobrażeniem górala, które wykryły władze okupacyjne do fałszerstw zaliczono odcinki serii „A” i pierwszych cyfrach numerów: „12” i „13” (ryc. 4).



Ryc. 4.  
Strona główna  
fałszerstwa  
dywersyjnego  
banknotu  
500-złotowego,  
tzw. „górala”  
(ze zbiorów MAiE)

<sup>27</sup> J. Ptaszyński, *Zrzutowe „młynarki”*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1973, nr 6 (84), s. 110–111.

Sytuacja na rynku  
pieniężnym na terenach  
wyzwolonych w latach  
1944–1945, reforma  
pieniężna 1950 r.

W 1944 r. na terenach wyzwolanych spod okupacji niemieckiej, będących pod rządami komunistów, funkcjonowało równocześnie kilka walut. Ich wspólny obieg nie był uregulowany prawnie w żaden sposób. Oprócz najliczniej obiegających okupacyjnych złotych „krakowskich”, emitowanych przez Bank Emisyjny, funkcjonowały także radzieckie ruble i czerwonce oraz niemieckie marki, przy czym te ostatnie głównie na terenach bezpośrednio włączonych do Rzeszy. Chaos na rynku walutowym powodował liczne napięcia społeczne i sprzyjał powstawaniu pogłosek o wycofaniu lub też niekorzystnej wymianie złotych „krakowskich” na nowy pieniądź. Tego typu plotki dementowane były przez władze m.in. na łamach lubelskiego dziennika „Rzeczpospolita”, gdzie zapewniano ludność, że złoty „krakowski” pozostaje nadal w obiegu, a jego wartość jest gwarantowana<sup>1</sup> (ryc. 5).



Ryc. 5.  
Złoty pozostaje w obiegu  
(„Rzeczpospolita” 1944, nr 5)

Regulacja kwestii walutowych na ziemiach obejmowanych przez administrację PKWN w 1944 r., wymagała od rządu szybkich decyzji. Dzięki ustawie Krajowej Rady Narodowej zezwalającej PKWN na wydawanie dekretów z mocą ustawy kwestie pieniężne zaczęto regulować w szybkim tempie. Wielowalutowość miała negatywny wpływ zarówno na gospodarkę, jak i na rosnące potrzeby powstającej administracji państwowej, zwłaszcza w sytuacji braku wpływów budżetowych<sup>2</sup>. Władza komunistyczna doskonale zdawała sobie sprawę, iż za wszelką cenę nie może doprowadzić do pojawienia się hiperinflacji, która mogłaby zmniejszyć jej, i tak słabe poparcie w społeczeństwie polskim.

<sup>1</sup> „Rzeczpospolita” 1944, nr 5, *Złoty pozostaje w obiegu*.

<sup>2</sup> Z. Landau, *Polityka walutowa Polski Ludowej w okresie lubelskim*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, r. LXXI (2), s. 359.

Przeprowadzając reformę systemu pieniężnego rządzący nie mogli dopuścić do wymiany całej pozostającej w obiegu gotówki w stosunku 1:1. Przy zapotrzebowaniu rządu na wydatkowanie na potrzeby wojska i odbudowę kraju niechybnie nakręciłoby to spiralę inflacji<sup>3</sup>. Pojawiło się kilka koncepcji, które miały doprowadzić do zmniejszenia ilości pieniądza na rynku, czyli wywołania deflacji. Jedną z nich zakładała wycofanie z obiegu banknotów 500-złotowych Banku Emisyjnego (tzw. „górali”). Pieniądze miałyby, na mocy dekretu, zostać zdane do depozytu i zwrócone właścicielom w późniejszym terminie już w nowej walucie, w momencie kiedy finanse państwa podołałyby takim wydatkom<sup>4</sup>.

Pierwszą próbą uporządkowania chaosu na rynku pieniężnym był dekret z dnia 24 sierpnia 1944 r. *O emitowaniu biletów skarbowych*<sup>5</sup>. Upoważniał on Kierownika Resortu Gospodarki i Finansów do emitowania przez Centralną Kasę Skarbową biletów skarbowych opatrzonych podpisem nieistniejącego jeszcze Narodowego Banku Polskiego (dalej: NBP) do wysokości 1 miliarda złotych. Pieniądze te miały pełnić rolę środka płatniczego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i być zabezpieczone majątkiem państwowym oraz dochodami Skarbu Państwa. Do obiegu dopuszczono także, na równi ze złotym, radzieckiego rubla, którego kurs do złotego określono w stosunku 1:1, czerwonec miał wartość 10 złotych. Najistotniejszą dla społeczeństwa informacją było brzmienie artykułu 4. Zapewniono w nim, że bilety złote emitowane przez Bank Emisyjny w Polsce pozostawały nadal pełnoprawnym środkiem płatniczym o wartości równej nowemu złotemu. Będący w obiegu bilon groszowy i kopiejkowy nadal miał pełnić rolę monety zdawkowej.

Pospiesznie przyjmowane zmiany w ustawodawstwie dotyczącym pieniądza spowodowały całkowite pominięcie obiegającej w województwie białostockim marki niemieckiej. Poprzez zignorowanie tej waluty w dekrecie z 24 sierpnia 1944 r. nastąpiło jej unieważnienie w obiegu. Na tę sytuację zwrócił uwagę podczas obrad Krajowej Rady Narodowej dr Jerzy Sztachelski, ówczesny wojewoda białostocki. Brak uregulowania obiegu waluty markowej spowodował w krótkim czasie niechęć ludności do przyjmowania jej w obrocie pieniężnym. Nastąpił zwrot ku handlowi towarowemu, zwłaszcza, że złoty „krakowski” nie obiegał nigdy na tych terenach<sup>6</sup>. Problem ten zaczęto rozwiązywać w drugiej połowie 1944 r., kiedy dekretem z 23 października od dnia 28 tegoż miesiąca marka (*Reichsmark*, *Rentenmark* i inne) miała przestać pełnić funkcję środka płatniczego na obszarach wyzwolonych, wchodzących w skład województwa białostockiego. Tymczasowo, do odwołania, w obiegu pozostawał bilon fenigowy, według kursu 1 fenig = 1 grosz. Do 30 listopada 1944 r. *Reichsmarki* i *Rentenmarki* miały być wymieniane na nowe złote bilety skarbowe, wprowadzone na podstawie dekretu z 24 sierpnia, w stosunku 1:1. Istotnym zapisem dla posiadaczy zasobów pieniądza markowego był limit wymiany, który wynosił 300 marek na osobę, przy czym nadwyżka miała być składana do depozytu za pokwitowaniem.

<sup>3</sup>. *Ibidem*, s. 360.

<sup>4</sup>. *Ibidem*, s. 361–362.

<sup>5</sup>. Dziennik Ustaw, nr 3/1944, poz. 11, s. 12–13; „Rzeczpospolita” 1944, nr 25, Z Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

<sup>6</sup>. „Archiwum Ruchu Robotniczego” 1986, t. X, s. 76–77.



Ryc. 6.  
Karta rozpoznawcza  
(kenkarta) z odbitką  
pieczętką  
potwierdzającą  
dokonanie  
wymiany pieniędzy  
(zbiory prywatne  
M. Markowskiego)

Spółeczeństwo z obawami oczekiwało na ogłoszony przez Radę Ministrów dekret *O deponowaniu i wymianie banknotów Banku Emisyjnego w Polsce*, z dnia 6 stycznia 1945 r. Na jego mocy z dniem 10 stycznia tegoż roku banknoty „krakowskie” traciły status obiegowego środka płatniczego na obszarze państwa polskiego. Do 28 stycznia banknoty miały być wymieniane osobom fizycznym w stosunku 1:1 na obowiązujące bilety skarbowe z napisem Narodowy Bank Polski, lecz w ograniczeniu do sumy 500 złotych. Odrębne przepisy ustalono dla przedsiębiorstw i zakładów rzemieślniczych. Ponadto, Minister Skarbu mógł w wyjątkowych, uzasadnionych gospodarczo, sytuacjach zezwolić na wymianę pełnej posiadanej kwoty<sup>7</sup>. Istotna, z punktu widzenia osób fizycznych, jak pokazała przyszłość, była konieczność przedstawienia podczas wymiany dowodu osobistego (kenkarty) lub ważnej legitymacji służbowej<sup>8</sup> (ryc. 6).

Udana ofensywa wojsk radzieckich, wspomaganych przez 1 i 2 Armię Wojska Polskiego, pozwoliła odepchnąć wojska hitlerowskiej Rzeszy i osiągnąć linię rzeki Odry już w końcu stycznia 1945 r. Nie bez przyczyny przystąpiono więc do dalszych regulacji obiegu pieniężnego na przejętych ziemiach. Ogłoszono dekret *O deponowaniu i wymianie marek niemieckich na terenach Rzeczypospolitej Polskiej, wyzwolonych spod okupacji po dniu 6 stycznia 1945 r.* Przewidywał on wycofanie marki niemieckiej z dniem 28 lutego 1945 r. na terenach, na których władze okupacyjne wprowadziły ją jako obiegowy środek płatniczy. Wymiana odbywała się od 10 do 28 lutego 1945 r. i obejmowała osoby fizyczne, będące obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej i państw sprzymierzonych do wysokości 500 marek, w stosunku 1 złoty = 2 marki<sup>9</sup>. Kolejnym dekretem rozszerzono uchwałę o deponowaniu

<sup>7</sup> Dziennik Ustaw, nr 1/1945, poz. 2, s. 2–3.

<sup>8</sup> *Ibidem*, poz. 3, s. 4.

<sup>9</sup> Dziennik Ustaw, nr 5/1945, poz. 17, s. 25–26.

i wymianie banknotów Banku Emisyjnego na tereny odzyskane<sup>10</sup> (ryc. 7). Przemiany na rynku walutowym zakończył dekret o wycofaniu z obiegu radzieckiego rubla. Był on wymieniany na złote według kursu 1:1 do dnia 14 lutego 1945 r. W tym przypadku nie określono maksymalnej granicy podlegającej wymianie waluty rublowej<sup>11</sup>.



Ryc. 7.  
Złote „krakowskie”  
(ze zbiorów MAiE)

20

### Wymiana złotych „krakowskich”

Przedstawiona powyżej reforma walutowa nie spotkała się z pozytywnym odbiorem społeczeństwa. Umożliwienie wymiany jedynie 500 złotych „krakowskich” na osobę powodowało, że posiadacze większej sumy pieniędzy stali się *de facto* właścicielami bezwartościowej makulatury. We wspomnieniach tego okresu daje się wyczuć rozgoryczenie społeczeństwa:

*Inż. Hładko przeprowadził wymianę pieniędzy w Nowym Targu, która nareszcie doszła do skutku. Można wymienić 500 złotych na kenkartę, co jest sumą bardzo małą, gdy się weźmie pod uwagę, że odpowiada to dwóm kilogramom masła. [...]*<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> *Ibidem*, poz. 18, s. 26.

<sup>11</sup> Dziennik Ustaw, nr 2/1945, poz. 5, s. 1.

<sup>12</sup> M. Ptaśnik, *Krościenko, 22 kwietnia 1945, niedziela*, [w:] A. Janiszewska (wybór i oprac.), *Wstaje świt. Dzienniki młodych z pierwszych lat powojennych*, Warszawa 2017, s. 16.

*Wyszło zarządzenie: na jedną osobę będzie można wymienić tylko 500 zł. My pracowałyśmy bez ustanku. Babcia szyla, Mamusia robiła na drutach swetry, ja uczyłam dzieci – uskładaliśmy 7 tysięcy. A teraz te pieniądze nic nie znaczą!!! Babcia w piwnicy zakopała 24 tysiące i biżuterię<sup>13</sup>.*

*Na wsi fatalne nastroje w związku z tą wymianą. Wszyscy gorączkowo poszukują niemieckich kart rozpoznawczych<sup>14</sup>.*

*[...] We wtorek ze Staśkiem Koperskim pojechaliśmy do Łowicza. Zyskiem tej eskapady było zdobycie czterech kenkart. Gdyby się udało dokonać wymiany, to zarobiłbym ładne parę złotych. [...]<sup>15</sup>.*

*W mieście nie widać było prawie śladów zniszczeń wojennych. Zdziwiły mnie napotykanne w mieście kolejki ludzi przed jakimiś urzędami. Okazało się, że ludzie czekali na wymianę starych tzw. krakowskich złotych na nowe, „lubelskie” styczeń 1945, Radom<sup>16</sup>.*

21 Działania na rynku pieniężnym miały ściśle zamierzony cel – zmniejszenie ilości gotówki w obiegu. Wobec wysokich, wciąż rosnących, wydatków rząd nie mógł dopuścić do inflacji poprzez dodruk pieniądza. Dzięki niekorzystnej dla społeczeństwa wymianie wypuszczenie dodatkowego pieniądza do obiegu miało zaspokoić potrzeby finansowe państwa, bez obaw o wzrost tendencji inflacyjnej. Mimo tego w okresie od grudnia 1945 r. do grudnia roku następnego ilość pieniądza w obiegu zwiększyła się ponad dwukrotnie<sup>17</sup>.

Wymiana waluty odbywała się sprawnie, jednak ludność nie chciała przekazywać nadwyżek (powyżej sumy 500 złotych) posiadanej gotówki do depozytów, licząc na możliwość ich wywiezienia i wymiany na terenach nieobjętych dotychczas działaniami dekretu<sup>18</sup> (ryc. 8).

Wkrótce zaczęto masowo fałszować dokumenty tożsamości (kenkarty), aby owe nadwyżki złotych „krakowskich” wymienić na nową walutę. W pierwszych dniach trwającej wymiany urzędnicy krakowscy zakwestionowali oryginalność 40 sztuk tych dokumentów<sup>19</sup>. Bezpośrednim świadkiem tych zdarzeń w Krakowie był młody Roman Polański, w którego pamiętnikach możemy wyczytać:

<sup>13</sup> I. Ćwiertnia-Sitowska, *29 stycznia 1945, poniedziałek*, [w:] A. Janiszewska (wybór i oprac.), *Wstaje świt...*, s. 174.

<sup>14</sup> B. Sałuda, *15 lutego 1945, czwartek*, [w:] A. Janiszewska (wybór i oprac.), *Wstaje świt...*, s. 274.

<sup>15</sup> B. Sałuda, *Mystkowice, 22 lutego 1945, czwartek*, [w:] A. Janiszewska (wybór i oprac.), *Wstaje świt...*, s. 275.

<sup>16</sup> L. Chajn, *Kiedy Lublin był Warszawą*, Warszawa 1964, s. 83.

<sup>17</sup> A. Cegielski, *Zagadnienie pieniężne w roku 1946*, „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego” 1947, r. III, nr 5, s. 51.

<sup>18</sup> „Rzeczpospolita” 1945, nr 22, *Dotychczasowy przebieg wymiany banknotów krakowskich*.

<sup>19</sup> A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Pierwsze lata działalności Narodowego Banku Polskiego*, Warszawa 1996, s. 50.

Większość moich znalezisk wiązała się, w taki czy inny sposób, z pasją do fajerwerków, ale natrafiłem też na jakieś niemieckie pieczątki. Dla mnie nie przedstawiały żadnej wartości, za to szalenie zainteresowały paru specjalistów od czarnego rynku, którzy odkupili je za zdumiewająco wysoką cenę. Zastanawiałem się, do czego mogą być potrzebne stare pieczątki. Wkrótce poznałem odpowiedź. Bezpośrednio po wyzwoleniu nie było oficjalnej waluty, niebawem więc zaczęto emisję nowych banknotów: pięćset złotych na osobę za okazaniem kenkarty. Odbity na niej orzeł Trzeciej Rzeszy wycinano jako pokwitowanie. Moje pieczątki umożliwiły fałszerzom podrobienie sporej liczby kenkart<sup>20</sup>.

KWIT DEPOZYTOWY Nr: **5/38123**  
**NARODOWY BANK POLSKI**

Instytucja bankowa **Oddz. w Skierniewicach**  
 Nazwisko i imię **Górecki Jan**  
 Rok urodzenia **1888**  
 Zamieszkały **Góreckiego 60**  
 Zawód **szkod wiatr. w biur. w Góreckiego 60**  
 Miejsce pracy **Góreckiego 60**

złożył do depozytu w myśl dekretu PKWN "O deponowaniu 500-złotowych banknotów Banku Emisyjnego w Polsce".  
 zł **10 000** (słownie) **dziesięć tysięcy**

w ..... odcinkach 500-złotowych.

O sposobie i terminie zamiany złożonych do depozytu banknotów nastąpi osobne ogłoszenie.

Data **24 data 1945**

Pieczęć **NARODOWY BANK POLSKI Oddz. w Skierniewicach** Podpis

Ryc. 8.  
Potwierdzenie złożenia pieniędzy do depozytu NBP (ze zbiorów prywatnych autora)

<sup>20</sup> R. Polański, Roman, Warszawa 1989, s. 44.



## Banknoty emitowane na podstawie dekretu z dnia 24 sierpnia 1944 r.

Realizacja dekretu o emitowaniu biletów skarbowych napotkała znaczne trudności, głównie ze względów technicznych. Wobec braku papieru banknotowego i dewastacji przemysłu drukarskiego ówczesny Kierownik Resortu Gospodarki Narodowej i Finansów Jan Stefan Haneman zmuszony był zwrócić się o pomoc do strony sowieckiej. Aby prześledzić historię banknotów serii „lubelskiej” należy cofnąć się do roku 1943. Wówczas to, po bitwie na łuku kurskim, wojska radzieckie przeszły do kontrofensywy i odrzuciły armię niemiecką za Dniepr. Dowództwo Armii Czerwonej, zamówiło w drukarni papierów wartościowych GOZNAK druk banknotów dla wojsk radzieckich, które zamierzono wprowadzić do obiegu na terenach przyszłych operacji wojskowych: w Rumunii, na Węgrzech, w Czechosłowacji i w Polsce. Zachowane do dnia dzisiejszego projekty banknotów przeznaczone były do obiegu na terenie Polski i posiadały nominały 1 złoty, 20 złotych i 100 złotych. Zawierały liczne błędy językowe, zaś w miejscu, gdzie umieszczano nazwę emitenta widniał napis: DOWÓDZTWO ARMII CZERWONEJ<sup>21</sup>. Był to więc *de facto* pieniądz okupacyjny przeznaczony na ziemie polskie. Wraz z rozwojem sytuacji i powstaniem PKWN pieniądz zmodyfikowano, poprzez poprawienie klauzuli karnej z: FAŁSZOWANIE BĘDZIE KARANE ZGODNIE Z PRAWEM CZASU WOJENNEGO, na: FAŁSZOWANIE BĘDZIE KARANE ZGODNIE Z PRAWEM. Jako emitenta określono NBP. Banknoty, w zależności od nominału, posiadały różnorodną kolorystykę<sup>22</sup>. To właśnie tę serię banknotów przywiózł osobiście z Moskwy do Polski Haneman po 5 sierpnia 1944 r., a następnie jako nienadające się do obiegu zostały odesłane i zniszczone. Po latach Leon Chajn wspominał<sup>23</sup> (ryc. 9).

23

*„Jakież jednak było moje przerażenie, kiedy przyglądając się bliżej pieniądzom zobaczyłem, że na jednozłotowym banknocie słowo „jeden” było wydrukowane jako „ieden”, a w sakramentalnej formułce, że za fałszowanie banknotów grozi surowa kara – znajdowały się również błędy”*

Kolejna modyfikacja banknotów przeznaczonych dla Polski polegała na znacznym uproszczeniu technicznym rysunku, rezygnacji ze skomplikowanych siatek ochronnych i dodaniu godła państwowego – orła bez korony. Na pierwszej transzy banknotów nadal widniał błędny zapis klauzuli: PRZYJMOWANIE WE WSZYSTKICH WYPŁATACH JEST OBOWIĄZKOWYM, która została poprawiona na banknotach późniejszych serii<sup>24</sup>. Banknoty nadeszły z Moskwy do Lublina 26 sierpnia 1944 r. Pierwszy transport na sumę 25 milionów złotych pokrył zaledwie drobną część wydatków. Do stycznia 1945 r. dostarczono 7 przesyłek wagonowych i 21 samolotowych zawierających banknoty na sumę 8,5 miliarda złotych<sup>25</sup>.

<sup>21</sup> Z. Śustek, *Nieznane projekty i odbitki próbne banknotów Narodowego Banku Polskiego z 1944 r.*, [w:] K. Filipow, *Pieniądz i banki. Wspólnota dziejów*, Warszawa 2002, s. 167–168.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 169.

<sup>23</sup> L. Chajn, *Kiedy Lublin...*, s. 33.

<sup>24</sup> Z. Śustek, *Pieniądz wojskowy dla Rumunii, Węgier, Czechosłowacji i Polski w 1944 r.*, [w:] K. Filipow, *Pieniądz i wojna*, Warszawa 2004, s. 234–235.

<sup>25</sup> Z. Landau, *Polityka walutowa...*, s. 359; Z. Śustek, *Pieniądz wojskowy...*, s. 227–244.

Ryc. 9.  
Projekt banknotu z błędami  
językowymi (źródło:  
J. Koziczyński,  
Banknoty polskie. Kolekcja  
Lucow, t. 5: 1944–1955,  
Warszawa 2010, s. 310)



W kolejnych miesiącach okazało się, że pomimo ograniczeń w ilości wymienianego pieniądza zaczęło brakować banknotów nowej emisji. Szczególny niedobór dotyczył odcinków o drobnych nominałach. W lipcu i sierpniu 1945 r. zapasy pieniędzy były na wyczerpaniu, a drukarnia moskiewska nie nadsyłała zamówionych banknotów. Podjęto starania o pozyskanie matryc do produkcji banknotów z Moskwy, aby doraźnie zlikwidować brak pieniądza w obiegu. Wobec zagrożenia niedoboru pieniądza w obiegu pospiesznie rozpoczęto prace nad zaprojektowaniem nowej serii banknotów. Planowano wprowadzić ją w 1946 r., w miejsce masowo fałszowanej, prymitywnie wykonanej według wzorów radzieckich. Jako priorytetowe zadanie na rok 1945 wyznaczono opracowanie projektu banknotu 1000-złotowego, który drukowany miał być w kraju<sup>26</sup>. Zadanie to udało się zrealizować we wrześniu, wypuszczając do obiegu banknot zaprojektowany przez Ryszarda Kleczewskiego i drukowany w drukarni PWPW w Łodzi<sup>27</sup>.

Przeprowadzona reforma walutowa o charakterze deflacyjnym uderzyła przede wszystkim w kupiectwo. Zarówno przed wprowadzeniem pieniądza „lubelskiego”, jak i po dokonanej wymianie pieniądza fizycznie nie przedstawiał dla społeczeństwa tak wielkiej wartości, jak dobra konsumpcyjne. Niedobór towarów przemysłowych na rynku wiejskim skutkowało brakiem podaży artykułów spożywczych w miastach. Chłopi nie mogąc nabyć w miastach potrzebnych im towarów, niechętnie pozbywali się nadmiarów żywności<sup>28</sup>. W okresie powojennych niedostatków i wprowadzenia reglamentacji kartkowej dostęp do artykułów spożywczych był mocno ograniczony (ryc. 10). Zamiennikiem pieniądza stały się głównie spirytus i drożdże. Sytuacja ta szczególnie dotknęła Ziemię Odzyskane, gdzie nowa waluta zaczęła upowszechniać się dopiero około połowy 1945 r.:

<sup>26</sup> A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Pierwsze lata...*, s. 60–61.

<sup>27</sup> Cz. Miłczak, *Banknoty polskie i wzory*, t. II, Warszawa 2012, s. 100.

<sup>28</sup> J. Kaliński, *Bitwa o handel 1947–1948*, Warszawa 1970, s. 22.

Pieniądzy nie było. Żyliśmy bez gotówki. Pierwszą stuzłotówkę polską zobaczyłem dopiero w lipcu 1945 w Myśliborzu<sup>29</sup>.

Ja otrzymywałem jako wójt 15–20 litrów spirytusu miesięcznie. Moje pierwsze pobory wójta wynosiły około 900 złotych. Pieniądzy wówczas prawie nie było. Spirytus był monetą obiegową, kto miał spirytus, mógł za niego wszystko kupić [...]<sup>30</sup>.



Ryc. 10.  
Łódzka karta żywnościowa obowiązująca w sierpniu 1945 r. (ze zbiorów MAiE)

W kolejnych latach powojennych pieniądź upowszechnił się zarówno w miastach, jak i na wsiach. Stopniowo wycofywano się z regulowania należności za zobowiązania w naturze na rzecz płatności w gotówce. Odbiło się to niestety na wzroście podaży pieniądza w obiegu, co spowodowane było m.in. ciągłą presją podwyżek płac robotniczych. Od roku 1947 trwała tzw. „bitwa o handel”, która doprowadziła do niemal całkowitej likwidacji prywatnych przedsiębiorstw. W ich miejsce powstał i rozwijał się sektor spółdzielczy. Wprowadzenie modelu gospodarki nakazowo-rozdziałowej i ustalenie maksymalnych

<sup>29</sup> L. Kukulski, *Gmina w Nowogrodku Pomorskim*, [w:] Z. Dulczewski, A. Kwilecki (oprac.), *Pamiętniki osadników ziem odzyskanych*, Poznań 1970, s. 115.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 117.

cen na towary spowodowało zanik naturalnych procesów ekonomicznych<sup>31</sup>. Tymczasem ceny wolnorynkowe na towary pierwszej potrzeby rosły zaskakująco szybko. Kilogram masła w Warszawie, w marcu 1946 r., kosztował 376 złotych, by w grudniu 1947 r. osiągnąć 624 złote. Podobnie rzecz się miała z innymi artykułami pierwszej potrzeby<sup>32</sup>. Emisja pieniądza wzrosła z 60 066 mln złotych w 1946 r. do 91 483 mln na koniec 1947 r.<sup>33</sup>

Dnia 15 lipca 1946 r. wprowadzono do obiegu banknot 500-złotowy tzw. II emisji, z panoramą Gdańska, zaś 16 września 1946 r. NBP rozpoczął wymianę i wycofywanie starych banknotów 500-złotowych z datą 1944, prawdopodobnie na skutek mnożenia się fałszerstw słabo zabezpieczonych pieniędzy. Wycofywane odcinki zachowywały moc prawnego środka płatniczego do 16 grudnia tegoż roku. Do tego dnia można było dokonywać ich wymiany w placówkach NBP, zaś do 16 marca 1947 r. w siedzibie Skarbcza Emisyjnego NBP<sup>34</sup>. Pomimo, że stare banknoty zachowywały ważność jeszcze przez trzy miesiące były niechętnie przyjmowane w handlu. Sytuacji nie poprawiała groźba kary do 15 lat więzienia za odmowę ich przyjęcia<sup>35</sup>. Zdarzało się także, zwłaszcza na prowincji, że „spryciarze” wykupywali od nieświadomych posiadaczy stare 500-setki „lubelskie” jako już nieobowiązujące, poniżej wartości nominalnej. Miesiąc później do obiegu weszły nowe banknoty 1000-złotowe, z datą emisji 15 stycznia 1946 r. z wyobrażeniem górnika i robotnika przemysłu metalowego na awersie i widokiem przemysłowej panoramy Łodzi na rewersie<sup>36</sup>.

Z dniem 2 grudnia 1946 r. do obiegu weszły, prawdopodobnie również z powodu nagminnego fałszowania, banknoty 100-złotowe z datą wydania 15 maja 1946 r.<sup>37</sup> Na skutek szybkiego zużywania się najmniejszych nominałów, banknotów 1-złotowych, wprowadzono także w tym terminie odcinki II emisji<sup>38</sup>. Niewątpliwie sytuacja na rynku walutowym w odradzającym się państwie polskim, pomimo udanych z punktu widzenia ekonomii państwa reform, nadal była mocno rozchwiana.

Niepewność jutra wśród społeczeństwa i brak zaufania do instytucji centralnych powodowały, że ludność podatna była na wszelkiego rodzaju plotki. Aby oddać ducha pierwszych powojennych lat warto przytoczyć kilka z nich. Od początku 1945 r. NBP zdecydowanie dementował na łamach prasy pogłoski o wymianie waluty, bądź stemplowaniu banknotów, a także o „unieważnieniu pewnych banknotów obiegowych”<sup>39</sup>. W listopadzie 1945 r. pojawiły się plotki o nieodległej emisji banknotów

<sup>31</sup> J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej Polski*, Łódź 2000, s. 395.

<sup>32</sup> „Rocznik Statystyczny 1948” 1949, r. 12, s. 151.

<sup>33</sup> R. Furtak, *Reformy pieniężne w Polsce w latach 1944–1950*, „Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska. Sectio H. Oeconomia” 1995/1996, vol. 29/30, s. 178.

<sup>34</sup> „Głos Robotniczy” 1946, nr 241, *Wycofanie starych 500 złotych*.

<sup>35</sup> „Głos Robotniczy” 1946, nr 269, *Dać im po łapach!*

<sup>36</sup> „Głos Wielkopolski” 1946, nr 220, *Nowe banknoty 1000-złotowe*; Cz. Miłczak, *Banknoty polskie...*, s. 110.

<sup>37</sup> Cz. Miłczak, *Banknoty polskie...*, s. 130.

<sup>38</sup> „Głos Robotniczy”, 1946, nr 334, *Nowe banknoty 100-złotowe*.

<sup>39</sup> „Rzeczpospolita” 1945, nr 30, *Spekulanci walutowi będą ukarani*; „Dziennik Polski” 1945, nr 70, *Spekulacyjne plotki o zmianie pieniądza*; „Głos Wielkopolski” 1945, nr 147, *Bezpodstawne pogłoski*.

o nominałach 5000 i 10 000 złotych<sup>40</sup>. Jak się okazało, nie były to bezpodstawne podejrzania. Podczas październikowych posiedzeń Rady NBP rzeczywiście przymierzano się do wprowadzenia nominału 5000 złotych, który miał rzekomo uprościć procedury bankowe. Ówczesny dyrektor Banku Edward Droźniak zdecydował jednak o odroczeniu emisji tego nominału<sup>41</sup>. Z kolei na ziemiach zachodnich, w początkach 1946 r. w najlepsze grasowali oszuści głoszący zbliżającą się wymianę banknotów, tylko w części mającej pokrywać wymieniane sumy<sup>42</sup>.

W sytuacji rosnącej inflacji przygotowywano w całkowitej tajemnicy reformę systemu pieniężnego. Na mocy ustawy z dnia 28 października 1950 r., ogłoszonej do wiadomości publicznej dwa dni później, dokonano wymiany pieniądza w stosunku 100:1. Ceny, płace, zobowiązania oraz wkłady oszczędnościowe przeliczono w relacji 100:3. W ten sposób posiadacze większej ilości gotówki utracili aż 2/3 jej wartości<sup>43</sup>. Podobnie jak podczas wymiany pieniądza dokonanej w 1945 r., faktycznie chodziło o powstrzymanie narastającej inflacji. Propagandowym celem reformy było odebranie „spekulantom” ich oszczędności. Wprowadzono nową serię banknotów zaprojektowaną przez prof. Wacława Borowskiego o silnych akcentach socjalistycznych, a także bilon groszowy i złotowy<sup>44</sup>.

Tak dzień, w którym ogłoszono wymianę pieniądza zapamiętał Polański:

*Pewnego niedzielnego poranka 1950 roku zauważyłem wśród mieszkańców Krakowa dziwne poruszenie. Wszyscy wylegli na ulicę, nieznajomi ludzie się zaczepiali, przystawali w grupkach. Jedni byli rozgorączkowani, inni oszołomieni i bladzi – wydawało się, że nastąpił jakiś kataklizm. Rzeczywiście. Z dnia na dzień ogłoszono wymianę pieniędzy. Miliony ludzi utraciły nagle swoje oszczędności, niewielka już garstka drobnych przedsiębiorców, wśród nich mój ojciec, raz jeszcze została zrujnowana. Nie ucierpiałem na tym bezpośrednio, ponieważ nie miałem ani grosza. Jednak ten arbitralny krok zwiastował początek nowej ery – rozpoczynał się okres błędów i wypaczeń<sup>45</sup>.*

<sup>40</sup> „Głos Wielkopolski” 1945, nr 251, *Nie będzie nowej emisji banknotów*.

<sup>41</sup> M. Markowski, *Polskie pieniądze papierowe 1944–1995. Ikonografia, ideologia, projekty, projektanci, okoliczności powstania*, Lublin 2018, s. 71.

<sup>42</sup> „Głos Wielkopolski” 1946, nr 10, *Spekulantów walutowych spotka zawód*.

<sup>43</sup> J. Skodlarski, *Zarys historii...*, s. 404.

<sup>44</sup> Cz. Miłczak, *Banknoty polskie...*, s. 148–185.

<sup>45</sup> R. Polański, *Roman*, s. 77.

Fałszerze - w oparciu  
o materiały archiwalne  
Instytutu Pamięci Narodowej  
i Archiwum Akt Nowych

## Narodowy Bank Polski i Milicja Obywatelska w walce z fałszerzami

Do głównych prerogatyw NBP, powołanego do życia 15 stycznia 1945 r., należał m.in. przywilej emisji biletów bankowych. Zgodnie z założeniami miały być zabezpieczone majątkiem państwowym i dochodami Skarbu Państwa, zaś wysokość emisji podlegała konsultacji przez Radę Banku i Ministra Skarbu. Artykuł 18 dekretu o powołaniu NBP przewidywał również kary za podrabianie, przechowywanie lub puszczanie w obieg sfalszowanych biletów Banku<sup>1</sup>.

29 Tymczasowo – ze względu na zniszczenia wojenne – pierwszymi siedzibami NBP stały się Kraków i Łódź. Inaugurującą komórkę organizacyjną powołano 8 lutego w Krakowie, a w początkach marca 1945 r. centrala została przeniesiona do Łodzi<sup>2</sup>. Do końca roku utworzono 74 oddziały NBP na terenie całego kraju. Aby zapewnić wysokie standardy funkcjonowania starano się zatrudniać osoby wykształcone i doświadczone. Ceniono zwłaszcza byłych pracowników przedwojennego Banku Polskiego i okupacyjnego Banku Emisyjnego. W strukturze instytucji jedną z jednostek organizacyjnych stał się Skarbiec Emisyjny, do którego należały wszystkie obowiązki w zakresie druku i dystrybucji banknotów. Co ważne, z punktu widzenia niniejszego opracowania, do bieżących zadań należały również czynności związane z badaniem pieniędzy pod kątem ich autentyczności. Naczelnikiem tego departamentu został dr Karol Pustówka, były pracownik Banku Polskiego i Banku Emisyjnego, zaś jego zastępcą Władysław Bartoszewski<sup>3</sup>. W pierwszym roku istnienia i formowania się struktur NBP nie podejmowano żadnych działań prewencyjnych w zakresie zapobiegania rozprzestrzenianiu się fałszywych banknotów. Również aktywności Milicji Obywatelskiej (dalej: MO) w 1945 r. skierowane były na inne pola, aniżeli poszukiwanie sprawców fałszerstw pieniądza. Szerzące się na ogromną skalę kradzieże mienia, rozboje, zabójstwa i zwalczanie podziemia antykomunistycznego, angażowały przede wszystkim słabo obsadzone posterunki MO. Nie bez znaczenia w tym przypadku był stan wykszolenia jednostek milicji, który prezentował bardzo niski poziom. Milicjanci rekrutowali się ze słabo wykształconych, zdemobilizowanych żołnierzy i ochotników. Na podstawie analizy sprawozdań komend wojewódzkich MO można zauważyć, że w pierwszym powojennym roku niemal nie odnotowywano przypadków wykrycia fałszerstw banknotów albo też nie potrafiono ich zidentyfikować. Trudności miesali także kasjerzy instytucji państwowych, stąd przypuszczenie, że fałszywe banknoty w drugiej połowie 1945 r. krążyły swobodnie w obiegu na terenie znacznej części Polski.

Współpraca NBP z organami ścigania w pierwszych tygodniach funkcjonowania banku ukierunkowana była na szybkie i sprawne dokonanie wymiany złotych „krakowskich” na nową walutę. W tym celu Komenda Główna MO w styczniu 1945 r. wystosowała do wszystkich komend wojewódzkich rozkaz o przeciwdziałaniu spekulacji w związku z unieważnieniem banknotów okupacyjnych. Ponieważ

<sup>1</sup> Dziennik Ustaw, nr 4/1945, poz. 14, s. 17–21.

<sup>2</sup> A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Pierwsze lata...*, s. 24–25.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 28.

pojawiły się przypadki handlu wycofywanymi banknotami na targowiskach, polecono komendantom wojewódzkim kierować brygady ludzi w teren, zatrzymywać osoby skupujące banknoty „krakowskie” bądź sprzedające towary za te banknoty oraz konfiskować je za pokwitowaniem. Zatrzymanych przesłuchiowano w celu ustalenia inicjatorów dokonywanych przestępstw walutowych<sup>4</sup>.

Od połowy roku 1945 organy ścigania rozpoczęły ścisłą współpracę z NBP, w zakresie rozpoznawania i klasyfikacji coraz liczniej pojawiających się przypadków podrobionych banknotów. Formalnie zostało to ujęte w instrukcji wewnętrznej Komendy Głównej MO z dnia 4 sierpnia 1945 r. Dopiero 29 sierpnia 1945 r. Komenda Główna MO wydała *Rozkaz nr 129*, skierowany do wszystkich komend wojewódzkich z informacją, iż od 25 maja 1945 r. pojawiły się w obiegu fałszywe banknoty. W ciągu trzech miesięcy ujawnionych zostało 168 egzemplarzy podrobionych 500-złotówek tzw. serii „lubelskiej”. Podejrzewano, że pochodzą one prawdopodobnie z terenów województw śląskiego i poznańskiego<sup>5</sup>. O pomoc w identyfikacji fałszywych pieniędzy zwrócono się do eksperta NBP, prof. Leona Kozielskiego<sup>6</sup>, który w piśmie datowanym na 30 maja wydał pierwszą ekspertyzę dotyczącą fałszywego banknotu 500-złotowego i oznaczył go numerem klasy I<sup>7</sup>. Od tej pory każde kolejne fałszerstwo poddawane analizie było kwalifikowane albo do już istniejącej klasy, albo – jeśli ekspert miał do czynienia z nie-  
napotkanym dotychczas fałszerstwem – nadawał kolejny numer. Ponadto, w obrębie klas stosowano oznaczenie literowe, cechujące odmienność banknotu w zakresie jednej klasy fałszerstwa.

Prasa codzienna na bieżąco donosiła o pojawiających się w obiegu fałszyfikatach. Nie były to jednak informacje umieszczane na pierwszych stronach gazet i, co ciekawe, wzmianki o fałszerstwach częściej publikowano w czasopiśmie regionalnych, niż o zasięgu ogólnopolskim. Po raz pierwszy w dniach 6–7 czerwca 1945 r. w kilku dziennikach zamieszczono jednakowo brzmiący komunikat NBP, w którym można było przeczytać o pojawieniu się w obiegu fałszywych biletów 500-złotowych. Opisywano ich wygląd i rodzaj użytego papieru. Posiadać miały rysunek i tło jaśniejsze, niż w oryginale, zaś cyfry i numery serii odbite słabiej i nierównomiernie. Zapewniano przy tym, że fałszerstwa te są łatwe do rozpoznania w porównaniu z banknotem oryginalnym<sup>8</sup>.

Ze względu na brak sprawozdań Działu Ekspertyz za rok 1945 można jedynie stwierdzić, że od maja do grudnia tegoż roku zidentyfikowano 11 klas fałszerstw banknotów 500-złotowych, 3 klasy fałszerstw banknotów 100-złotowych oraz 2 klasy fałszerstw banknotów 20-złotowych. Jak zaznaczono w sprawozdaniu, wyróżniano dwa typy fałszerstw, uwzględniając kryteria techniczne ich wykonania: litograficzne i cynkograficzne. Na podstawie analiz stwierdzano, że największy problem sprawiało fałszerzom znalezienie odpowiedniego papieru ze znakiem wodnym, stąd tylko nieliczne fałszerstwa miały tę

<sup>4</sup> AIPN BU 00495/1256, *Rozkaz nr 53 Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej z dnia 23 stycznia 1945 r. w związku wycofaniem z obiegu banknotów tzw. „krakowskich”*, s. 69.

<sup>5</sup> AIPN BU 00495/1256, *Rozkaz nr 129 Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie ujawnienia fałszyfikatów banknotów 500-złotowych*, s. 150.

<sup>6</sup> J. Sarosiek, *Numizmatyka w aktach śledczych*, t. 1, Białystok 2022, s. 23–24.

<sup>7</sup> AIPN BU 238/15, *Narodowy Bank Polski, Skarbiec Emisyjny*, s. 39.

<sup>8</sup> „Głos Wielkopolski” 1945, nr 98, *W obiegu pojawiły się fałszywe banknoty 500-złotowe*.



cechę. Równie trudny był dobór czcionek do oznaczenia liter i cyfr serii banknotów. Istotną rolę odgrywały ich wielkość i krój, a także wybór odpowiedniego odcienia farb numeratora (ryc. 11)<sup>9</sup>.



Ryc. 11.  
Wycinek prasowy informujący o pojawieniu się w obiegu fałszerstw banknotów 500-złotowych („Głos Wielkopolski” 1945, nr 98)

31

Dopiero od roku 1946 Skarbiec Emisyjny rozpoczął prace nad projektem utworzenia Działu Walki z Fałszerstwami, który funkcjonować miał przy Dziale Ekspertyz. Bieżące prace skupiały się na gromadzeniu materiałów do kartotek i zaprowadzeniu tzw. księgi fałszyfikatów. Kartoteki zawierały m.in. wykazy miejscowości, w których ujawniono fałszywe banknoty oraz nazwiska ich kolporterów. W połowie 1946 r. nawiązano współpracę z Sekcją III (Brygada Walki z Fałszerstwami) przy Komendzie Głównej MO, której wspólne działania z NBP doprowadziły do wydania przez komendanta głównego MO rozkazu nr 199: broszurki przeznaczonej do użytku wewnętrznego, zatytułowanej: *Tymczasowa Instrukcja dla Milicji Obywatelskiej do organizacji walki z fałszowaniem i rozpowszechnianiem fałszywych znaków pieniężnych* (ryc. 12). Zalecano zapoznać wszystkie jednostki MO z treścią rozkazu oraz wykorzystywać ją w celach szkoleniowych. Zarządzono także, by dochodzenia w sprawach fałszowania pieniędzy były prowadzone ściśle według instrukcji w niej zawartych. Szczególny nacisk położono na poznanie technicznych warunków produkcji pieniędzy, znajomość technik drukarskich, materiałów służących do druku banknotów oraz zawodów, z których mogli rekrutować się potencjalni fałszerze. Zakładano scentralizowanie wszelkich danych mogących służyć ułatwieniu w ściganiu produkcji i obiegu fałszywego pieniądza. Powstać miały albumy, zawierające wykryte i sklasyfikowane banknoty oraz imienny rejestr i album fotograficzny osób karanych lub podejrzanych o to przestępstwo. Wzory fałszyfikatów otrzymały Okręgowe Dyrekcje Poczty i Telegrafów, Dyrekcje Ceł i Izby Skarbowe. Przedsięwzięte kroki doprowadziły do podjęcia skuteczniejszych działań przeciwko fałszerzom.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 43.



*Ryc. 12.  
Tymczasowa Instrukcja dla Milicji Obywatelskiej do  
organizacji walki z fałszowaniem i rozpowszechnianiem  
fałszywych znaków pieniężnych (AIPN BU 00495/1257)*

Dział Ekspertyz NBP w ciągu 1946 r. przebadał pod kątem autentyczności 22 192 egzemplarze banknotów, spośród których 27,47% uznano za oryginalne. Ponad 52% nadesłanych do ekspertyzy banknotów stanowiły odcinki 500-złotowe, zaś drugie w kolejności 100-złotowe – ponad 14% ogółu przebadanych banknotów. Napływ materiału do ekspertyz wykazywał tendencje wzrostowe. W pierwszym kwartale 1946 r. poddawano analizie przeciętnie 500 sztuk banknotów miesięcznie. Od kwietnia nastąpił gwałtowny wzrost do 1000 sztuk. Liczba ta utrzymywała się do czerwca, zaś od lipca zanotowano kolejny wzrost, który osiągnął kulminacyjny punkt w trzecim i czwartym kwartale, oscylujący wokół 3000 sztuk analiz podejrzanych banknotów w miesiącu<sup>10</sup>. Łącznie w 1946 r. wykryto 15 905 sztuk fałszywych banknotów wszystkich nominałów. Warto odnotowania było pojawienie się w obiegu pojedynczego fałszerstwa 10-złotówki, 12 różnych klas fałszerstw banknotów 100-złotowych (klasy: IV–XV) i aż 16 nowych klas fałszerstw banknotów 500-złotowych emisji 1944 (klasy: XII–XXVII).

W roku 1946 fałszerze rozpoczęli produkcję banknotów 1000-złotowych wprowadzonych do obiegu we wrześniu ubiegłego roku. Sklasyfikowano pięć różnych klas fałszerstw tego nominału. O skali procedury świadczy liczba zatrzymanych biletów bankowych, było to odpowiednio: 538 sztuk banknotów 1000-złotowych, 11 680 sztuk banknotów 500-złotowych, 3256 sztuk banknotów 100-złotowych, 272 sztuki banknotów 20-złotowych i 118 sztuk 10-złotówek, ogółem 15 864 egzemplarze na sumę 6 724 740 złotych<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 34.

<sup>11</sup> AAN 2/877/0/8/1, *Narodowy Bank Polski, Sprawozdanie Skarbcza Emisyjnego NBP za 1946 r.*, s. 34–36.

Pomimo wdrażania w życie *Tymczasowej Instrukcji...* w dalszym ciągu wskazywano na niewystarczające uregulowania prawne w zakresie ścigania fałszerzy. W związku z tym NBP złożył w Ministerstwie Skarbu projekt mający powołać do życia tzw. Biuro Centralne, przewidziane *Konwencją międzynarodową o zwalczaniu fałszowania pieniędzy* z 1934 r. Zadaniem biura miała być współpraca z podobnymi podmiotami z zagranicy oraz prowadzenie śledztw na terenie kraju<sup>12</sup>. Ostatecznie Ministerstwo Skarbu uznało, że aktualne rozporządzenia są wystarczające i nie podjęło się jego utworzenia, argumentując, że nie przyczyni się ono do rozwiązania problemu, a jedynie ograniczy do wymiany informacji w skali międzynarodowej<sup>13</sup>. Kamieniem milowym w badaniach banknotów, co do których zachodziło podejrzenie o nieautentyczność stało się zorganizowanie laboratorium NBP, wyposażonego w sprzęt fotograficzny i mikroskopowy<sup>14</sup>. Wspólne działania okazały się celne i doprowadziły w 1946 r. do likwidacji dziesięciu mniejszych i sześciu znacznie większych grup fałszerzy<sup>15</sup>.

W sprawozdaniu Działu Ekspertyz NBP za rok 1947 określono go jako przełomowy w walce z fałszerstwami biletów bankowych. Przede wszystkim podkreślano współpracę z organami ścigania. Ujednolicono dokumentację i ustalono wewnętrzny obieg zakwestionowanych banknotów. Od lutego tegoż roku nadesłane przez organa ścigania podrobione banknoty były zatrzymywane w Dziale Ekspertyz NBP, w specjalnie zabezpieczonych szafach, natomiast orzeczenia i protokoły odsyłane do komend MO. W ramach akcji edukacyjnej mającej ułatwić identyfikację fałszerstw przeprowadzono cykl kursów szkoleniowych dla Wydziałów Śledczych w Warszawie i Łodzi oraz kasjerów Banku Gospodarstwa Spółdzielczego w Warszawie<sup>16</sup>. Dział Ekspertyz NBP zamknął rok 1947 liczbą 32 016 wydanych opinii. Łączna liczba wykrytych fałszerstw wszystkich nominałów wyniosła 18 262 egzemplarze. Na szczególną uwagę zasługuje zmiana struktury wykrywanych nominałów podrabianych banknotów. Gwałtownie wzrosła liczba fałszerstw banknotów 1000-złotowych emisji 1945, odnotowano również pojawienie się podrabianych banknotów 1000-złotowych emisji 1946. Ze względu na wycofanie z obiegu wraz z końcem 1946 r. banknotów serii „lubelskiej” o nominale 500 złotych (wymienianych w bankach do końca marca 1947 r.), znacząco spadła ich liczba. Nadal silną tendencją wzrostową notowały banknoty 100-złotowe, zaś banknoty 10- i 20-złotowe pojawiały się w obiegu incydentalnie, jako pozostałość po dawnych grupach fałszerskich<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> *Konwencja międzynarodowa o zwalczaniu fałszowania pieniędzy, podpisana w Genewie dnia 20 kwietnia 1929 r. wraz z protokołem oraz protokół fakultatywny, podpisany tegoż dnia w Genewie.*

„Artykuł 12. W każdym kraju dochodzenia w sprawach fałszowania pieniędzy należy w ramach ustawodawstwa wewnętrznego organizować przez biuro centralne. Biuro centralne winno pozostawać w ścisłej łączności:

- a) z instytucjami emisyjnymi;
- b) z władzami policyjnymi wewnątrz kraju;
- c) z biurami centralnymi innych krajów. Winno ono ześrodkować w każdym kraju wszystkie informacje, mogące ułatwić dochodzenia, zapobieganie i ściganie fałszowania pieniędzy”.

<sup>13</sup> AAN 2/877/0/8/1, *Narodowy Bank Polski, Sprawozdanie Skarbcza Emisyjnego NBP za 1947 r.*, s. 32–33.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 24.

<sup>15</sup> AAN 2/877/0/8/1, *Narodowy Bank Polski, Sprawozdanie Skarbcza Emisyjnego NBP za 1946 r.*, s. 30–33.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 35.

W kolejnym, 1948 roku wykonano w sumie 17 719 ekspertyz banknotów polskich i zagranicznych. Sytuacja w obiegu została opanowana i w ciągu tegoż roku próbowano wypuścić zaledwie jedną klasę fałszerstwa banknotu 1000-złotowego emisji 1946 r. Wszystkie pozostałe egzemplarze pochodziły z pracowni fałszerskich wykrytych i zlikwidowanych, bądź też takich, które zaprzestały już działalności.

## Zawodowcy i amatorzy

Materiały śledcze poświęcone działalności fałszerskiej większości ze zlikwidowanych grup znajdują się w Archiwach IPN. Ze względu na ich znaczną objętość, liczoną w dziesiątkach tomów akt dochodzeniowych, w niniejszej publikacji ograniczono się jedynie do syntetycznego opisu wybranych spraw. Szczegółowe opracowanie zagadnienia, zawierające statystyki liczby zatrzymanych banknotów, obiegu na terenie poszczególnych województw i wątki dochodzeniowe, zaprezentowane zostanie w odrębnej, obszerniejszej publikacji.

Głównymi pytaniami na jakie starano się znaleźć odpowiedź były te, dotyczące członków grup fałszerskich. Czy należały do nich osoby z „przeszłością” kryminalną? Jaki był ich status społeczny i wykonywany zawód? W jakich rejonach Polski prowadzili swoją działalność? Na jaką skalę fałszowali i, co najważniejsze, jakie okoliczności spowodowały ich zejście z drogi prawa?

Do grona „zatwardziałych” kryminalistów należał wspomniany w pierwszej części opracowania **Józef Tłustowski**. Przedwojenny fałszerz dolarów, z zawodu zecer, w okresie okupacji podrabiał kartki na wódkę i handlował nią na szerszą skalę. Po wojnie przy ulicy Mazowieckiej 12 w Warszawie, wraz z fryzjerem Ludwikiem Bartosińskim, otworzył warsztat samochodowy. Niedługo później Tłustowski zaproponował współnikowi udział w tworzącej się grupie mającej podjąć się fałszowania banknotów. Do spółki dołączył litograf Bolesław Gąsior. W poszukiwaniu ustronnego miejsca wynajęli pokój w budynku stacji kolejowej w Bolkowie (woj. dolnośląskie), gdzie mieszkał krewny jednego z nich. Przez okres od września do grudnia 1947 r. „wyprodukowali” około 6000 sztuk banknotów 1000-złotowych emisji 1946 r., która zaliczona została przez Dział Ekspertyz NBP do klasy II A. Wkrótce cała szajka została rozbita, a jej członkowie, w tym również kolporterki fałszywych pieniędzy, aresztowani. Tłustowski, ze względu na przeszłość kryminalną i w obawie przed surową karą, 25 grudnia 1947 r. popełnił samobójstwo wieszając się na pasku od spodni w celi aresztanckiej. Oskarżeni Bartosiński i Gąsior w toku rozprawy wskazywali jako powód rozpoczęcia działalności fałszerskiej na trudne położenie materialne i przewlekłe choroby, uniemożliwiające podjęcie pracy zarobkowej. Zeznawali również, że Tłustowski namową i groźbami miał ich rzekomo nakłaniać do popełnienia przestępstwa. Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie nie dał wiary tym usprawiedliwieniom, orzekając wyroki kary śmierci dla obojga oskarżonych. Ostatnią deską ratunku stała się dla nich apelacja do prezydenta Bolesława Bieruta o zmianę kary na dożywotnie więzienie. W maju 1948 r. prezydent nieoczekiwanie przychylił się do wniosków skazanych, co w przypadku przestępstw o podrabianie pieniędzy było ewenementem. Kilka lat później, na skutek ogłoszonej 22 listopada 1952 r. amnestii, skrócono więźniom karę do 12 lat więzienia.

Ostatecznie Bartosiński opuścił zakład karny w Raciborzu w lutym 1955 r., natomiast Gąsior zwolniony został z więzienia w Warszawie dwa miesiące później<sup>18</sup>.

W pierwszym rozdziale publikacji wspomniano również o dwóch znanych, przedwojennych fałszerzach **Marianie Drapińskim** i **Wacławie Majcherkiewiczu**. Stanowili oni kolejny przykład fałszerzy-zawodowców. Pierwszy z nich był z zawodu litografem, drugi malarzem pokojowym. Poznali się jeszcze w 1921 r. w więzieniu na Pawiaku. Na trop ich działalności w okresie powojennym natrafiono w 1946 r. poprzez Juliana Adamczyka. Mieszkaniec Włochów pod Warszawą, który znajdował się w ciężkim położeniu materialnym, zgodził się udostępnić odpłatnie piwnicę swojego domu w celu drukowania banknotów 500-złotowych. Przez trzy czerwcowe tygodnie produkowali każdego dnia po około 1000 sztuk pięćsetek dziennie. Późniejsza analiza Działu Ekspertyz NBP pozwoliła przypisać wykonane przez nich fałszerstwa do klasy XXIII. Gotowe pieniądze w paczkach trafiały za pośrednictwem Adamczyka do Eugeniusza Piotrowskiego, siostrzeńca Majcherkiewicza, który był właścicielem szwalni w Warszawie. Stamtąd rozdzielane były kolporterom do dalszego rozpowszechnienia w obiegu. Wkrótce na ich trop natrafiła milicja, jednak dwóm fałszerzom-weteranom udało się zbiec. Oprócz Adamczyka i Piotrowskiego na ławie oskarżonych znalazły się jeszcze cztery osoby, które za kolportaż banknotów i pomocnictwo usłyszały wyroki od 5 do 10 lat więzienia. Dwaj pierwsi skazani zostali na karę śmierci z pozbawieniem praw publicznych na zawsze i przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. W sierpniu 1946 r. prezydent, w odpowiedzi na prośbę skazanych nie skorzystał z prawa łaski. Wyrok poprzez rozstrzelanie wykonano w dniu 29 sierpnia 1946 r.<sup>19</sup>

35

Majcherkiewicz i Drapiński, poszukiwani przez milicję nie tylko nie zaniechali swojej działalności przestępczej, lecz przeciwnie – rozpoczęli w Warszawie produkcję banknotów 1000-złotowych emisji 1946 r., słusznie uznając podrabianie 500-złotówek za nieopłacalne. W obawie przed aresztowaniem fałszerze przenieśli swoją działalność do Szczecina, gdzie udało im się znaleźć melinę i w ciągu trzech tygodni wyprodukować 500 sztuk banknotów. Pierwsze falsyfikaty, zaliczone przez Dział Ekspertyz NBP do klasy I odmian A i B, zatrzymano właśnie na Pomorzu Zachodnim. Odmiany odróżniało to, że pierwsza nie miała znaku wodnego, natomiast na drugiej był on umieszczony w postaci plam tłuszczowych. W niedługim czasie fałszerze musieli jednak zacząć szukać nowego lokum, na skutek kłótni z właścicielką lokalu, która zdemaskowała zamieszkujących u niej przestępców. Właścicielka rozpoznała ich na podstawie listu gończego i rysopisów zamieszczonych w prasie. Dysponujący szerokimi kontaktami fałszerze porozumieli się z Teodorem Papugą, który postarał się o wynajęcie pokoju w Tarnowie, gdzie kontynuowali produkcję 1000-złotówek. Do momentu aresztowania wyprodukowali fałszywe banknoty na łączną sumę 3 milionów złotych. Wpadka nastąpiła w listopadzie, kiedy główna kolporterka Zofia Olczak została zatrzymana na warszawskim bazarze przy ulicy Grójeckiej, podczas próby zapłaty

<sup>18</sup> AIPN Kr 110/2323.

<sup>19</sup> AIPN BU 997/196.

podrobionymi pieniędzmi. W toku przesłuchania przyznała się do znajomości z Majcherkiewiczem i Drapińskim oraz puszczenia w obieg około 1000 sztuk podrobionych 1000-złotówek, za które płaciła wykonawcom od 400 do 500 złotych za sztukę. Kolportowała banknoty nie tylko w samej Warszawie, lecz także w okolicznych miejscowościach. Akt oskarżenia objął łącznie 11 osób, podejrzanych o fałszowanie pieniędzy, ukrywanie przestępców, przechowywanie materiałów służących do podrabiania pieniędzy. W dniu 26 marca 1947 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie zapadł ostatecznie wyrok. Majcherkiewicz i Drapiński, zgodnie z oczekiwaniami skazani zostali na karę śmierci, pozostali oskarżeni otrzymali wyroki od 2 do 10 lat kary więzienia.

Fałszerski fach stał się polem działalności również dla ludzi młodszego pokolenia, urodzonych w początkach XX wieku. Tym razem przyszłym fałszerzom przydatne okazały się umiejętności zawodowe, dzięki którym mogli sprawnie i szybko przystąpić do produkcji fałszywych 100- i 500-złotówek. Zecer Jarosław Dzierżawski, zatrudniony był w drukarni św. Wojciecha w Poznaniu od marca 1945 r. W zakładzie tym pracowali również Tadeusz Tronowicz (chemigraf) i Florian Płotkowiak (drukarz). W styczniu lub lutym 1946 r. Dzierżawski zaczął namawiać Tronowicza by ten sporządził klisze cynkowe do produkcji banknotów 500-złotowych. Po krótkich wahaniach uległ i wykonał cztery klisze, wykorzystując swój dłuższy pobyt w drukarni. Wtajemniczony w sprawę Płotkowiak ukradł papier z radzieckiej drukarni polowej. Wydrukowali banknoty na maszynie drukarskiej „bostonka”, będącej własnością Dzierżawskiego. Przez 10 dni udało im się wyprodukować około 2500–3000 sztuk banknotów, które rozdzielili równo pomiędzy siebie. Klisze do banknotów 500-złotowych zniszczyli. Za wydrukowane pieniądze kupowali różne rzeczy, najczęściej artykuły pierwszej potrzeby, jak bieliznę, garnitury oraz damską konfekcję. Tę ostatnią nabywały ich żony, wtajemniczone w proceder. Na jesieni spotkali się ponownie i w związku z zapowiedzią wycofania z obiegu banknotów 500-złotowych oznaczonych rokiem 1944, postanowili fałszować 100-złotówki tej serii, obowiązujące do 1950 r. Tym razem wydrukowali około 3500 sztuk, za które po podziale kupowali żywność oraz różne przedmioty od wycofujących się żołnierzy radzieckich. Dzierżawski i Płotkowiak zainwestowali pieniądze w zakup sklepu papierniczego, położonego w Pasażu „Apollo” w Poznaniu. Oskarżeni, Dzierżawski i Płotkowiak, działać mieli, jak określono: „ze szczególnym natężeniem złej woli”, skazani zostali wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 22 kwietnia 1947 r. na karę śmierci oraz utratę praw publicznych. Skargi rewizyjne obrońców zostały oddalone, zaś pisemna opinia prezesa Sądu Najwyższego dla prezydenta Bieruta wyraźnie sugerowała, że nie zasługują na ułaskawienie. Wyrok wykonano 10 czerwca 1947 r. W przypadku Tronowicza sąd orzekł karę 15 lat pozbawienia wolności, biorąc pod uwagę, że dużą ilość z przypadającej na niego części fałszywek zniszczył, paląc je w piecu. Ponadto podczas rozprawy przyznał się do wszystkiego i okazał skrucbę. Tronowicz, odbywający swój wyrok m.in. w Barczewie i Płocku, został objęty amnestią z listopada 1952 r. i skrócono mu karę do 10 lat pozbawienia wolności. Ostatecznie odzyskał wolność 16 lipca 1954 r. po odbyciu siedmiu lat więzienia<sup>20</sup>.

<sup>20</sup> AIPN Po 135/57, t. 1–2.

Nie zawsze fałszerzom starczało umiejętności i szczęścia. Tak było z Anastazym Maszlewskim z Czeladzi, blacharzem z wykształcenia, który wpadł na pomysł fałszowania banknotów 100- i 500-złotowych. Ponieważ nie posiadał w tym zakresie umiejętności jego praca, jak zeznawał: „nie odnosiła żadnych pozytywnych wyników”. Nie wyprodukował ani jednego banknotu zaniechał wysiłków po dwóch tygodniach prób. W jego mieszkaniu w Czeladzi skonfiskowano farby w słoičkach, wzorki do odbijania fragmentów rysunku, metalową blachę miedzianą z wizerunkiem 100-złotówki i płytki celuloidowe z naniesionymi poszczególnymi fragmentami banknotów 100- i 500-złotowych. Już samo przygotowywanie do fałszowania ocenione zostało przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach bardzo surowo. Maszlewski skazany został początkowo aż na 6 lat więzienia, później karę zmniejszono mu do lat 5. Na wolność wyszedł w 1951 r.<sup>21</sup>

Praca nad katalogiem fałszerstw pierwszych powojennych banknotów polskich miała, poza publikacją ich wizerunków i cech wyróżniających, zaprezentować krótką charakterystykę ich twórców. Wśród fałszerzy dominowały osoby, które miały ogromne doświadczenie z zakresu podrabiania pieniędzy, nie tylko papierowych. Wszystkich łączyła chęć szybkiego zysku. Spowodowane to było powojenną biedą, drożyzną i brakiem podstawowych artykułów żywnościowych i przemysłowych. Płace względem cen towarów, zwłaszcza na wolnym rynku, były niewystarczające dla utrzymania rodzin. Najbardziej doświadczeni fałszerze, dysponujący często podrobionymi dokumentami tożsamości, produkowali tysiące egzemplarzy, zręcznie unikając aresztowań, wykazując się nabytym sprytem. Byli to zresztą ludzie, którzy nie zajmowali się niczym innym, realizujący swój sposób na życie. Dzięki wojennej zawierusze i zaginięciu akt *dossier* Policji Państwowej, często nie można było ustalić ich kryminalnej przeszłości.

Drugą grupą były osoby wykształcone w kierunku poligraficznym, zatrudnione w drukarniach i mające dostęp do urządzeń i materiałów, ułatwiających produkcję fałszerstw. Trzecia grupa z kolei to osoby o uzdolnieniach plastycznych, które podejmowały się prób podrabiania, lecz efektem tego były nieudane egzemplarze, łatwe do zidentyfikowania. Spośród tej grupy wywodzili się fałszerze, którzy wykonywali fałszerstwa odręcznie, poprzez rysunek. Banknoty te nie odegrały większego znaczenia w obiegu pieniądza, gdyż powstawały w małych nakładach kilku egzemplarzy i były szybko „wyłapywane” z obiegu.

Fałszowanie banknotów polskich na taką skalę, jak w okresie powojennym, nie zdarzyło się już nigdy więcej. Wpływ na to miało wiele czynników, lecz przede wszystkim była to inwigilacja środowisk związanych z przemysłem drukarskim, jak i „opieka” nad fałszerzami, którzy opuszczali więzienia po odbyciu wyroku. Nie bez znaczenia pozostał fakt, że polski pieniądz papierowy był coraz staranniejsz zabezpieczony przed podrabianiem.

---

<sup>21</sup> AIPN Ka 238/975.

The background consists of several overlapping, semi-transparent 1914 Polish 1000 Zloty banknotes. The notes are oriented in various directions, creating a layered effect. The central note is the most prominent, showing the large numeral '1000' and the word 'ZLOTYCH' in a stylized font. The banknote features a central emblem with a double-headed eagle, a national symbol of Poland. The text 'NARODOWY BANK POLSKI' is visible at the top, and 'WARSZAWA' is at the bottom. The overall color palette is a monochromatic blue-grey.

KATA





# ALOG

NARODOWY  
BANK  
POLSKI

Niniejszy katalog zawiera zestawienie fałszerstw banknotów serii „lubelskiej” z roku 1944 oraz emisji z lat 1945–1946, jakie przechowywane są w zbiorach Działu Numizmatycznego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Do publikacji wykorzystano najlepiej zachowane i czytelne egzemplarze. Banknoty będące dubletami, w gorszych stanach zachowania odnotowano na końcu katalogu.

Omawiany zbiór uporządkowano rosnąco według nominałów. Dla właściwego porównania zamieszczono wizerunki oryginalnych banknotów, wraz z powiększeniem charakterystycznych elementów rysunku. Następnie przedstawiono fotografie kolejnych klas fałszerstw opracowanych przez Dział Ekspertyz NBP. Poszczególne klasy banknotów ułożone zostały według występujących odmian, oznaczonych literami (A/B/C/D). Szczególną uwagę poświęcono materiałowi ilustracyjnemu banknotów. Dołożono starań by kolorystyka fałszykatów odpowiadała rzeczywistym odcieniom farb używanych przez fałszerzy. Z pewnością ułatwi to Czytelnikom ich identyfikację, pozwoli też rozróżnić banknoty oryginalne, od podrobionych. Obok fotografii banknotów przedstawionych w skali 1:1 umieszczono mikroskopowe zdjęcia detali fałszywych banknotów oraz powiększenia ukazujące szczegóły struktury papieru. Fotografie zostały wykonane przez dr. Marcina Krystka z Działu Konserwacji i Badań nad Zabytkami Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi za pomocą mikroskopu stereoskopowego Leica M125, wyposażonego w kamerę DFC 295 oraz mgr. inż. Dawida Chojnowskiego przy użyciu mikroskopu cyfrowego serii VHX X1 Keyence International (Belgium).

Każdy zabytek został poddany pomiarom. Uwzględniono także grubość wykorzystanego do produkcji papieru, zaznaczono również, czy fałszerstwo posiadało podrobiony znak wodny. W niektórych przypadkach przypisano klasy fałszowanych banknotów ich wytwórcom. Wymienieni zostali głównie inicjatorzy i fałszerze, wraz z miejscem działalności.

Według danych Komendy Głównej MO i Skarbcza Emisyjnego NBP w latach 1944–1946 zidentyfikowano łącznie 54 klasy fałszerstw banknotów: jedną klasę banknotów 10-złotowych, dwie klasy banknotów 20-złotowych, siedemnaście 100-złotowych, dwadzieścia siedem 500-złotowych i pięć 1000-złotowych emisji 1945 oraz dwie klasy banknotów 1000-złotowych z 1946<sup>1</sup>. W założeniu służb śledczych każda z klas fałszywych banknotów podrabiana miała być przez inną szajkę. Rzeczywistość pokazała, że założenie to było błędne. Niektórzy fałszerze korzystali z kilku różnych klisz i produkowali banknoty zaliczone do odrębnych klas, inni podrabiali zarówno banknoty 100-złotowe, jak i o nominale 500 złotych. Jedna z szajek fałszowała w różnym czasie banknoty 500-złotowe i 1000-złotowe.

Na liczbę wyróżnionych klas fałszerstw wpływ miały również wyniki ekspertyz specjalistów ze Skarbcza Emisyjnego NBP. W kilku przypadkach popełnili błąd. Wydzielili nowe klasy, mimo że dany banknot powinien zostać zakwalifikowany do klasy fałszerstw wcześniej przez nich określonej, co zaznaczono w przypisach.

---

<sup>1</sup> DK. Baszak, Fałszerstwa pieniędzy, „Służba MO” 1965, nr 1, s. 165.

# Banknot 100 zł

banknot  
obiegowy  
NBP

Powiększenie:  
x 30



1 →

Powiększenie:  
x 200



2 →

42

Powiększenie:  
x 30



3 →

Powiększenie:  
x 100



4 →



43

Avers



Revers



# Klasa I

Odmiana: **A**

Seria i numer: **BL 312001**

Wymiary: **186 x 98 mm**

Grubość papieru: **0,099–0,101 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6851**

Znane serie: **BL, HJ**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 50



B

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



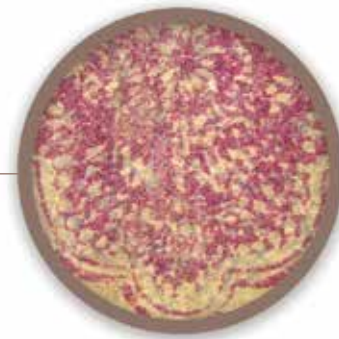
1 →



2 →



3 →



4 →

*Mikroskop optyczny*



45



# Klasa I

Odmiana: **B**

Seria i numer: **brak**

Wymiary: **187 x 98 mm**

Grubość papieru: **0,086–0,092 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6852**

Znane serie: **BL, HJ**

Powiększenie:  
x 30



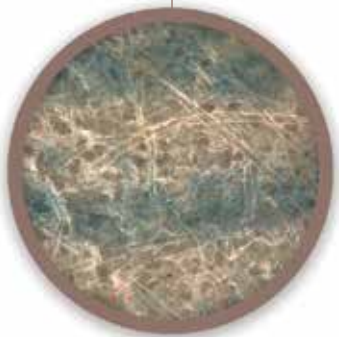
A

Powiększenie:  
x 50

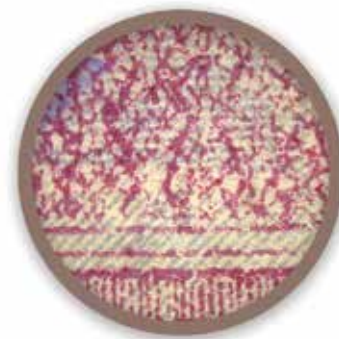


B

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



1 →



2 →

46



3 →



4 →

*Mikroskop optyczny*





47



# Klasa I

Odmiana: **C**

Seria i numer: **HJ 12[...]**02****

Wymiary: **187 x 100,5 mm**

Grubość papieru: **0,132–0,158 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6853**

Znane serie: **BL, HJ**



48

*Mikroskop optyczny*



49



# Klasa II

Odmiana: **A**

Seria i numer: **HA 974511**

Wymiary: **183 x 98 mm**

Grubość papieru: **0,140–0,155 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6854**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 50



B

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



1 →



2 →

50



3 →



4 →

*Mikroskop optyczny*



51



# Klasa III<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **EC 056043**

Wymiary: **183 x 102 mm**

Grubość papieru: **0,115–0,120 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Stanisław Mroziewicz,  
Radość k. Warszawy**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6855**

Znane serie: **AK, EC, MB<sup>1</sup>**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 50



B

*Mikroskop cyfrowy*

<sup>1</sup> AIPN BU 997/221, s. 52. Banknoty o numerach literowych serii: AK, EC, MB, zakwestionowane zostały w toku prowadzonego śledztwa..



1 →



2 →

52



3 →



4 →

*Mikroskop optyczny*



53



**NARODOWY BANK POLSKI**

Skarbiec Emisyjny

Łódź, dn. 9 marca 1946 r.  
Centr. tel. 252-10-252-14

L. Dz. 916/46.

W odpowiedzi należy powołać się  
na naszą L. Dz.

LK/SG.

KOMENDA GŁÓWNA  
MILICJI OBYWATELSKIEJ

w Warszawie.

W odpowiedzi na pismo Nr.K.D.6409-S/46 z dn.8.3.b.r. wyjaśniamy, że załączone dwa bilety bankowe 100-złotowe są falsyfikatami kl.-III.odm.A. nr. 193 667180 oraz 80 056 043

Krótkie orzeczenie falsyfikatów tej klasy załączamy.

Odnosząc arkusze papieru dołączonych do wymienionych falsyfikatów wyjaśniamy, że papiery te - oznaczone przez Dział Ekspertyz literami a oraz b, poddane badaniom fizyko-optycznym w świetle promieni zwykłych i ultrafioletowych - po porównaniu ich z papierem załączonych falsyfikatów wykazały co następuje:

- arkusz b. - ujawnia odrębną strukturę wewnętrzną masy papierniczej i odmienną fluorescencję. Do drukowania falsyfikatów 100-złotowych biletów bankowych klasy III-ej -odm.A. używany nie był
- arkusz a. - ujawnił analogiczną strukturę wewnętrzną masy papierniczej i bardzo podobną fluorescencję. Według wszelkiego prawdopodobieństwa mógł być używany do drukowania falsyfikatów 100-złotowych biletów bankowych klasy III-ej -odm.A.

Definitywnej odpowiedzi dać nie możemy z powodu niemożności dokonania analizy chemicznej.

Narodowy Bank Polski  
Skarbiec Emisyjny

Załączniki:

2 falsyfikaty 100-zł.kl.III-A.  
2 arkusze papieru a) i b).  
krótkie orzeczenie.



# Fabryki fałszywych stużłotówek wykryto w Warszawie i Radości

Przed kilku dniami wykryto dwie wytwórnie fałszywych pieniędzy. Jedna z nich znajdowała się w Warszawie, a druga w Radości. Fabryczki te „produkowały” banknoty stu złotych. W czasie rewizji znaleziono podrabione klisze banknotów stu złotych, numeratory, farby oraz znaczne zapasy papieru. W związku z wykryciem fabryczek fałszywych pieniędzy aresztowano kilkunastu fałszerzy i kolporterów.

Do wykrycia tej afery fałszerskiej przyczyniła się milicja obywatelska w Szczecinie, gdzie w jednym ze sklepów pewien osobnik, będący w towarzystwie młodej kobiety usiłował zapłacić za towar fałszywymi pieniędzmi. Osobnik aresztowano i w czasie rewizji znaleziono przy nim 20 tys. zł. w fałszywkach 100-złotowych. Okazało się, że jest to b. właściciel sklepu w Gdyni — Serafin Fruziński.

Dalsze śledztwo wykryło, że Fruziński pozostawał w kontakcie z fałszerzami i otrzymywaną od nich pieniądze puszczał w obieg.

Wskutek energicznych dochodzeń aresztowani ujawnili nazwiska i adresy osób w

Warszawie, od których otrzymali fałszyfikaty. Szczecińska M. O. wysłała swych delegatów do Warszawy, gdzie wspólnie z miejscowymi władzami bezpieczeństwa zdołano aresztować winnych i zlikwidować wytwórnię fałszyfikatów. Wykrycie i ujęcie szajki fałszerzy jest niewątpliwie dużym sukcesem szczecińskich organów bezpieczeństwa.

Fałszywe banknoty stużłotowe są bardzo łatwe do rozpoznania — litery napisów są nierówne, tło niebieskie blade, rysunek niewyraźny, zamazany, a numery banknotów trudne do czytania. Napis o przyjmowaniu „we wszystkich wypłatach” — jest niemal zupełnie nieczytelny.

## Korespondencja z czytelnikami

### CZY EMERYCI

#### MUSZĄ UMIERAĆ Z GŁODU?

Długoletni pracownik PKP — obecnie emeryt Karol Duda zwraca się do nas z tym pytaniem pisząc:

„Przed wojną otrzymywałem 150 zł. emerytury miesięcznej (12 stopień uposażenia) — z czego można było skromnie żyć. Dzisiaj PKP wypłaca tę samą sumę.

Jestem kaleką, sparaliżowanym i uznanym przez komisję lekarską w Krakowie za niezdolnego do pracy (95% inwalidztwa). Od trzech już miesięcy nie otrzymuję żadnej emerytury. Kiedy zwróciłem się do prezesa ZZK w Rozwadowie — odpowiedział mi, że emerytom nie przysługują kartki żywnościowe. Czeka mnie więc jedynie śmierć głodowa”.

Odlajemy sprawę tow. Dudy i wielu innych, którzy tak jak on życie całe poświęcili pracy zawodowej i stracili w pracy tej zdrowie — do rozważenia Dyrekcji Kolei Państwowych oraz Zw. Zawodowemu Kolejarzy.

Jednocześnie prosimy o wyjaśnienie czy emerytom PKP nie przysługują rzeczywiście kartki żywnościowe.

czności odbu-  
rolnych, chat  
rowia, o bez-

tej podróży wi  
odcinku roz-  
a pracę, choć  
en i ów otrzy-  
y drzewo na  
zięci — z lę-  
następny etap  
lotychezasowa  
w morzu, bo  
cie pułtuskim  
lzo wiele, bo  
b. Targowska  
tacy, co opu-  
ęce, bo od tej  
ziemia i pla-  
ymiej pomocy

D. R.

## do uczciwych kupców nie machinacji spekulantów

a zwyżką cen  
nysłowo-Han-  
Zrzeszeń Ku-  
enie Kupców  
stwierdza, że  
jej rozmiary,  
iwienia w o-  
nkach rynku i wy-  
ez karygodne dzia-  
pekulacyjnych.

zowany ma obo-  
łania tego rodzaju  
i historii zbio-

odbiega od poziomu cen artykułów  
pierwszej potrzeby.

Bierne ustosunkowanie się do zjawisk spekulacji i paniki na rynku obciążałoby odpowiedzialnością handel zorganizowany. Ostatnie załamania się fali zwyżkowej poucza, że uleganie chwili bądź przez wstrzymywanie się od sprzedaży zapasów, bądź przez skupowanie towarów po wysokich cenach może narazić kupca na straty materialne i utratę opinii solidnego kupca.

Na zakończenie przypomnienie podni-

# Klasa V<sup>1</sup>

Odmiana: **B**

Seria i numer: **FK 317726**

Wymiary: **189 x 100 mm**

Grubość papieru: **0,109–0,113 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania:

**Wiktor Karmoliński, Bydgoszcz**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6856**

Znane serie: **EH, FK**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 200



B

*Mikroskop cyfrowy*

<sup>1</sup> AIPN BU 238/7, t. 2, *Badania falsyfikatów banknotów*, s. 5. Jak wykazała ekspertyza Laboratorium Wydziału Służby Śledczej w dniu 23.06.1948 r., fałszerstwa określone jako klasa V i VIII wykonane zostały z tych samych matryc.



1 →



2 →

56



3 →



4 →

*Mikroskop optyczny*



57



# Klasa VI<sup>1, 2</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **ED 174615**

Wymiary: **188 x 111 mm**

Grubość papieru: **0,106–0,199 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania:

**prawdopodobnie Ludwik Rakowski,  
Gdańsk<sup>2</sup>**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6857**

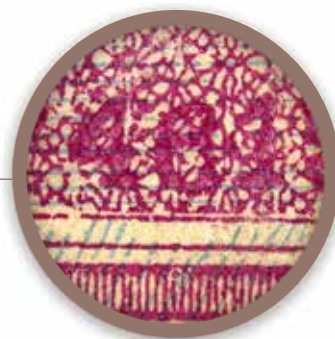
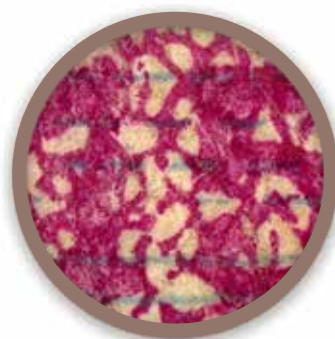
Znane serie: **ED, MP**

Powiększenie:  
x 30



A

*Mikroskop cyfrowy*



1 →



2 →

*Mikroskop optyczny*



3 →



4 →

58

<sup>1</sup> AIPN BU 238/7, t. 2, *Badania falsyfikatów banknotów*, s. 3. Jak wykazała ekspertyza Laboratorium Wydziału Służby Śledczej w dniu 23.06.1948 r., fałszerstwa określone jako klasa VI i IX wykonane zostały z tych samych matryc.

<sup>2</sup> AIPN Gd 33/8, t. 1, s. 26. Podczas przesłuchania w sprawie fałszowania banknotów 1000-złotowych podejrzany Aleksander Minkowski zeznał, że za podrabianiem banknotów klasy IX miał stać Ludwik Rakowski. Pochodził on z Wilna, gdzie w czasie rewolucji rosyjskiej podrabiać miał walutę zwaną „kierenkami” i ruble rosyjskie. W Wilnie posiadał zakład chemigraficzny i miał podczas okupacji fałszować karty żywnościowe. Po wojnie osiadł w Gdańsku i zatrudniony był w Domu Prasy w charakterze fotochemigrafa.



59



Narodowy Bank Polski  
Skarbiec Emisyjny

Łódź, dnia 27 lutego 1946 r.

Opis falsyfikatu biletu bankowego  
100-złotowego, kl. VI Odmiana A.

Z a w i a d o m i e n i e Nr. 27.

W Oddziale w Poznaniu zatrzymano nowy typ falsyfikatu biletu bankowego 100 złotowego emisji z r. 1944. Zatrzymany banknot saliesono do kl. VI, Odmiany A.

O p i s.

- Papier : Grubszy, biały z odcieniem kremowym - bez znaku wodnego.
- Wrażenie ogólne : Falsyfikat jest łatwy do odróżnienia ze względu na grubość papieru, nieudolnie wykonana numeracja oraz graficznie błędy wyraźnie widoczne z lewej części biletu.
- Strona przednia : Stylizowane liście w dolnych rogach bardzo nieudolnie wykonane, pozalowane, białe poprzerywane. W rogu z lewej strony poniżej liczby "100" brakuje zakończenia imitującego trzy stylizowane liście. Waska poprzeczka z pionowych kresek poniżej numeracji z lewej strony marginesu jest pionowo ścięta, gdy w oryginale jest ona cięta na ukos. Głęboka ramka lewego i prawego boku niewyodrębnia się od tła, na którym występuje numeracja. Ornamenty głęboko okalające środkowy napis "100" - w miejscach krzywiznowania się kresek - są pozalowane bądź poprzerywane. W kluzuli prawnej w wyrazie : "WYPŁATACH" litera "C" robi wrażenie litery "O". Niebieskie kreski tła nie są jednolitej grubości jak w oryginale - ale cieńsze, bądź grubsze, miejscami bardziej zbliżone do siebie - miejscami oddalone - rzuca się to w oczy zwłaszcza u dołu pod cyframi "100".
- Strona odwrotna : Małe rozetki z napisem "100" podobnie jak data rozeta wypełniająca środek biletu, dookoła liczby "100" są w miejscach przecinania się kresek - poprzerywane, dzięki czemu całość robi wrażenie szorstkie - nie plastyczne. Ponad literą "C" dolnego napisu "STO ZŁOTYCH" widoczna nieudolna grubokreskowa ryse przecinająca także literę "H".
- Oznaczenia serii i numeracji : /ED 174615/ wykonano nieudolnie, farba tego samego koloru co tło, dlatego słabo wyodrębnia się od tła.

NARODOWY BANK POLSKI  
Skarbiec Emisyjny

/-/ Fustówka /-/ Bartoszewski.



owali Niemcy w sposób najbardziej wy-  
ny i zbrodniczy. (a)

Nasz apel jest ostatni (plyna już nie dni,  
lecz godziny). Kierujemy go do tych, któ-

## TADEUSZ BREZA

ogłasza w tygodniku

# ODRODZENIE

kl reportaży ze Szwajcarii

y numer 16 (125) tygodnika jest już w sprzedaży

## TY - RYBOŁÓWSTWO

nez", szw. „Starke”, fin.  
„Korso”, norw. „Orania”,  
dun. „Lotte Skou”, szw.  
„Glitt”. Tak, że tego dnia  
stały w porcie 42 statki.

### W PORCIE GDAŃSKIM

21 bm. w gdańskim por-  
cie stało 28 statków. Wesz-  
ło tego dnia do portu 6 stat-  
ków: szw. „Allan” ze śle-  
dziami, fiński „Kirsta”, szw.  
„Leonardia”, szw. „Galeon”,  
ameryk. „Attleboro Victo-  
ry”.

Wyszły dwa statki: norw.  
„Hjalmar Wessel” z węglem  
i dun. „Karen Toft” z wę-  
głem.

### LODOŁAMACZ „JERMAK” W GDAŃSKU

22 bm. wszedł do Gdań-  
ska częsty gość w naszych  
portach, stary lodołamacz  
bałtyckiej floty „Jermak”.

Tego dnia do godz. 13  
weszło 5 statków: 1 z drob-  
nicą, 2 z rudą i 2 puste po  
węgiel. Wyszło 6 statków.

### ZBOŻOWIEC NA MILLIENIE

22 bm. wszedł do Gdań-  
ska 5 statków: 1 z rudą, 1 z  
węgiel, 1 z zbożem i 1 pusty.

żowiec „Robert Howe” wcho-  
dząc do portu gdańskiego z  
ładunkiem 8280 ton utknął  
na mieliźnie na obszarze re-  
dy. Pierwsze więc 1800 ton  
towaru będzie wyladowane  
na redzie na barki, z resz-  
tą statek wejdzie do portu.

### „SOBIESKI” NA WODZIE

M-s „Sobieski” po 8-dnio-  
wym pobycie w doku stocz-  
ni nr 1 został spuszczony na  
wodę w sobotę i znajduje  
się znowu w stoczni nr 3,  
która przeprowadza końco-  
we prace remontowe.

### TOWARY UNRRA

Duński statek „Lutan”  
przywiózł 19 bm do Gdań-  
ska 671 ton 185 kg towarów  
UNRRA. Na ładunek ten  
składa się drobnica, głów-  
nie żywność (konserwy).

### PO WĘGIEL

20 bm. weszło do Gdań-  
ska 5 statków po węgiel:  
duńskie „Scandia”, „Hafnia”  
i „Alice”, szwedzkie „Sven-  
gen” i „Gunilla” — wszyst-  
kie puste.

## Połączenie lotnicze Gdańsk-Poznań

Polskie Linie Lotnicze „Lot” komuniku-  
ją, że z dniem 21 kwietnia zostało przenie-  
sione lotnisko komunikacyjne z Rumii do  
Wrzeszcza.

W okresie Targów Poznańskich urucha-  
mia się połączenie lotnicze na linii Gdańsk  
— Poznań, codziennie, za wyjątkiem nie-  
dziel w czasie od 24 kwietnia do 5 maja  
br. Odlot z Gdańska godz. 13,10 przylot do  
Poznania godz. 14,20. W tym okresie zo-  
staje zawieszona drugie połączenie z War-  
szawą.

## 28 kwietnia przybywają repatrianci z Bliskiego Wschodu i Włoch

WARSZAWA (tel. wł.). Około 28 kwiec-  
nia przybędzie do Dzierżyc specjalny po-  
ciąg PCK z transportem 527 repatriantów  
z Bliskiego Wschodu, Włoch i Austrii,

## Falszerze banknotów przed sądem w Poznaniu

POZNAŃ (PAP). Przed wojskowym są-  
dem rejonowym w Poznaniu rozpoczął się  
proces przeciwko falszermom banknotów  
pięćset i sto złotych.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Trono-  
wicz Tadeusz, Dzierżawski Jarosław, Pło-  
tkowiak Florian, Nowak Władysław, Nowak  
Maria, Dzierżawska Benigna, Dzierżawski  
Tadeusz, Nowak Aniela, Kaczmarska Maria,  
Tronowicz Maria i Michałak Lucja, któ-  
rym akt oskarżenia zarzuca falszowanie  
banknotów i puszczenie ich w obieg. Dzier-  
żawski Jarosław w swym mieszkaniu w Po-  
znaniu wspólnie z Płotkowiakiem Floria-  
nem podrabiał pięćsetzłotowe banknoty  
Narodowego Banku Polskiego.

Ogółem obaj oskarżeni wypuścili na ry-  
nek ok 4000 szt. banknotów pięćsetzło-  
towych. Kliszy do fabrykowania falsyfika-  
tów dostarczył osk Tronowicz, za co otrzy-  
mał plik fałszywych banknotów.

Oskarżeni do fabrykowania fałszywych  
banknotów używali pochodzącego z kra-  
dzieży papieru, dostarczonego przez Pło-  
tkowiaka. Kolportażem zajmowali się Nowak  
Władysław, Nowak Maria, Dzierżawska  
Benigna, Dzierżawski Tadeusz i Nowak  
Aniela.

# Klasa VII

Odmiana: **A**

Seria i numer: **IC 830379**

Wymiary: **188 x 96 mm**

Grubość papieru: **0,091-0,095 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6858**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 100



B

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



1 →



2 →



3 →



4 →

*Mikroskop optyczny*





63



# Klasa VIII<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **MC 515077**

Wymiary: **187,5 x 101 mm**

Grubość papieru: **0,108–0,114 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania:

**Wiktor Karmoliński, Bydgoszcz**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6859**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 200



B

*Mikroskop cyfrowy*

<sup>1</sup> AIPN BU 238/7, t. 2, *Badania falsyfikatów banknotów*, s. 5. Jak wykazała ekspertyza Laboratorium Wydziału Służby Śledczej w dniu 23.06.1948 r., fałszerstwa określone jako klasa V i VIII wykonane zostały z tych samych matryc.



1 →



2 →

64



3 →



4 →

*Mikroskop optyczny*



65



Łódź, dnia 19 maja 1948 r.

Opis falsyfikatu biletu bankowego  
100 - złotowego kl. VIII - odm. A

Z a w i a d o m i e n i e Nr. 31

W Oddziale w Inowrocławiu zatrzymano nowy typ falsyfikatu biletu bankowego 100 - złotowego emisji z roku 1944. Zatrzymany banknot zaliczono do klasy VIII-jej odm. A

O p i s.

- Papier. Biały, gładki, bez znaku wodnego.
- Wrażenie ogólne. Falsyfikat jest wykonany farbą czerwoną z odcieniem szaro-buraczkowym. Czerwielej farby numeracji słabo odbija się od czerwieni tła i może być cechą odróżniającą falsyfikat od oryginału. Od strony odwrotnej uderza w oczy zamazanie prawej dolnej rozetki giloszowej.
- Strona przednia. Ornamenty kreskowane i giloszowe są wykonane niedokładnie - pełno w nich przorywek bądź zmasażi. Ramka giloszowa z prawej i z lewej strony banknotu nie wyodrębnia się od siateczkowatego tła na którym występuje numeracja. W klauzuli prawno - karnej, w wyrazie "PRZYJMOWANIE" litery "p", "n", "z", "y" są nieczytelne. W wyrazie "Falszowanie" litera "a" jest zniekształcona i przerywana. Kreskowanie łukowatych ramek z prawej i z lewej strony ograniczających taras w klauzuli prawnej - jak również kreskowanie wewnętrznego jasnego szalaku poniżej tej klauzuli jest wylisane bardzo niestarannie. Kreski są poprzerywane bądź też potępiane. Długość biletu nieco krótsza od oryginału. Niebieskawe tło jest kreślone liniami rzadziej niż w oryginale - rozrzuconymi - np. w cyfrze "1" liczby "100" pośrodku biletu od góry - znajduje się tylko 15 kreszek gdy w oryginale jest ich 18. - Dzięki temu tło wydaje się być jaśniejszym niż w oryginale.
- Strona odwrotna. Uderza w oczy zielonkawa barwa tła, gdy w oryginale tło jest koloru jasno - niebieskiego. Ornamenty giloszowe są wykonane bardzo niedokładnie. Szczególniej obie dolne rozety narożnikowe w miejscach przecięcia się delikatnych linii uległy wyraźnemu zamazaniu. Pakiety spiralnie zwinięte części du ego - stylizowanego lilicia w prawej (od strony parzącego) części biletu ujawnia wyraźne zamazanie.
- Oznaczenie serii i numeracji. Nr. EH 317726 na trzech pierwszych zatrzymanych egzemplarzach powtarza się. Poszczególne cyfry i litery, swym wykresem, wielkością i rozstawieniem są zbliżone do oryginału. Są one jednak grubiej tłoczono. Na niektórych egzemplarzach numer jest słabo widoczny. Poszczególne cyfry są tłoczono nie dokładnie np. cyfra 6 przypomina raczej cyfrę "0".

NARODOWY BANK POLSKI  
Skarbiec Emisyjny

/-/ Pustówka - Bartońowski



...półp...  
Zabkowskiej na Pradze  
dzisiaj Radzie Związków  
209.843 zł. jako skwi-  
leprzepracowanych dni-  
odgruzowaniu Warszawy.  
powstała z zadeklarowa-  
...  
...pracowników Wy-  
...zarobków, łącz-  
...Pracownicy prze-  
...celu pełny dzień  
...Ma to podwój-  
...prócz uzyskania po-  
...leniężnej na odbu-  
...osiągnięto poza  
...produkcji, a co za  
...chodu Skarbu pań-

...zadeklarowa-  
dużym entuzjazmem, dając dowód  
wyrobienia społecznego. Dalsze  
wplaty wpłyną w najbliższym cza-  
...nie dodatkowo od pracowników,  
którzy powracają z urlopów i rów-  
nież oddadzą pełny dzień pracy na  
ten cel.

Oprócz Monopolu Spirytusowego  
szereg innych fabryk w Warszawie  
w podobny sposób rozwiązuje pro-  
blem oddania w myśl uchwały  
Związków Zawodowych pełnego  
dnia pracy na odbudowę Warsza-  
wy, m. in. wytwórnia Wedla i Pań-  
stwowe Zakłady Samochodowe.

★

Michał Kęsicki wpłacił na odbudo-  
wę Warszawy w redakcji „Expressu  
Wieczornego” 300 zł.

...ciem w tym kierunku jest znieśle-  
nie „czarnych ksiązek”. Przed woj-  
ną 1500 prostytutek warszawskich  
posiadało zamiast dowodów osobi-

## CYRK

ul. Szeroka róg Floriańskiej na Pradze  
Ostatnie dni pobytu

Codziennie 19.30 Wielki program  
Atrakcji

Ceny niższe 50% na przedstawieniu  
o godz. 16-ej

na sobotę 28 września

Zamknięcie Cyrku i ostatnie przedsta-  
wienie, w niedzielę 29 września.

K.1366-1

uszę s. p.

## odzińskiego

lat 53

arskiego, który zgi-  
nnik w obozie kon-  
„Neuenkamen, od-  
św. w kościele św.  
oniedziałek, dnia 30  
w godz. 9 m. 30.  
damiamy krewnych  
i znajomych.

żona, córka i rodzina

wrzesnia b. r.

## A NIEDZIELA

sobotę

atlonocna zabawa

O. Wyszyńskiego

BRIDGE

## Bar-Club

Leśna Zach.

1025.1

## okienne

z detaliczna.

A, PIUSA XI 37

1017.0

## SZENIA

ES: Ogłoszenie drobne  
zł za wyraz. Poszuki-  
acy i zguby po 5 zł za  
we i mm szerokości  
zł. W tekście redak-  
0 zł. Tłustym drukiem 100  
żej. Za terminowy druk ogło-  
nistracja nie odpowiada

ENIA PRZYJMują: Dział  
„Expressu Wieczornego”, Al-  
skie nr 121, Polska Agencja  
Biurowe Ogłoszeń i Reklam —  
skiego 13, Biura „Orbis” Al

## Jak poznać fałszywe setki i „górale”

W ZWIĄZKU z ujęciem niedaw-  
no przez wywiadowców Wy-  
działu Kryminalnego Służby Sled-  
czej przy Kom. MO na m. st. War-  
szawę fałszerzy stużłotówek usta-

lono, że wygląd fałszyfikatów jest  
tak ładząco podobny do prawdzi-  
wego banknotu, iż nie da się od-  
różnić bez pomocy precyzyjnych  
przyrządów. Ponieważ fałszywe set-  
ki były wypuszczane tylko w dwóch  
seriach AN i BO wśród stużłot-  
wek tych serii właśnie trzeba szu-  
kać fałszyfikatów.

Wykryte niedawno fałszerstwo  
pięćsetzłotówek, o czym podawali-  
śmy wyczerpująco w swoim czasie  
w „Expresie Wieczornym” dopro-  
wadziło do zlikwidowania „kantma-  
szynki” odbijającej banknoty z pew-  
nym felerem. Mianowicie, gdy zło-  
żymy banknot na pół, dopasowując  
ściśle do siebie, linie obrzeżające i  
odchylimy końce banknotu na zew-  
nątrz, ukążą się nam pokrywające  
się numery. Nie należy brać za  
fałszywe pięćsetek w których lite-  
ry seryjne różnią się wielkością,  
ale po dokonany dopasowaniu i  
rozchyleniu złożonych banknotów,  
kolejne numery winny się znajdo-  
wać na dokładnie tym samym po-  
ziomie.

Obie fabryczki wykryte były w  
okolicach podwarszawskich.

## Niedole i przestępstwa

WYPADEK PRZY ZABAWIE. —  
W czasie zabawy na podwórku do-  
mu przy ul. Radzymińskiej 11 upadł  
i złamał nogę 9-letni Ryszard Ti-  
to. Lekarz Pogotowia przewiózł go  
do szpitala dziecięcego przy ul. Ko-  
pernika.

ZATRUCIE WERONALEM. —  
Kasjerka Praskiego Teatru Rewii  
Jadwiga Krawczyk zatrula się we-  
ronalem, który użyla w nadmier-  
nej ilości przy bólu zębów. Pomo-  
cy udzielił jej lekarz Pogotowia.

SKUTKI PIJANSTWA. — Do 17  
kom. MO sprowadzono zatrutego  
alkoholem 28-letniego Witolda Stę-  
pnia. Po udzieleniu mu pomocy  
przez lekarza Pogotowia Stępień  
pozostał w komisariacie.

## JASNOWIDZ

MA-DZI chiromantka

wróży z kart, ręki i fotografii!

Warszawa, Praga, ul. Mińska 9 m. 51

K.1449.1

## BRYLANTY

K.1118-0

srebro i złoto — nawet spalone.  
perły, szmaragdy

KUPEJE, płaci najwyższe ceny

B. TARKOWSKI

Warszawa, Marszałkowska 96/98.

nego przec-

GONITW  
4-ch zapisan-  
der pójdzie  
dzie wykluc-  
łych papier-  
winien mie-  
w dobrych  
Może zrobi-  
Debiutujący  
żle, lecz w  
dzie pokon-  
kl. Typujen

GONITW

waną przew-

powinien do-

IV. Dla sz-

stans 2.600

Marsz bieg-

się nie bol-

nak poble-

trudno. Typ-

GONITW

szej przerw-

niezła Poż-

w wyścigu

wracała do

kompanii r-

ne. Poważn-

szego mlejs-

tera, bardz-

sezonie eks-

ukaze się

Przy ostrym

prowadzona

że finisz

kandydatka

dzie Goldq-

powiedniejs-

Fuksem w

ni Polmood-

koni nie p-

gonitwie za-

Typujemy:

quelle.

GONITW

Trudna do

Z sześciu

K-14

KIN  
ATL

„W

Dzieje zw

W roli gł

Ponadto

# Klasa IX<sup>1, 2</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **MP 320550**

Wymiary: **188 x 100 mm**

Grubość papieru: **0,106–0,108 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania:

**prawdopodobnie Ludwik Rakowski,  
Gdańsk<sup>2</sup>**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6860**

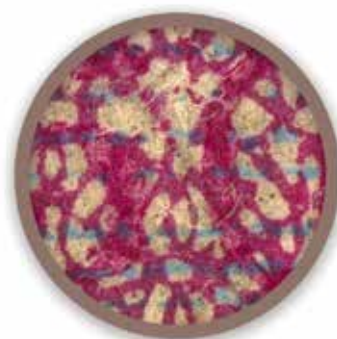
Znane serie: **ED, MP**

Powiększenie:  
x 30

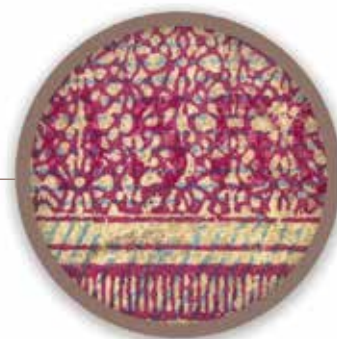


A

*Mikroskop cyfrowy*



*Mikroskop optyczny*



1 →

2 →

3 →

4 →

68

<sup>1</sup> AIPN BU 238/7, t. 2, *Badania falsyfikatów banknotów*, s. 3. Jak wykazała ekspertyza Laboratorium Wydziału Służby Śledczej w dniu 23.06.1948 r., fałszerstwa określone jako klasa VI i IX wykonane zostały z tych samych matryc.

<sup>2</sup> AIPN Gd 33/8, t. 1, s. 26. Podczas przesłuchania w sprawie fałszowania banknotów 1000-złotowych podejrzany Aleksander Minkowski zeznał, że za podrabianiem banknotów klasy IX miał stać Ludwik Rakowski. Pochodził on z Wilna, gdzie w czasie rewolucji rosyjskiej podrabiać miał walutę zwaną „kierenkami” i ruble rosyjskie. W Wilnie posiadał zakład chemigraficzny i miał podczas okupacji fałszować karty żywnościowe. Po wojnie osiadł w Gdańsku i zatrudniony był w Domu Prasy w charakterze fotochemigrafa.



69



Narodowy Bank Polski  
Skarbiec Emisyjny

Łódź, dnia 19 lipca 1946 r.

Opis falsyfikatu biletu bankowego  
100-złotowego kl. IX Odmiana A.

Z a w i a d o m i e n i e Nr. 36

W Oddziale w Warszawie zatrzymano nowy typ  
falsyfikatu biletu bankowego 100-złotowego  
emacji z r. 1944. Zatrzymany falsyfikat  
zaliczono do klasy IX Odmiana A.

O p i s .

- Papier :** Biały, bez znaku wodnego. Uderzają w oczy trzy brudne, brunatne smugi, znaczące zalamanie biletu, dzielące powierzchnię biletu na cztery części.
- Wrażenie ogólne :** Falsyfikat doborom farby drukarskiej dosyć dobrze naśladuje oryginał. Jednakże musi być traktowany jako łatwy do odróżnienia. W oczy rzucają się niudolnie wykonana numeracja oraz liczne błędy graficzne, tak przedniej jak i odwrotnej strony biletu.
- Strona przednia :** Ornamenty giloszowe ramki lewej strony poniżej tarczy z orłem bardzo niedbale wykonane, nie wyodrębniają się one od tła na którym widnieć numer. W lewym dolnym rogu u podstawy liczby "100" brakuje zakończenia imitującego trzy stylizowane listki. Tarcza, na której występuje orzeł z lewej strony nie posiada wyłoczenia guzowatego występu. Litery klauzuli karnej są zgrubiałe i nieregularne. Niebieskie kreski tła, najłatwiej dostrzegalne pod liczbami "100" są rzadziej rozmieszczone niż w oryginale. Poza tym są one poprzerywane, miejscami są kreślone tylko punktami - gdy w oryginale kreski te nie ujawniają przerw.
- Strona odwrotna :** Linie giloszowe małych rozetek z napisem "100" podobnie jak i dużej rozety wypełniającej środek biletu dookoła liczby "100" są poprzerywane bądź pozłowane, dzięki czemu całość jest jakby zaszarzała i nieplastyczna. Ponad literę "C" dolnego napisu "STO ZŁOTYCH" widnieć ukłosa i ukreskowa ryse, przecinająca także literę "H". Również litery "OT" ukłosa tego napisu "ZŁOTYCH" pośrodku biletu są zadrapane.
- Oznaczenie serii i numeracji :** Na czterech pierwszych egzemplarzach numer MP 320550 powtarza się. Numer wykonano tego samego koloru, co rysunek biletu, dzięki czemu numer nie wyodrębnia się od tła. Poszczególne cyfry mają odmienny wykrój niż w oryginale. Rozstawienie liter serii i cyfr numeracji jest szersze niż w oryginale.

NARODOWY BANK POLSKI  
Skarbiec Emisyjny

/-/ Poloz /-/ Bartoszewski.



70





przemówienie wygłosił...  
który w imieniu swoich...  
Naczelnego i ze...  
o złożonej przysię...  
i obronę nie tylko...  
zapewnią trwałość...  
ciężko i krwa-

chorąży zakońc...  
ność i współ...  
h żyje Polska!...  
a się defilada...  
ziarska, praw...  
wzbudzili za-

To.  
uralna

Skłodowskiej w...  
i UNRRA więk...  
dziei z zakresu

d Majdankiem...  
po 1.500 zł...  
dzieci byłych...  
u i sierot po

ernika w Toru...  
u akademickim...  
odzącej w wiek...  
i zdemobilizo-

śmierci Żerom...  
czci znakomi...  
przez ośrodek...  
ej.

konkurs ochot...  
Zawodowych...  
z województwa...  
rów i tyleż or...  
obotniczych.

sko-dąbrowskim...  
la analfabetów...  
18 tysięcy stu-

le wrocławskim...  
rowej Przędzalni...  
ta biblioteka i...  
Paszyńskiego.

Goslitizdat w...  
bliższych dniach...  
w przekładach...  
Balmonta, Benedykto...  
„Farysa” przełożył Wa...  
umaczył to dzieło z re...  
owizacji „Konrada” wy...  
rowa.

by budować dla ucieszonych braci, dla...  
tych z dusznych przedziałni i tych z far...  
biarń smrodliwych, dla tych z suteryn i...  
tych z poddaszy — nową, wielką, wspa...  
niałą Ojczyznę, Nową Polskę.

Siwy był jak gołabek, ręce sterane...  
pracą nie ustawały jednak w robocie —...  
nosił na nich przecież najszlachetniejszą...  
odznakę — czerwone, kajdaniarskie...  
bruzdy.

Rychliński znowu kręcił głową! To nie...  
było tak, jak marzył on i tamci z wię-

## Przyznanie nagród artystom plastykom

Pewolana przez Prezydenta Miasta Komisja...  
do spraw przyznania nagród artystom plastykom...  
za wyróżnione prace, wystawione w Miejskiej...  
Galerii Sztuk Plastycznych na Dorocznym...  
Salonie Związku Zawodowego Polskich Artys...  
tów Plastyków w Łodzi w roku 1946 na po...  
sledzeniu w dniu 28 listopada r. przyznała:

1. Nagrodę Prezydenta Miasta Łodzi w kwocie 20.000 zł Ob. Leonowi Ormowskiemu za obraz olejny p.t. „Mężczyzna z gazetą”
2. Nagrodę Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi w kwocie 10.000 zł Ob. Edwardowi Kuśnierzowi za obraz olejny p.t. „Robotnik”
3. Nagrodę Wydziału Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi w kwocie 12.000 zł — Ob. Władysławowi Strzeżewskiemu za rysunki p.t. „Pejzaż górski” (I, II, III).
4. Nagrodę Wydziału Kultury i Sztuki Za-

Przy rogu Głownej i Piotrkowskiej...  
stała naprzeciw pochodu policja.  
— Tylko nie Piotrkowską, do ciężkiej...  
cholery! Wont na bok, rozchodź się!  
Tłum jednak napierał spokojnie, wy...  
stawiono w pierwszym szeregu sosnową...  
skrzynię, okrytą purpurowym blamem...  
męczeństwa.  
Nagle z Ewangelickiej ruszył pod...  
wójny szereg konnej policji. Rozpędził...  
się, zamigwały szable w listopadowym...  
powietrzu. Tłum zakolysał się, wzburzył!  
Razy spadały na głowy, na karki, sosno-

ządu Miejskiego w Łodzi w kwocie...  
12.000 zł Ob. Jerzemu Mazurekowi za...  
rzeźbę p.t. „Głowa muzyka”.  
5. Nagrodę Wydziału Kultury i Sztuki Za...  
rządu Miejskiego w Łodzi w kwocie...  
10.000 zł — Ob. Ludwikowi Tyrowiczowi...  
za litografię p.t. „Akt kobiecy”.  
Skład Komisji stanowił Ob. Ob. Eugeniusz...  
Ajnenkiel, Wiceprezydent Miasta Otto Axer, De...  
legat Zw. Zaw. Polskich Art. Plastyków w Ło...  
dzi, Hanna Nalkowska-Bickowa, Delegat Zw...  
Zaw. Polskich Art. Plast. w Łodzi, Stanisław...  
Krasowski, Naczelnik Wydziału Kultury i Sztu...  
ki Zarządu Miejskiego w Łodzi, dr. Minich Ma...  
rian, Dyrektor Miejskiego Muzeum Historii i...  
Sztuki, Ludwik Piotrkowski, Z-ca Naczelnika Wy...  
działu Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w...  
Łodzi.  
Przewodniczył Ob. E. Ajnenkiel, Wicepre...  
zydent Miasta, sekretarzował Ob. L. Piotrkow...  
ski, z-ca Naczelnika Wydziału Kultury i Sztuki.

## Cennik na mleko

Spoleczna Komisja Kontroll Cen w Łodzi...  
na posiedzeniu w dniu 23 listopada 1946 r...  
ustaliła następujące ceny mleka:

- 1) Cena 1 litra mleka pełnotłustego w sprzedaży na rynkach, targowiskach i t. p. — na sumę złotych 25.—
- 2) Cena 1 litra mleka pełnotłustego w detalicznej sprzedaży w sklepach spożywczych — na sumę złotych 28.—
- 3) Cena 1 litra mleka pełnotłustego, pa-

steryzowanego, w zamkniętej butelce i sty...  
kietowanej — na złotych 29.—  
Ceny powyższe obowiązują od dnia 1 gru...  
dnia 1946 r. aż do odwołania. W wypadku...  
pobieżania cen wyższych należy powiado...  
mić Oddział 3 Okręgowego Inspektoratu...  
Ochrony Skarbowej w Łodzi, przy ul. Naru...  
towicza 6, tel. 169-70.  
Okręgowy Inspektor Ochrony...  
Skarbowej

## Nowe banknoty 100-złotowe

Narodowy Bank Polski zawiadomił, że z...  
dnem 2 grudnia 1946 r. wprowadził do obiegu...  
nowe bilety bankowe 100-złotowe II-jej...  
emisji z datą Warszawa, 15 maja 1946 r., pod...  
pisane przez Prezesa, Naczelnego Dyrektora...  
i Skarbnika.

Narodowy Bank Polski zaznacza, że...  
będące dotychczas w obiegu bilety 100-zło...  
towe emisji 1944 r. są nadal prawnym...  
środkiem płatniczym i obiegają będą na rów...  
ni z biletami nowej emisji.

Jednocześnie Narodowy Bank Polski z...  
dnem 2 grudnia r. wprowadził do obiegu...  
również nowe bilety bankowe 1-złotowe...  
II-jej emisji z datą Warszawa, 15 maja 1946...  
r., podpisane przez Prezesa, Naczelnego Dy...  
rektora i Skarbnika.

Narodowy Bank Polski zaznacza, że znaj...  
dujące się dotychczas w obiegu 1-złotowe...  
bilety emisji 1944 r. są nadal prawnym...  
środkiem płatniczym i obiegają będą na rów...  
ni z biletami nowej emisji.

Gdy sosnow...  
przez bramę —...  
na sznurami i p...  
dziesięć razy o...  
sta znalazła się...  
rozkaz, jak na...  
wa walka.

Tym razem...  
przed przeważa...  
rabinów. Tłum...  
w boczne ulice...  
dę, przez wysoki...  
ły się kobiety fa...  
i andrejerzy, da...  
cze! Darli się...  
go, żeby tylko...  
nym.

Tak złożono...  
na starym łó...  
kordonów policji...  
mimo reflektor...  
szynowych cme

Do późnej n...  
rzykami i prze...  
wiedzieli nawet...  
dzie nie mieli p...  
cmentarza odby...  
ny spoczynek s...  
ność. Cmentar...  
sztafandary, zar...  
drzewa, zabary...  
trwało do późn

Zielone samo...  
okienkach woz...  
wanych do wię

Dziś jest taki...  
Z drzew cment...  
liście na groby...  
i pogrąża to, co...  
niepamięć... A...  
Rychlińskim wi...  
cach tkaczy, m...  
Łodzi.

## PSS spr

Dział Opatow...  
173-42 prowadzi...  
OGRANICZEN...  
Większe ilości...  
wych składach...  
Rokicińska 26...  
Chojny). Mniej...  
detalicznej spr...  
Cena hurtowa...  
Cena detalicz

# Klasa X

Odmiana: **B**

Seria i numer: **Aw 561027**

Wymiary: **186 x 100,5 mm**

Grubość papieru: **0,090-0,091 mm**

Znak wodny: **imitacja znaku wodnego**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6861**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 50



B

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



1 →

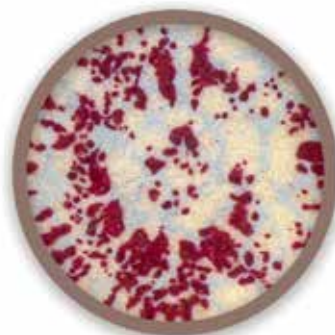


2 →

72



3 →



4 →

*Mikroskop optyczny*



73



# Klasa XI

Odmiana: **A**

Seria i numer: **WŁ(?) 20297**

Wymiary: **187 x 98,5 mm**

Grubość papieru: **0,088–0,095 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania:

**N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6862**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 50



B

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



1 →



2 →

74



3 →



4 →

*Mikroskop optyczny*



75



# Klasa XII<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **Bo 775146**

Wymiary: **186,5 x 100 mm**

Grubość papieru: **0,106–0,113 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania:

**Antoni Bortkiewicz, Bydgoszcz,**

**Radość k/Warszawy**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6863**

Znane serie: **An, Bo<sup>1</sup>**



76

<sup>1</sup> Antoni Bortkiewicz produkował 100-złotówki opatrzone literami serii An i Bo. Jak można zauważyć odpowiadały one pierwszym literom imienia i nazwiska fałszerza.

*Mikroskop optyczny*



77



37

7. VIII. 1946

31

Narodowy Bank Polski  
Skarbiec Państwowy  
Dział Ekspertyz i Walki z Falszerstwami  
L. cz. 3913 / b. h. p. / 46

ORZECZENIE

Załączony bilet bankowy . . . 100 . . . złotych Ser. 30 . . .  
nr. 107701 . . . jest falsyfikatem kl. XII . . . odn. 17 . . .  
Wykonany jest na papierze wyjątkowym bez nianu wodnego  
Oznaczenie serii i numeracji są 50 17. Cyfry drobne, grubiejsze, holone  
czarnego odcienia uwno-brunatnym, gdy oryginalne cyfry są holone  
niebiesko-brązowe. dość dobre . . .  
Rysunki wykonane dość dobre . . .  
Całość utrzymana jest w kolorze zbliżonym do oryginału . . .  
Falsyfikat jest dosyć łatwy (trudny) do rozpoznania.  
Pierwszy falsyfikat tego typu zatrzymano w Brodnicach N. B. P.  
dnia . . . 18. VII . . . 1946 r.

78

Narodowy Bank Polski  
Skarbiec Państwowy



**WYSMUKŁA** sylwetka wieży Eiffla znana jest na całym świecie. Zdaje się, że wielu ludzi łatwiej pogodząby się z faktem zapadnięcia się połowy Paryża pod ziemię, byłoby na pozostałej została ta niebotyczna iglica ze stali, ukoronowana na wierzchu stacją radiową.

Zbudowana została przed 57 laty, w roku 1889, przez inżyniera Eiffla, budowniczego mostów, który po pracach nad nimi w Indochinach, Boliwii, Portugalii i na Węgrzech, rzucił śmiała myśl oświetlenia paryskiej wystawy powszechnej, najwyższą budowlą świata. Mimo, że nowojorski drapacz chmur State Empire Building jest od niej wyższy, nieprędko zostanie zamieniona sława staruszeki, którą do tych czas zwiędziło 20 milionów ludzi.

Kogo i czego ona nie widziała. Zaczęło się od lekarza, który postanowił badać zachowanie organizmu ludzkiego przy wchodzeniu na wysokość i gonit w tym celu jakąś biedną sanitariuszkę po 1710 stopniach, sam dojeżdżając za nią windą.

Pewien jegomość postanowił zjechać z wieży Eiffla na rowerze bez zsiadania. Skończyła się jednak na połamaniu roweru. Nielepiej powiodło się jednemu z pierwszych wynalazców spadochronu. Po udanym skoku z pierwszej kondygnacji, wsiadł na sam wierzchołek i na oczach tysięcznych tłumów rozstrząsał się na miazgę.

Gdy w 1940 roku Niemcy weszli do Paryża, zarząd wieży Eiffla oświadczył im, że przestraszały mechanizm windy nie daje żadnej gwarancji wytrzymałości. Toteż Niemcy woleli wędrować na szczyt-po schodach. Winda okazała się „zepsuta” także i dla Hitlera. „Fuehrer” uważając widocznie, że nie wypada mu drapać się po schodach, zrezygnował z wejścia na szczyt.

Obecnie najczęściej kreca się po niej Amerykanów. Restauracja na pierwszej platformie została zamieniona na kawiarnię dla amerykańskich żołnierzy. Nie w tym nie ma dziwnego, że nowi zwycięzcy ławia się wieżą niesym zabawką. Gorzej jest natomiast, że czynią sobie sport z ciskania butelek po wodzie sodowej z samego wierzchołka.

Wieża Eiffla jest pierwszorzędnym interesem dochodowym. Dotychczas wyrobiła na czysto 10 milionów dolarów. Towarzystwo akcyjne, które je eksploatuje zatrudnia stale 25 pracowników. Największym jednak kosztem

jest kosmetyka tej znacznej staruszeki. Aby nie rdzewiała trzeba co 7 lat pociągać ją farbą. 60 malarzy pracuje 6 miesięcy i zużywa w tym celu 50.000 kilogramów farby.



Lancaster z dwoma turbinami — wyrzutniami przelatuje nad tłumem

# Wykryta dzięki skrawkowi papieru melina fałszerzy w ustronnej willi

## Studenci i urzędnik kolejowy produkowali fałszywe stużłotówki

**S**LEDZTWO w sprawie fałszerstwa banknotów stużłotowych zostało zakończone. Główny „fabrykant” falsyfikatów, Antoni Bortkiewicz był studentem wydziału mechanicznego Politechniki, a pomocnik jego, młodszy brat Kazimierz był urzędnikiem Dyrekcji Kolejowej w Wilnie. Trzeci ze współników, Leon Rawicz miał za sobą wyższe studia w Szkole Nauk Politycznych.

Wszyscy trzej jako repatrianci z Wilna osiedlili się w 1945 r. w Bydgoszczy, gdzie z inicjatywy Antoniego Bortkiewicza wypuścili

## „Boom” małżeński w Ameryce

Gospodarstwo Stanów Zjednoczonych znajduje się pod znakiem „boomu” tj. przejściowego gwałtownego ożywienia, wynikającego tak z przymusowych ograniczeń wojennych, jak nagromadzenia się wielkiej ilości płynnych oszczędności i kapitałów. Mimo wielkiego wzrostu zatrudnienia w porównaniu do stanu przedwojennego, amerykański przemysł nie może nadążyć za zapotrzebowaniem.

Podobny boom panuje również na rynku małżeńskim. Liczba nowozawieranych małżeństw, mimo równie silnego wzrostu rozwodów, osiągnęła nienotowane cyfry. Niemalże korzyści ciągnie z tego prasa zamieszczająca liczne ogłoszenia matrymonialne.

W celu zapoznania się ze sobą kandydatów do węzłów małżeńskich, Amerykanie wymyślili ciekawą inowację pod nazwą „klubów przyjaźni”. Dzieli się one na trzy klasy. W klasie A opłata wynosi 25 dol. za pół roku, w klasie B cena dochodzi do 100 dol. a w najwykwintniejszej C aż 200 dolarów, za ten sam okres czasu.

Po uiszczeniu tej opłaty członkowie klubu mają prawo umawiania sobie randek i wzajemnego przeglądania danych o sobie skrzętnie zapisanych w kartotekach.

pierwszą emisję stużłotówek, która jednakże miała jeszcze cały szereg braków, a najważniejszy brak numeru seryjnego. Zawdzięczając tej niedokładności Bortkiewicz chce dokonać zakupu u pewnego jublera w Gdyni, omal że nie wpadł, gdyż jubiler łatwo odróżnił falsyfikaty i pozostawiwszy fałszerza ze swoją żoną w sklepie, pobięgi po milicję. Bortkiewicz jednak zorientował się w zamiarach jublera i udało mu się uciec.

## WSYPA U JUBILERA

Wykrycie fałszerstwa w Gdyni skierowało śledztwo na fałszywe tory, przypuszczono bowiem, że fabryka stużłotówek znajduje się na linii wybrzeża Gdańsk — Sopoty — Gdynia. Dopiero druga wpadka w Warszawie u jublera Ciszakowskiego przy ul. Marszałkowskiej wydała fałszerza w ręce milicji. Bortkiewicz kupił tu złoty pieścionek za 3.000 zł. Transakcja została dokonana i Bortkiewicz opuścił sklep. Obecny był przy tym przypadkowo jeden z funkcjonariuszów ORMO Komendy Warszawskiej i kłedy jubiler wyraził przypuszczenie, że banknoty mogą być fałszywe, nie czekając na ekspertyzę funkcjonariusz ORMO pobięgi za oddalającym się szybko Bortkiewiczem, aresztował go i zaprowadził do Komendy MO.

## ZDRADZIECKI PAPIER

Tu okazało się, po dokładnym badaniu, że banknoty nie pochodzą z Banku Polskiego. Aresztowany nie chciał wyjawić swojego adresu, ani przyznać się do fałszerstwa. W czasie śledztwa, po dokonaniu rewizji osobistej znaleziono przy nim kawałek papieru odpowiadający wielkości banknotowi stużłotowemu, na którym porobione były zapiski osobiste. Papier był pierwszorzędnej jakości.

Wydz. Śledczy połączył się telefonicznie z Bydgoszczą i zarządził rewizję w mieszkaniu matki Bortkiewicza, gdzie wykryto kilka powiększeń fotograficznych banknotów stużłotowych, które były sporządzone jako wzór grawerski. Fo-

tografie te pokazano fałszerzowi. Od tej chwili Bortkiewicz zaczął „sytać”.

## „MENNICA” W RADOSCI

Okazało się, że repatrianci przeprowadzili się z Bydgoszczy do Radosci pod Warszawą, gdzie wynajęli ustronną willę przy ul. Rycerskiej 12 i tam założyli „filję Banku Polskiego”.

Wydelegowani na miejsce wywiadowcy aresztowali brata i szwagra Bortkiewicza, jednakże na ślad maszynki nie nairafili. Gdy Bortkiewicz nie wracał do domu wspólnicy zlikwidowali fabryczkę.

Poszukiwania w pobliżu domu dały pozytywne rezultaty. W lasku natrafiono na ślad świeżo skopanej ziemi i wydostano skrzynkę, w której były zakopane klisze, wałki i rozmaite przyrządy grawerskie.

Wszyscy fałszerze osadzeni zostali w więzieniu Mokotowskim.

## Zjazd dziennikarski we Wrocławiu

W dniu 12 października rozpoczęcie we Wrocławiu obrady plenarnej Zarząd Zw. Zaw. Dziennikarzy R.P., w którym wezmą udział przedstawiciele dziennikarstwa z całego kraju.

Poza sprawozdaniem z działalności Wydziału Wykonawczego i Oddziałów Związku porządek obrad przewiduje rozpatrzenie szeregu spraw doniosłych dla prasy i zawodu dziennikarskiego.

Prezes Związku prof. J. Wasowski wygłosi referat na temat „Wolność prasy w warunkach tworzenia demokracji”.

W ramach Zjazdu przewidziana jest zbiorowa wycieczka przedstawicieli dziennikarstwa do Domów Wypoczynkowych Związku w Szklarskiej Porębie.

## Najstarszy człowiek w Polsce liczy 116 lat

Na terenie Gorzowa zamieszkuje starzec nazwiskiem Jan Kistrzewski. Urodził się on 20 czerwca 1830 roku, liczy więc 116 lat, i uchodzi za najstarszego człowieka w Polsce. Jeszcze do niedawna Kistrzewski był bardzo rzeźki. Ostatnio jednak upadł na zdrowiu i nie opuszcza już łóżka. Starcem, który nie ma rodziny, opiekuje się referat politycznowychowawczy Milicji Obywatelskiej w Gorzowie.

## Nowa linia kolejowa połączy Warszawę z Wybrzeżem

Na terenie DOKP Gdańsk, po uruchomieniu głównych arterii komunikacyjnych, przystąpiono do całkowitej odbudowy linii Malborg — Kwidzyń — Gardęja długości 58 km., która w przedłużeniu biegnie przez Grudziądz, Chełmżę do Torunia. Roboty prowadzone jednocześnie na obu końcach tej linii, przy czym pierwszy etap z Malborka do Sztumu ukończono już w lipcu rb. Obecnie zakończone zostały prace, związane z ułożeniem nowego toru na odcinku Gardęja — Kwidzyń.

Roboty rozpoczęto w dniu 10 maja rb., kończąc je w początkach września. W niespełna 4 miesiące

ułożono 19 km. toru i wykonano wszelkie niezbędne prace, umożliwiające wprowadzenie ruchu kolejowego na tym odc. u. Na odcinku tego odcinka zużyto 7.781 dniówek, a ogólny koszt wynosi prawie 7 milionów zł.

W ten sposób ludność terenów nadwiślańskich aż po Grudziądz włącznie, uzyska przez Kwidzyń najkrótsze połączenie z Wybrzeżem oraz bardzo dogodną komunikację z Warszawą, co w znacznej mierze przyczyni się również do większego rozwoju gospodarczego tych ziem.

Denuncjacja przed Gestapo  
80.000 za uwolnienie

# Klasa XIII

Odmiana: **A**

Seria i numer: **PD 433996**

Wymiary: **187 x 99 mm**

Grubość papieru: **0,097-0,099 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania:

**N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6864**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 100

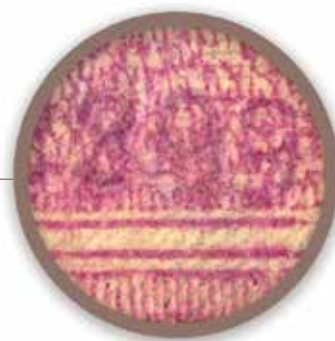
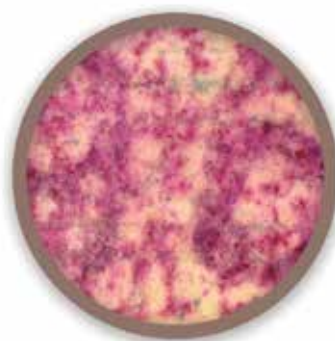


B

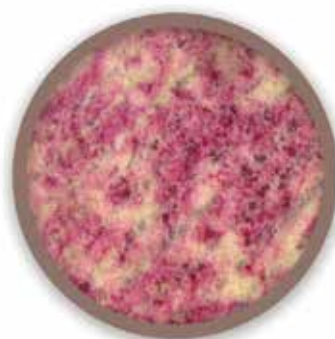
Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*

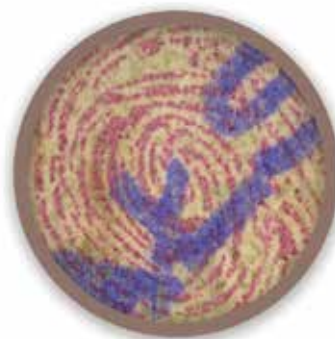


1 →



2 →

80



3 →



4 →

*Mikroskop optyczny*



81



# Klasa XIV<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **Ah 431452**

Wymiary: **186 x 98 mm**

Grubość papieru: **0,102–0,106 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6865**

Znane serie: **Ah, As, PC**



<sup>1</sup> AIPN BU 238/7, t. 2, *Badania falsyfikatów banknotów*, s. 3. Jak wykazała ekspertyza Laboratorium Wydziału Służby Śledczej w dniu 23.06.1948 r., fałszerstwa określone jako klasa XIV i XVI wykonane zostały z tych samych matryc.



83



# Klasa XIV

Odmiana: **B**

Seria i numer: **PC 142808**

Wymiary: **189 x 100 mm**

Grubość papieru: **0,107–0,111 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6866**

Znane serie: **Ah, As, PC**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 50



B

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



1 →



2 →

84



3 →



4 →

*Mikroskop optyczny*



# Klasa XIV

Odmiana: **C**

Seria i numer: **As 672674**

Wymiary: **189 x 111 mm**

Grubość papieru: **0,093–0,099 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6867**

Znane serie: **Ah, As, PC**



86

*Mikroskop optyczny*





87



Odpis.

Narodowy Bank Polski  
Skarbiec Emisyjny

58  
Łódź, dnia 15 października 46.

Opis fałszyfikatu biletu bankowego  
100-złotowego kl. XIV - Odm. A i B

Z a w i a d o m i e n i e Nr. 53

W Banku Gospodarstwa Spółdzielczego w Katowicach zatrzymano nowy typ fałszyfikatu biletu 100-złotowego emisji 1944 r. Zatrzymany fałszyfikat zaliczono do klasy XIV - Odmiany A i B.

O p i s

- Papier: Biały, z odcieniem brudno - szarym, bez znaku wodnego.
- Wrażenie ogólne: Fałszyfikat jest łatwy do odróżnienia - uderzają w oczy wyraźne niedokładności rysunku biletu, wyjątkowo nieudolnie wykonana numeracja, oraz rdzawo brudny kolor farby rysunku konturu strony przedniej i odwrotnej.
- Strona przednia: Elementy obrazu biletu jako to orzeł, stylizowane liście, rysunki siatki giloszowej, napisy - partie kreskowe ramek - podobnie jak rysunek tła są wykonane wyjątkowo niedokładnie. Każdy szczegół rysunku ujawnia błędy, bądź zamazania, bądź przerwy. Fałszywość rysunku nie wymaga specjalnych objaśnień. Kontur biletu jest drukowany farbą koloru rdzawo - brązowego gdy w oryginale użyto farby koloru malinowo - czerwonej.
- Strona odwrotna: Wykazuje te same błędy co strona przednia. Rysunki giloszowych rozet, cyfr, napisów są zamazane, nieostre, jakby zamglone. Rysunek tła ma odcień brudno - zielony - gdy w oryginale występuje tło niebieskie.
- Oznaczenie serii i numeracji: (Ah 431452) - wykonano cyframi małymi, farba w kolorze buraczkowo-czerwonym, gdy w oryginale mała numeracja ma kolor brązowo - czerwony. Numeracja powtarza się. Poszczególne cyfry mają odmienny wykrój. Są mniejsze od oryginalnych. Na niektórych egzemplarzach cyfry są zamazane, trudne do odczytania. Cyfry są rażąco ściśnięte: sześć cyfr fałszyfikatu ma rozpiętość pięciu cyfr oryginalnych (małych).

O d m i a n a B.

Klasa XIV - Odm. B odróżnia się od odmiany A inaczej wykonaną numeracją (PC 142804). Cyfry są tłoczone farbą koloru ceglasto - czerwonego. Rozstawienie cyfr takie samo jak w oryginale. Numeracja powtarza się.

NARODOWY BANK POLSKI  
Skarbiec Emisyjny  
/-/ Pustówka /-/ Kozielewski

Verte



Odpis.

NARODOWY BANK POLSKI  
Skarbiec Emisyjny

Łódź, dnia 8 listopada 1946 r

Opis falsyfikatu biletu bankowego  
100-złotowego klasy XIV-aj Odm.C

Z a w i a d o m i e n i e Nr.57

Komenda M.O. w Katowicach zatrzymała nowy typ falsyfikatu biletu 100 złotowego em.1944 r. Zatrzymany falsyfikat zaliczono do klasy XIV odm.C.

O p i s

Klasa XIV odmiana C odróżnia się od odmiany A inaczey wykonaną numeracją (As 672677). Jest ona wykonana cyframi dużymi. Poszczególne cyfry są większe od cyfr oryginalnych "dużych". Wykrojem są też odmienne. Falsyfikat tej odmiany jest łatwy do odróżnienia.

NARODOWY BANK POLSKI  
Skarbiec Emisyjny

/-/ Bartoszewski /-/ Kozielewski

Za zgodność:

*M. Kozielewski*

# Klasa XV

Odmiana: **A**

Seria i numer: **KA 767408**

Wymiary: **182 x 97 mm**

Grubość papieru: **0,105–0,111 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Jarosław**

**Dzierżawski, Florian Płotkowiak, Tadeusz Tronowicz,  
Poznań**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6868**

Znane serie: **KA, KR, LE, OW**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 50



B

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



1 →



2 →

90



3 →



4 →

*Mikroskop optyczny*



91



**NARODOWY BANK POLSKI**  
SKARBIEC EMISYJNY

287  
Lódź, dn. 18 lutego 1947 r.  
Tel.

L. Dz. 1604/Eksp/47

W odpowiedzi należy powołać się na nazwę L. Dz.

LK/LK

Komenda Milicji Obywatelskiej  
woj. Poznańskie  
Wydział Służby Śledczej

w P o z n a n i u .

W odpowiedzi na pismo K.D.5/47 z dn. 17.II.47 r. przedłożone nam przez ob. Sieranta Józefa - wyjaśniamy, że 561 sztuk falsyfikatów 100-złotowych biletów bankowych - są nam już znane. Są one zaliczane do klasy XV - odm. A.

Dotychczas ujawniono 94 sztuki falsyfikatów tej klasy. Pierwszy egzemplarz był zatrzymany 1.XII.1946 r. w Poznaniu. Wykaz miejscowości w których były zatrzymane falsyfikaty 100-złotowe kl. XV-ej - dołączamy.

Odnosnie falsyfikatów biletu 500-złotowego serii P.M. nie możemy się wypowiedzieć, gdyż serią P.M. bywały oznaczone falsyfikaty różnych klas (różnych band fałszerzskich). Opinię możemy dać po przedstawieniu nam przynajmniej jednego zatrzymanego egzemplarza falsyfikatu.

Załączniki:

561 sztuk 100-zł.fals.  
Wykaz miejscowości.

Narodowy Bank Polski  
Skarbiec Emisyjny

# Łączą z terrorystami żydowskimi

żydowskimi. W mieście słychać było b i gwałtowny ogień karabinów szynowych. Oddziały terrorystów

## rie Dardaneli

prować dwustronne rozmowy z weźmie udział w konferencji wielo- wiadomo druga nota turecka od e Rosji o łącznej kontroli cieżniny konieczność zwołania konferencji wej w sprawie rewizji kontroli.

## óla angielskiego

dnak nie został wykonany, wobec rólewską otoczono niezwykle silną yjną. Schwinn został później depor- niebezpieczny cudzoziemiec. Fede- ledcze nie jest w stanie podać do alszych szczegółów.

## rocesem b. gubernatora tryktu „Warschau“

a (PAP). W pierwszych dniach nie doręczony b. gubernatorowi u Ludwikowi Fischerowi odpis ia. Proces rozpocznie się 17 gru- ego trwania przewidziany jest na 3 tygodni. Rozprawie przewodni- edzia Najwyższego Trybunału Na- Guentner. Oskarżenie wnoszą pro- T. N.: Gacki, Sawicki i Siewierski.

## yrok na członków piracyjnej organizacji

). W Wojskowym Sądzie Refono- zapadł wyrok w sprawie 13 oskar- o przynależność do nielegalnej organi- nspiracyjnej „Wojsko Polskie“ (samo- grupa „Lasy“ w Częstochowie).

kazał osk. Łykowskiego Mieczysława na oraz Pikulską Izabelę i Bułacza Władya- a 10 lat więzienia. Oskarżeni Adamus

żydowskich uzbrojone w granaty ręczne i broń palną, zaatakowały koszary policji oraz budynek rządowy.

Żołnierze i policja brytyjska ostrzeliwała się z dachów domów. Według ostatnich doniesień wszystkie ataki terrorystów żydowskich zostały odparte. Przed rozpoczęciem działań ludność miasta ostrzeżona została syrenami, na skutek czego cały ruch uliczny został zatrzymany. Do Jerozolimy przybył szef sztabu imperium mar- szałek Montgomery.

## Wprowadzenie do obiegu biletów bankowych drugiej emisji 100 i 1-złotowych

Warszawa (PAP). Narodowy Bank Polski zawiadamia, że z dniem 2 grudnia 1946 r. wprowadza do obiegu nowe bilety bankowe 100-złotowe II emisji z datą Warszawa, 15 maja 1946 r., podpisane przez prezesa, naczelnego dyrektora i skarbnika.

Jednocześnie Narodowy Bank Polski z dniem 2 grudnia br. wprowadza do obiegu również nowe blitey bankowe 1-złotowe II emisji z datą Warszawa, 15 maja 1946 r., podpisane przez prezesa, naczelnego dyrektora i skarbnika.

## Przed kongresem wszechsłowiańskim w Belgradzie

Belgrad (PAP). Przewodniczący Serbskiej Akademii Nauk, dr. Belic publikuje w piśmie „Politika“ artykuł, poświęcony sprawie wszechsłowiańskiego kongresu, który rozpocznie swe obrady dnia 8 grudnia w Belgradzie. Dr Belic, stwierdza, że wybór Belgradu na miejsce obrad, a w przyszłości na stałą siedzibę wszechsłowiańskiego komitetu jest wyrazem uznania dla natio- dów Jugosławii za ich walkę wyzwolenczą.

## Dymisja rządu chorwackiego

Belgrad (API). Premier rządu chorwackiego Bakaric wręczył wczoraj zgromadzeniu konstytucyjnemu dymisję swego gabinetu. Zgroma- dzenie wyraziło ponownie wotum zaufania Ba- karicowi i powierzyło mu utworzenie nowego rządu. W skład jego wejdą między innymi Ba- karic jako premier, Franja Gazi — wicepremier, Rade Pribevic — minister spraw wewnętrznych

Mówią nar- nego domost Jego najbliż- życie.

Był bowie neczny wew- nia, przykład- szym szczęśc

Szlachetny złomną stan- w życiu tylk- powiem z o- przez tych, poznać.

Wybitnie- gowiec z pr- o uwolnieni- codzienna w- czerpania z- dla pracy z- solidność po- larskim, poz- go, jako art- nego i, min- lego.

Skala Jeg- dzo rozpięta- poprzez dek- sów, portret- pracował W- płomieniem, tów, zawsze- miejsce na- artystyczneg- szym i fach- czość.

Dziś zebra- nad Nim s- który wybi- spośród otoc- jaciół. Ob- dobry, szlac- toldzie Gav- Nim pisze, r- przecież w- najwyszuka- odbiciem te-

Pomijając- ści malarze, czuwamy m- czeniu.

Zbyt świe- trudno upor- która z Jeg- zorna. Wyp- każdym ry-

# Klasa XVI<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **As 672876**

Wymiary: **187 mm x 111 mm**

Grubość papieru: **0,108 – 0,114 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6869**

Znane serie: **Ah, As, PC**



94

<sup>1</sup> Jak wykazała ekspertyza Laboratorium Wydziału Służby Śledczej w dniu 23. 06. 1948 r., fałszerstwa określone jako klasa XIV i XVI wykonane zostały z tych samych matryc. AIPN BU 238/7, t. 2, s. 3, Badania fałszyfikatów banknotów.

*Mikroskop optyczny*





95



# Klasa XVII

Odmiana: **A**

Seria i numer: **Wk 895247**

Wymiary: **189 x 111 mm**

Grubość papieru: **0,092-0,095 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6870**

Znane serie: **Wk**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 50



B

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



1 →



2 →

96



3 →



4 →

*Mikroskop optyczny*



# Banknot 500 zł

banknot  
obiegowy  
NBP

Powiększenie:  
x 30



1 →

Powiększenie:  
x 50



Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



98



99

Avers



Revers

1  
2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21

# Klasa I<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **AO 130024**

Wymiary: **193 mm x 102,5 mm**

Grubość papieru: **0,090-0,098 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **prawdopodobnie: Józef Królikowski, Zygmunt Ciepły, Zdzisław Kasperek, Antoni Gablankowski i in., Kraków**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6872**

Znane serie: **AE, AO, Ax**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



*Mikroskop cyfrowy*

<sup>1</sup> AIPN BU 238/7, t. 2, *Badania falsyfikatów banknotów*, s. 4. Jak wykazała ekspertyza Laboratorium Wydziału Służby Śledczej w dniu 23.06.1948 r., fałszerstwa określone jako klasa I i VII wykonane zostały z tych samych matryc.



1 →



2 →

100



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



101



Narodowy Bank Polski  
Biuro Emisyjny

Łódź, dnia 30 maja 1945 r.

Opis falsyfikatu biletu bankowego  
500-złotowego emisji z r.1944  
klasy I Odmiany A.

Z a w i a d o m i e n i e   N r . I

W Biurze Emisyjnym w Krakowie zatrzymano falsyfikat  
biletu bankowego 500-złotowego emisji z r.1944.  
Zatrzymany falsyfikat zaliczono do klasy I.  
Odmiany A.

O p i s .

- Papier : Zwyczajny, bez znaku wodnego, nieco bielszy od oryginalnego, w dotknięciu mniej gładki, białawy.
- Wzrost ogólny : Falsyfikat rzuca się w oczy tak od strony przedniej, jak i odwrotnej szarocią czarnej farby resztek konturowych i jaśniejszą barwą pomarańczową tła.
- Strona przednia : Rysunki zdobnicze, stylizowane liście, napisy i kompozycje giloszowe są mniej wyraziste, nitki ostre, przerywane, w drobnych szczegółach zamazane. Jasno pomarańczowa część tła pod numeracją falsyfikatu ma ten sam ton co i pozostała, środkowa część tła biletu, gdy w oryginale jest ona wyraźnie intensywniejsza.
- Strona odwrotna : Linie giloszowe, a zwłaszcza rozety w narożnikach obramowania, jak i pośrodku pola biletu poprzerywane, zgrubione, w miejscach skrzyżowania zamazane, niewyraźne.
- Opisanie serii i numeracji : Wykonane są farbą w odcieniu krwisto-czerwonym, gdy w oryginale występuje barwa ceglasto-czerwona. Cyfry i litery są tłoczone nierównomiernie. Wykrojki i wielkość cyfr i liter podobne do oryginalnych. Na razie zatrzymano Nr. Nr. AX 526700 i AX 528176.

NARODOWY BANK POLSKI





222  
185 261  
SĄD OKRĘGOWY W KRAKOWIE  
WYDZIAŁY KARNE

Dnia 28. XI. 1945  
Nr akt. IV. K. 333/45

## List gończy

Nazwisko: **Królikowski**

Imię: **Józef**

Dzień, miesiąc i rok urodzenia: 5 listopada 1905

Miejsce urodzenia: Kraków

Ostatnie miejsce zamieszkania: Kraków, ul. Kordeckiego Nr. 6, m. 22

Adres rodziców lub rodziny: jak wyżej

Imię ojca: PIOTR

matki: MARIA

z domu: GIZA

Wyznanie: rzymsko-katolickie

zawód: majster budowlany

Wzrost: 174 cm

nos: prosty

Włosy: gęste czarne

usta: średnie

Twarz: zdrowa czerstwa

uszy: średnie

Czoło: średnie

zarost: gęsty ciemny

Oczy: niebieskie

szczególne znaki: brak 15 zębów

Przestępstwo zarzucane: art. 23 § 1, 175 K. K., art. 175 i 177 K. K.

Postanowienie o aresztowaniu — wydano dnia 26 września 1945 r. Kps. 1422/45 przez Sędziego Okręgowego śledczego w Krakowie.

Wszystkie władze cywilne i wojskowe powinny zatrzymać i dostawić poszukiwanego do więzienia Sądu Okręgowego w Krakowie, ul. Senacka L. 3.

PRZEWODNICZĄCY  
WYDZIAŁU KARNEGO SĄDU OKRĘGOWEGO  
**Dr Ignacy Różański**

# Klasa II<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **PA 524647**

Wymiary: **193 x 103 mm**

Grubość papieru: **0,102–0,110 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Tadeusz Kucharski, Ferdynand Gałuszka, Jan Żurek, Jerzy Obstarczyk i in., Kraków**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6874**

Znane serie: **AE<sup>1</sup>, AT, HA, PA, TA**

Powiększenie:  
x30



A

Powiększenie:  
x100



*Mikroskop cyfrowy*

<sup>1</sup> Seria literowa AE pojawiła się na aukcji Gdańskiego Gabinetu Numizmatycznego, 34/2005, <https://onebid.pl/pl/bez-kategorii-wymiar-192x102-mm-banknoty-polskie-banknoty-polskiej-rzeczypospolitej-ludowej-1944-1989-500-zlotych-1944-obo/991064> (dostęp 31.07.2024 r.).



1 →



2 →

104



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



105



# Klasa II

Odmiana: **B-C**

Seria i numer: **AT 095489**

Wymiary: **194 x 104 mm**

Grubość papieru: **0,092-0,094 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Tadeusz Kucharski, Ferdynand Gałuszka, Jan Żurek, Jerzy Obstarczyk i in., Kraków**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 9076**

Znane serie: **AE, AT, HA, PA, TA**



1 →



2 →



3b



3a →



4 →

106

*Mikroskop optyczny*



107



# Klasa II

Odmiana: **C**

Seria i numer: **HA 532973**

Wymiary: **193 x 104 mm**

Grubość papieru: **0,100–0,105 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Tadeusz Kucharski, Ferdynand Gałuszka, Jan Żurek, Jerzy Obstarczyk i in., Kraków**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6877**

Znane serie: **AE, AT, HA, PA, TA**



1 →



2 →

108



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



109



# Klasa II

Odmiana: **D**

Seria i numer: **TA 437212**

Wymiary: **192 x 102 mm**

Grubość papieru: **0,106–0,109 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Tadeusz Kucharski, Ferdynand Gałuszka, Jan Żurek, Jerzy Obstarczyk i in., Kraków**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6878**

Znane serie: **AE, AT, HA, PA, TA**



1 →



2 →



3b



3a →



4 →

110

*Mikroskop optyczny*





111



# Klasa IV

Odmiana: **A**

Seria i numer: **AK 96297**

Wymiary: **193 x 110 mm**

Grubość papieru: **0,103–0,110 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6879**

Znane serie: **AC, AK**



1 →



2 →



3b



3a →



4 →

112



113



# Klasa V

Odmiana: **A**

Seria i numer: **AC 762452**

Wymiary: **190 x 102 mm**

Grubość papieru: **0,111–0,120 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6880**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



1 →



2 →

114



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



115



# Klasa VI

Odmiana: **A**

Seria i numer: **AH 317789**

Wymiary: **192 x 103 mm**

Grubość papieru: **0,107–0,113 mm**

Znak wodny: **odmienny od oryginału**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Józef Królikowski, Zygmunt Ciepły, Zdzisław Kasperek, Antoni Gablankowski i in., Kraków**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6881**

Znane serie: **AH, AO**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



2 →



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



1 →



117



# Klasa VI

Odmiana: **B**

Seria i numer: **AH 221230**

Wymiary: **192 x 104 mm**

Grubość papieru: **0,104–0,118 mm**

Znak wodny: **odmienny od oryginału**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Józef Królikowski, Zygmunt Ciepły, Zdzisław Kasperek, Antoni Gablankowski i in., Kraków**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6883**

Znane serie: **AH, AO**



1 →



2 →



3b



3a →



4 →

118





# Klasa VI

Odmiana: **C**

Seria i numer: **AO 543706**

Wymiary: **194 x 100 mm**

Grubość papieru: **0,102–0,109 mm**

Znak wodny: **odmienny od oryginału**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Józef Królikowski, Zygmunt Ciepły, Zdzisław Kasperek, Antoni Gablankowski i in., Kraków**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6884**

Znane serie: **AH, AO**



*Mikroskop optyczny*



121



Warszawa, dnia 23.2.1946 r.

-14-

L.p. 9108 - B/45  
1645 - B/46  
dotyczący - wycofania  
z obiegu fałszywych  
banknotów 500 zł.

Komenda Milicji Obywatelskiej  
Województwa .....  
W .....

Na terenie m. Krakowa organa P.G. siliwidowały swoje  
fałszywe banknoty pięciuset-złotowych Polskiego Banku Naro-  
dowego, który wyprodukował banknotów na sumę 1.600.000 zł  
t.j. 3.200 biletów pięciusetzłotowych. Fałszyfikaty zostały  
rozskelportowane na cały kraj.

Opis fałszyfikatu - papier z odmiennym znakiem wodnym jak u  
prawdziwych banknotów, kolory przechodzą barwniej w zielony  
odcieni. Fałszyfikaty oznaczone są serią A.K. o cyfrach nume-  
rowanych większych jak u oryginalnych biletów. Fałszyfikat  
został salicyzowany do klasy VI A.

U w a g a - fałszyfikaty są trudne do rozpoznania.

Z polecenia Komendanta Głównego należy wspomnieć  
z powyższymi opisanymi wszystkich funkcjonariuszy P.G. celem wyco-  
fania fałszyfikatów z obiegu. Każdy podejrzany banknot należy  
przesłać do ekspertyzy Polskiego Banku Narodowego w Łodzi ce-  
lem uzyskania orzeczenia. W razie orzeczenia ujemne o należy  
prowadzić dochodzenie w normalnym trybie.

O każdym wyniku ujemnym przesłać dokładne sprawozdanie  
do P.G.N.O. W celu sprawniejszego i szybszego wyłowienia fal-  
szyfikatów należy porozumieć się z lokalnymi bankami, kasami  
i urzędami skarbowymi.

Szef Wydziału Śledczego K. S. M. O.

OTRZYMUJĄ KOMENDY M.O.

mjr. A. Michalski

Woj. Białostockie	z siedzibą w	Białymstoku
" Dol.-Śląskie	-"-	w Wrocławiu
" Kieleckie	-"-	w Kielcach
" Krakowskie	-"-	w Krakowie
" Lubelskie	-"-	w Lublinie
" Łódzkie	-"-	w Łodzi
" Morskie	-"-	w Gdańsku
" Pomorskie	-"-	w Bydgoszczy
" Poznańskie	-"-	w Poznaniu
" Rzeszowskie	-"-	w Rzeszowie
" Śl.-Dąbrowskie	-"-	w Katowicach
" Warszawskie	-"-	w Otwocku
" Wschod.-Pruskie	-"-	w Olestynie
" Zach.-Pomorskie	-"-	w Koszalinie
m. st. Warszawa	-"-	w Warszawie
p. Łódzi	-"-	w Łodzi



nadejściem ekspresu nocnego Barcelona — Madryt. Koła oficjalne zachowują uporczywe milczenie. Policja prowadzi śledztwo podejrzewając o zamach partyzantów.

w młodej demokratycznej Polsce mają swego wiernego sprzymierzeńca.  
2 lata temu, 22 lipca 1944 r., powstał Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego i ogłosił dla Na-

## Kara śmierci za fałszerstwo banknotów

Warszawa (PAP). W dniu 4 czerwca rb. Wydział Służby Śledczej Komendy M. O. m. st. Warszawy otrzymał poufne doniesienie, iż dwaj osobnicy kupili u znanego waluciarza „Staśka” złotą dwudziestodolarówkę, płacąc za nią fałszywymi banknotami 500-złotowymi. Zarządzona bezzwłocznie akcja Władz Bezpieczeństwa doprowadziła do ujęcia obu nabywców, którzy wzięci w krzyżowy ogień pytań wskazali „wytwórnię”. Mieściła się ona we Włochach k. Warszawy, w małej piwniczce należącej do niejakiego Juliana Adameczyka. Jak dochodzenie wykazało Adameczyk wraz z dwoma zawodowymi fałszerzami pieniędzy: Majcherkiewiczem i Drapińskim (którzy zdolali zbiec), zorganizował owo „przedsiębiorstwo”. Przy pierwszej, wymienionej wyżej transakcji przestępstwo zostało wykryte.

Na ławie oskarżonych zasiadła szajka fałszerzy w liczbie sześciu osób, są to: Julian Adameczyk, Franciszek Kulicki, Leonard Gimziński, Henryk Przyjemski, Eugeniusz Piotrowski i Konstancja Rochon. Pierwszy z oskarżonych zajmował się fabrykacją pięćsetzłotówek, zaś pozostali pomagali mu w tym dziele, usiłując pieniądze te puścić w obieg.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, które wykazało winę oskarżonych, zabrał głos prokurator Graff, żądając w konkluzji kary śmierci dla osk. Adameczyka i kary więzienia dla pozostałych oskarżonych.

Mocą wyroku Julian Adameczyk oraz Eugeniusz Piotrowski skazani zostali na karę śmierci, Hen-

ryk Przyjemski, Leonard Gimziński oraz Franciszek Kulicki — na kary 10-létniego więzienia. Konstancja Rochon, skazana została na 5 lat więzienia.

### Anglia wypożycza Francji lotniskowiec

London (API). Admiralicja brytyjska wypożycza marynarce francuskiej lotniskowiec „Colossus” o wyporności 14 tysięcy ton. 6 sierpnia nastąpi w Portsmouth przekazanie go Francji. Na mocy uchwały Izby Gmin, lotniskowiec ten zostaje wypożyczony Francji na okres 5 lat.

### Zmiana rządu w Paragwaju

London (PAP). Agencja Reutersa donosi z Assuncion, że ukazał się w Paragwaju oficjalny komunikat o złożeniu na ręce prezydenta Hisinio Morinigo rezygnacji wszystkich ministrów. Dymisja rządu ma pozwolić na reorganizację w tym kierunku, aby obydwie partie polityczne Paragwaju: Partia Narodowo - Republikańska oraz Rewolucyjna Partia „Febrerista” były w nim reprezentowane.

### Gen. Falkenheim przed sądem

Hamburg (ZAP). Przed amerykańskim sądem wojskowym w Brunświku stanął były dowódca wojsk niemieckich w Norwegii, gen. Falkenheim.

JANUSZ MILCZ-LIKOWSKI

(13)

## MAJOR SZCZERBIEC

— Podobno wczoraj sporo tych przeklętych Polaków nasi „bursze” załatwili, a niestety mnie nie było. Byłem „aussér dieser Banditenstadt”.

— Mówię ci Wilhelm. Nie masz pojęcia ile było — śmiechu. Te świnię wpędziliśmy do hali fabrycznej. Oberleutnant Schichter kazał początkowo strzelać po dwudziestu. Zaczęli... to trwało by za długo, więc...

podsluchiwana. W swej duszy byli do głębi przekonani, że swój obowiązek „für Volk, Führer und Vaterland” spełniają dokładnie, ku osiągnięciu ostatecznego „Siegu” i przyzwoitego „Lebensraumu nur für das deutsche Volk”. Führer kazał nienawidzić — nienawidzili. Fuehrer kazał wojować — wojowali. Führer kazał mordować — mordowali. Posłuszne stado zbrodniarzy.

# Klasa VIII<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **AR 44734**

Wymiary: **192 x 103 mm**

Grubość papieru: **0,101–0,103 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Józef Schwimmer, Adolf Schwimmer, Kraków, Wrocław**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6885**

Znane serie: **AE<sup>1</sup>, AR, AX**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



*Mikroskop cyfrowy*



1 →

2 →

124



3b



3a →



4 →

<sup>1</sup> AIPN Kr 110/343, t. 1, *Protokół przesłuchania świadka*, s. 59. Banknoty o seriach literowych AE i AX porzucone zostały przez Józefa Schwimmera w sklepie Bronisława Tracza we Wrocławiu.

*Mikroskop optyczny*



125



44

Warszawa, dnia ....2.5.1946 r.

-31-

L.p. 9820 - 8/46  
dotyczy: fałszyfikatu  
500 zł: wycofanie z o-  
biegu

Komenda Milicji Obywatelskiej  
Województwa .....  
W .....

W miesiącu lutym 1946 roku Komenda M.O. w Krakowie wykryła na terenie miasta Krakowa i miasta Wroclawia szajkę fał-  
szerzy banknotów 500 zł Narodowego Banku Polskiego.

Opis fałszyfikatu: Fałszywy bilet bankowy Narodowego Banku Polskie-  
go 500 złotych daty z 1944 r. Klasa VIII-A, Opis. Papier bia-  
ły z wyraźnym oddzieleniem anwersu, bez smaku wodnego. Wrażenia  
ogólne: Fałszykat łatwy do odróżnienia. W osy rzuca się pię-  
ciocyfrowa numeracja, o odmiennym wykreju cyfr. Strona przed-  
nia: ornamenty giliosowe ramki i roset, kreskowanie stylizowa-  
nych liści i napisy są wykonane niedokładnie. Nitkowane kreski  
są niejednolitej grubości, miejscami grubelkowato sztywnie,  
miejscami przerywane: w miejscach krzywizny się - są szara-  
ne. Klausula prawa i lewa z trudem czytelna. Wyjątkowo nieu-  
dołnie wykonano rysunek orła. Górna kreska głowy jest przerwa-  
na nad dziobem i w tyle głowy. Upierzenie piersi nie wyodręb-  
nia się od zarysów skrzydeł. Rysunki poszczególnych piór lewe-  
go skrzydła i lewej strony ogona nie są wykończono. Skrzydła or-  
ła nie mają zaznaczonych pasurów. Strona odwrotna: Duża roze-  
ta giliosowa pod napisem "PIĘCIEŚĆ ZŁOTYCH" i giliosowe ornamenty  
ramki zewnętrznej w szeregach są zaznaczone i niewyraźne.  
W ramce zewnętrznej widoczne zaznaczenie giliosowych szeregów ro-  
setek narożnikowych. Oznaczenie serii i numeracji: Pięciocyfro-  
wa. Cyfry numeracji i litery serii mają inny wykrój niż wykrój  
cyfr numeracji oryginalnej np. cyfra "4" ma pionową kreskę do  
od góry-przerwana. Litera "A" ma szerszą podstawę i wierzcho-  
łek zakończony klinowo, gdy w oryginale wierzchołek posiada  
charakterystyczny wygiętą w lewą stronę. Technika wykonania:  
Fotomechaniczny druk wypukły.

Z polecenia Komendanta Głównego z powyższym opisem fałszyfi-  
katu należy zapoznać dokładnie wszystkich funkcjonariuszy M.O.  
na terenie województwa oraz wejść w porozumienie z lokalnymi in-  
stytucjami emisyjnymi celem wycofania z obiegu fałszyfikatów.

Z każdej o podejrzanego banknotu należy sporządzić proto-  
kół i wraz z banknotem przesać do ekspertyzy do Narodowego Ban-  
ku Polskiego w Łodzi. Odpisy oznaczenia ekspertyzy należy na-  
desłać Komendzie Główniej M.O. w Warszawie.

HS/W.

126





## znie nadal!

Więcej przyjęcia starych  
500-złotowych

odzi do nieporozumień  
targowiskach i t.d. na  
wymowania banknotów  
rej emisji.

nieć, że odmowa przy-  
500-złotowego emisji  
ostępstwem, gdyż ban-  
q prawnym środkiem

złotowe emisji 1944 r.  
ym środkiem płatni-  
grudnia r.b. i do tego  
iane bez żadnych ogra-  
zyskie oddziały Naro-  
olskiego.

su muszą być one przy-  
szyskich przy wszel-  
w każdej ilości. (i).

## czniowie mi tramwaja

padek, który winien  
lla innych niesfornych  
asazerów miał miejsce  
ramwajowym przy Pl.

e Bogdan Filipiak (Ru-  
Zackiego 11) oraz Mie-  
Ruda Pabianicka, Pias-  
się na stopniach tram-  
zdy dostali się pod wa-

ciężkie rany i w stanie  
i przewiezieni do szpi-  
(o).

## o światło dzielniczy Radogoszcz

w Radogoszcza otrzy-  
e pismo z prośbą o po-  
bolaczki tej dzielnicy  
h „Expressu”.

ogoszcz od ul. gen. So-  
sta z prądu Elektrowni  
jednakże bardzo często  
a światła, to też dzielnica ta  
jest często w ciemności.

zku z nadchodzącą jesienią i  
etlenie ulic staje się koniecz-  
łyż coraz mniejsze dni stwa-  
odne warunki „pracy” elemen-  
temy, to też mieszkańcy

# Aż do zdjęcia tele

## będą karani abonenci za pobieranie węc więcej, niż trzy złote!

„Express” podał ostatnio wiadomość, że za rozmowę telefoniczną przeprowadzoną ze sklepu, restauracji, kawiarni nie wolno pobierać więcej, niż po 3 złote.

Tymczasem w praktyce dzieje się inaczej. Posiadacze telefonów w wielu wypadkach żądają od publiczności po 5 zło-

tych za każdą rozmowę.

Oto charakterystyczny przykład, o którym donosi nam nasz czytelnik ob. Janusz Krzeszewski, zam. przy ul. Abramowskiego 42 m. 12.

„Telefonowałem ostatnio z firmy Harcerskiego Pogotowia Elektrotechnicznego, przy ul. Piotrkowskiej 146. Zażądano

odemnie za r  
zwróciłem uw  
nieży pobier  
małem następ  
zety nie obch  
mamy liczyć.

Po otrzymaniu się natychmiast telefonicznego nam następują i Telegrafów, Taryf Pocztonych nr. 5 z gdzie w pozysię:

„Abonent r  
pestronnych  
fonu opłaty w  
mowę miejsce

A więc tak  
P. E.! 3 złote

Na telefoni  
powszechnego  
no.a za nleste  
taryfy wyda  
poważne kons  
lefonu włącz

Taka sama  
za umyślne, z  
stanian z telef

A teraz w  
jaka „krzywd  
pobierającym  
wę telefonicz

Przeciętnie  
racji itp. mie  
wadza się mie  
Stały abonam  
złotych. 1000 r  
złotych. A wi  
ny wyniesie  
stwa 2-350 zło  
na 1000 przep  
siębiorstwie  
Po 2 złote i 40  
a więc w tym  
wie przeprow

## „Fabryka” 500 - złotych została zlikwidowana przez władze

Ostatnio w znacznej ilości pojawiły się na Wybrzeżu fałszywe banknoty 500-złotowe, wykonane tak precyzyjnie, że zwykły śmiertelnik nie mógł ich odróżnić od autentycznych.

Podczas zarządzonej obserwacji stwierdzono, że pewien mężczyzna, przebywający stale w towarzystwie przy stojącej blondynki, bardzo często zmienia banknoty 500-złotowe, kupując w kioskach papierosy, gazety, lub w sklepach spożywczych rozmaite artykuły.

W wyniku dalszej inwigilacji ustalono, że tajemniczym mężczyzną, „naładowanym” 500-złotówkami jest pracownik Państwowych Zakładów Graficznych Wiktor Karmeliński z Bydgosz-

czy, który wraz z żoną przybył do Gdańska po zakup farb technicznych.

Podczas gdy Karmeliński grasował w Gdańsku, w mieszkaniu jego w Bydgoszczy przeprowadzono rewizję, która dała rewelacyjne wyniki.

W alkuwie odkryto bowiem doskonale urządzone laboratorium z matrycami, aparatem projekcyjnym, farbami, wkłóślodrukami i zapasem papieru, przygotowanego do wyrobu banknotów 500 i 1.000-złotowych.

Ustalono, że Karmeliński, wybitny fachowiec w przemyśle graficznym, zajmował się fałszerstwem pieniędzy od dawna i wraz z żoną puścił w obieg znaczną ilość banknotów 500-złotowych.

## „Dzień Spółdzielczości” w Łodzi

### Program obchodu w sobotę i niedzielę

Ustalony został program obchodu „Dnia Spółdzielczości” w Łodzi.

W sobotę, dnia 28 września, we wszystkich szkołach powszechnych, średnich oraz wyższych zakładach naukowych odbędą się specjalne akademie spółdzielcze.

Akademie takie zorganizowane zosta-

Uroczystości sobotnie zakończą się czterema zabawami tanecznymi z atrakcjami dla członków PSS i zaproszonych gości.

W niedzielę, dnia 29 września, w Centralnym Domu Kultury Robotniczej odbędzie się akademie za zaproszeniami, połączone z występami artystów.

Celem spopularyzowania idei współ-

# Klasa IX<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **AH 126687**

Wymiary: **191 x 103,5 mm**

Grubość papieru: **0,140 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6886**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*

<sup>1</sup> AIPN BU 238/7, t. 2, *Badania falsyfikatów banknotów*, s. 5. Jak wykazała ekspertyza Laboratorium Wydziału Służby Śledczej w dniu 23.06.1948 r., fałszerstwa określone jako klasa IX i XXIV wykonane zostały z tych samych matryc.



1 →



2 →

128



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



129



# Klasa XI

Odmiana: **A**

Seria i numer: **BO 470460**

Wymiary: **194 x 102 mm**

Grubość papieru: **0,112-0,115 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6887**

Powiększenie:  
x 50



Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



*Mikroskop optyczny*



1 →

2 →

3a →

4 →

130



131



# Klasa XII

Odmiana: **A**

Seria i numer: **Az 385364**

Wymiary: **192 x 111,5 mm**

Grubość papieru: **0,082 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Józef Borkowski,  
Edmund Ćwik i in., Kraków, Szyszczycy, Wolica**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6888**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



1 →

2 →

132



3b

3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



133



# Klasa XIII

Odmiana: **A**

Seria i numer: **AC 280741**

Wymiary: **191 x 98 mm**

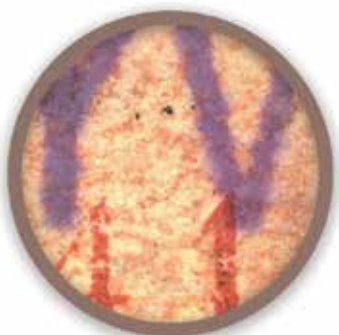
Grubość papieru: **0,105–0,107 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

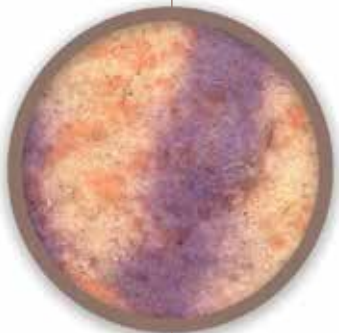
Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6889**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



1 →

2 →

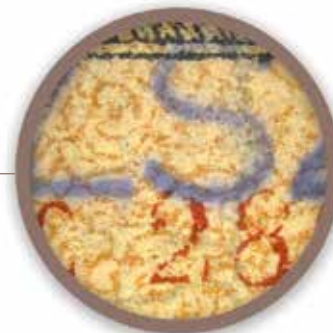
134



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*





# Klasa XIV

Odmiana: **A**

Seria i numer: **CD 6523**

Wymiary: **188 x 101 mm**

Grubość papieru: **0,115–0,121 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6890**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



1 →



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



# Klasa XVI

Odmiana: **A**

Seria i numer: **AA 845652**

Wymiary: **192 x 102,5 mm**

Grubość papieru: **0,097-0,100 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6891**



1 →



2 →

138



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



# Klasa XVI

Odmiana: **B**

Seria i numer: **AA 845624**

Wymiary: **190 x 102 mm**

Grubość papieru: **0,102 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6892**



1 →



2 →

140



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



141



44

NARODOWY BANK POLSKI  
Skarbiec Emisyjny

Łódź, dnia 10 maja 1946 r.

Opis falsyfikatu biletu bankowego  
500-złotowego kl. XVI - odm. A

Z a w i a d o m i e n i e Nr. 30

W Oddziale Głównym w Łodzi zatrzymano nowy typ falsyfikatu  
biletu bankowego 500-złotowego emisji z roku 1944.  
Zatrzymany banknot zaliczono do klasy XVI-ej odm. A

O p i s.

Papier. Biały, gładki, bez znaku wodnego.

Wrażenie ogólne. Falsyfiakat dość dobrze naśladowuje oryginał wskutek  
czego na pierwszy rzut oka jest dość trudny do rozpoznania.

Strona przednia. Ornamenty giloszowe i tyci rozet narożnikowych oraz  
dużych rozet poniżej numeracji są przerywane, nieplastyczne.  
Litery napisów klauzuli prawno-karnej są grubsze, jaśniejsze  
niż w oryginale. Rysunek obrazu jest nieco krótszy od  
oryginału. Kreskowanie prawej kapy orka, powyżej szponów,  
odmienne niż w oryginale. W oryginale występują wewnątrz  
górnjej kreski kapy trzy żeberkowane zgrubienia - w falsyfi-  
kacie natomiast dwa dolne zgrubienia wydłużają się w kreski  
dochodzące aż do podłużnej linii wewnętrznej kapy.

Strona odwrotna. Narożnikowe rozetki giloszowe - dolne - są zamazane  
i nieplastyczne. W dużej giloszowej rozecie środkowej, tworzącej  
tło napisu "PIĘCSET ZŁOTYCH" tzw. "fałdowanie" linii  
giloszowych rozety mało wyraziste - nieplastyczne.

Oznaczenie serii  
i numeracji.

Wykonano numeratorem kauczukowym. Wymiarami i wykro-  
jem cyfr i liter zbliżone do oryginału. W szczególności po-  
szczególne cyfry są grubsze, bardziej ściśnione, co w ca-  
łokształcie sprawia wrażenie większej niż w oryginale wyra-  
źistości numeru fałszywego. Czerwieni farby drukarskiej nu-  
meracji ma wyraźny odcień karminowy - gdy w oryginale wys-  
tępuje ton kieglasto - czerwony.

NARODOWY BANK POLSKI

Skarbiec Emisyjny

/-/Pustówka /-/Bartoszewski





...s w czasie obrad

# zbie Gmin

## Wielkiej Czwórki

### onferencji pokojowej kobietuje Niemców

tyjskiej strefie  
ne oddziały niemieckie

essu Wieczornego"  
peszuje:

kiem dla Niemiec nazwano w kołach  
cznych w Berlinie, ostatni wywiad pra-  
nery'ego na temat wojska niemieckie-  
świadczył po raz pierwszy publicznie,  
ż pozostaje przy życiu niemiecki gene-  
ry jakoby wielu Brytyjczyków uratował  
gomery dodał, że w swoim czasie, po  
ewoli, pod El Alamein, zaprosił go na  
metodach walki marsz. Rommla, któ-  
pcą.

dczył w swym wywiadzie marsz. Mont-  
je postępowanie oraz dał wtedy wska-  
się później, a w konsekwencji urato-  
wały życie wielu Brytyjczykom.

Przechodząc do wartości żołnierza  
niemieckiego, marsz. Montgomery po-  
wiedział dziennikarzom, że uważa je  
za pierwszorzędne. Żołnierzy niemiec-  
kich charakteryzują 3 zasadnicze ce-  
chy:

- 1) byli doskonale wyszkoleni,
- 2) mieli doświadczenie walki ląd-  
owej i
- 3) ich dyscyplina była silna, jak  
żelazo.

Teżo rodzaju sformułowanie jednego z



Narzędzia fabrykacji i laboratorium domowej fabrykacji „górałi”

W gmachu BKG rozpoczął się dziś o 10-ej rano proces prowadzony przez Wojskowy Sąd rejonowy o udział w podrabianiu i puszczeniu w obieg fałszywych banknotów 500-set złotych.

Pod eskortą sprowadzono z więzienia siedmiu oskarżonych. Na uwagę z pośród nich zasługują: niejednokrotnie karany kryminalista Julian Adamczyk oraz Eugeniusz Piotrowski, właściciel pracowni bielizny, spokrewniony z rodziną zawodowych fałszerzy banknotów Majcherkiewiczami.

Rozprawie przewodniczy major Krzewski, oskarża prokurator major Grał.

Oskarżeni w dochodzeniu przyznali się do winy.

**90 lat**  
kończy dziś



# Klasa XVII

Odmiana: **A**

Seria i numer: **TA 014165**

Wymiary: **191,5 x 101 mm**

Grubość papieru: **0,101-0,106 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6893**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



1 →



2 →

144



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



145



# Klasa XVIII

Odmiana: **A**

Seria i numer: **Ax 363753**

Wymiary: **192 x 103 mm**

Grubość papieru: **0,108–0,116 mm**

Znak wodny: **wykonany tłuszczem**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Wiktor Karmoliński, Bydgoszcz**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6894**

Powiększenie:  
x 50

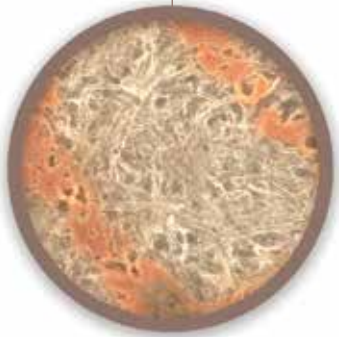


A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



2 →

146



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



1 →



147



NARODOWY BANK POLSKI  
Skarbiec Emisyjny

Bódz, dnia 6 lipca 1946 r.

Opis falsyfikatu biletu bankowego  
500-złotowego kl. XVIII - odmiana A.

Zawia d o m i e n i e N r. 34.

W Oddziale w Bydgoszczy zatrzymano nowy typ falsyfikatu biletu bankowego, 500-złotowego emisji z r. 1944. Zatrzymany falsyfikat zaliczono do kl. XVIII A.

O p i s . . .

Papier: grubszy od oryginalnego, mniej gładki - bibulasty.

Znak wodny: nadrukowany po stronie przedniej banknotu farbą o odcieniu nieco ciemniejszym od papieru. Rysunek znaku wodnego przedstawia długie, wązkie bądź szersze trójkątne plamy, łatwo dostrzegalne na powierzchni niezadrukowanego marginesu banknotu, patrząc z boku pod pewnym kątem. Pod światło znak wodny odcina się ostro od tła papieru. W oryginale jasne smugi rysunku znaku wodnego niespostrzeżenie rozprzyskają się w tle papieru.

Wrażenia ogólne: Falsyfikat tak doбором koloru tła jak i wykonaniem graficznym rysunku udanie naśladuje oryginał i jest na pierwszy rzut oka dosyć trudny do rozpoznania. Jako cechy ułatwiające rozpoznania fałszywości wymienić należy przede wszystkim nadrukowany i odmienny, ostro rysujący się znak wodny, niedokładne wykonanie oznaczenia serii i numeracji oraz ogólne zgrubienie delikatnych linii giloszowych.

Strona przednia:

Ornamenty giloszowe nad lukowatym napisem "NARODOWY BANK POLSKI" i ponad orłem w miejscach przecinania się nitkowatych kresek są wyraźnie pozalutowane. W lukowatym napisie "NARODOWY BANK POLSKI" litery są nieforemne, nie mają ostrych konturów, specjalnie litery B i P. W napisie "Pięćset złotych", w zmiękczającym znaku nad literą O linia linka grubsza jest połączona w środku z sernym znakiem. Połączenie takie grubszej linii z literami występuje również w literze Z i OH w górnej części. Wszystkie litery mają kontury nieostre, rozlane. Kreskowanie prawej kapy orła odmiennie niż w oryginale. Litery w klauzuli karnej są nieforemne, źle odbite. W czterech rozetach narożnikowych, jak również w dwóch dużych rozetach z prawej i lewej strony napisu "PIĘCSET ZŁOTYCH" są słabo widoczne podwójne kańczuski utworzone z drobniutkich kółek ułożonych równoległe do zewnętrznego brzegu rozety. Specjalnie nieplastycznie są wykonane dwie duże boczne rozety po obydwu stronach napisu "PIĘCSET ZŁOTYCH". Brak w nich biegnących promieniowo od środka ciemniejszych smug, które nadają rozecie wrażenie falistości.

Strona odwrotna



Strona odwrotna:

duża środkowa rozeta stanowiąca tło napisu "PIĘDZIEŃ ŻŁOTYCH" wykonana jest nieplastycznie. Linie nitkowane są poprzerywane w miejscach krzyżowania się, pozalowane, wskutek czego cała rozeta nie uwydatnia się należycie. W czterech małych narożnikowych rozetkach z powodu zgrubień delikatnych linii rysunek rozetek jest niewyraźny, zamazany.

Oznaczenie serii i numeracji:

złożone z liter i cyfr małych podobnych do oryginalnych. Litera A w oznaczeniu serii, jak również poszczególne cyfry numeracji mają zupełnie inny wykrój. Specjalnie różni się cyfra 1, 3, 7. Rosetawidnie między oznaczeniem serii a numeracją, nieco większe niż w oryginale, wobec czego całość zajmuje więcej miejsca. Cyfry numeracji złożone są nierównomiernie, poszczególne cyfry nie leżą na jednym poziomie. Oznaczenie serii i numeracji jest utrzymane w kolorze czerwonym z odcieniem pomarańczowym, gdy w oryginale drukowany jest z odcieniem ceglasto-czerwonym. Kontury poszczególnych liter i cyfr są nieostre.

Zatrzymane dwa egzemplarze są oznaczone Ax 363711 i Ax 363732.

NARODOWY BANK POLSKI  
Skarbiec Emisyjny  
(-) Pustówka (-) Bartoszewski

Falsyfikat Ax 363711 zatrzymano w Bydgoszczy dnia 19.6.1946 r.

Falsyfikat Ax 363732 zatrzymano w Grudziądzu dnia 24.6.1946 r.

# Klasa XIX<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **Ax 415561**

Wymiary: **192 x 103 mm**

Grubość papieru: **0,115–0,120 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6895**

Powiększenie:  
x 30



A

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*

<sup>1</sup> AIPN BU 238/7, t. 2, *Badania falsyfikatów banknotów*, s. 5. Jak wykazała ekspertyza Laboratorium Wydziału Służby Śledczej w dniu 23.06.1948 r., fałszerstwa określone jako klasa XIX i XX wykonane zostały z tych samych matryc.



1 →



2 →

150



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*





151



# Klasa XX<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **BK 350149**

Wymiary: **190 x 100 mm**

Grubość papieru: **0,105–0,110 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6896**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*

<sup>1</sup> AIPN BU 238/7, t. 2, *Badania falsyfikatów banknotów*, s. 5. Jak wykazała ekspertyza Laboratorium Wydziału Służby Śledczej w dniu 23.06.1948 r., fałszerstwa określone jako klasa XIX i XX wykonane zostały z tych samych matryc.



1 →



2 →

152



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



153



# Klasa XXI<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **AH 148529**

Wymiary: **192 x 102 mm**

Grubość papieru: **0,111–0,117 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6897**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*

<sup>1</sup> AIPN BU 238/7, t. 2, *Badania falsyfikatów banknotów*, s. 5. Jak wykazała ekspertyza Laboratorium Wydziału Służby Śledczej w dniu 23.06.1948 r., fałszerstwa określone jako klasa XXI i XXII wykonane zostały z tych samych matryc.



1 →



2 →

154



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



155



# Klasa XXII<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **BH 164857**

Wymiary: **195 x 101 mm**

Grubość papieru: **0,107–0,110 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6899**

Znane serie: **BH, Dc**



1 →



2 →



3b



3a →



4 →

156

<sup>1</sup> AIPN BU 238/7, t. 2, *Badania falsyfikatów banknotów*, s. 5. Jak wykazała ekspertyza Laboratorium Wydziału Służby Śledczej w dniu 23.06.1948 r., fałszerstwa określone jako klasa XXI i XXII wykonane zostały z tych samych matryc.



157



# Klasa XXII

Odmiana: **B**

Seria i numer: **Dc 391832**

Wymiary: **194 x 101 mm**

Grubość papieru: **0,079–0,081 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6898**

Znane serie: **BH, Dc**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



3b



3a



4

*Mikroskop optyczny*



1



2

158

4





159



# Klasa XXIII<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **Au 580567**

Wymiary: **189 x 100 mm**

Grubość papieru: **0,106–0,119 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Marian Drapiński, Wacław Majcherkiewicz, Julian Adamczyk, Eugeniusz Piotrowski, Włochy k. Warszawy**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6900**

Znane serie: **Au , Ax, Hd**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



2 →

160



3b



3a →



4 →

<sup>1</sup> AIPN BU 997/196, s. 167–172. Serie literowe Au i Ax zatrzymane zostały załączone jako dowody w sprawie.

*Mikroskop optyczny*



161



# Klasa XXIV<sup>1</sup>

Odmiana: **A**

Seria i numer: **Fo 652567**

Wymiary: **191 x 101 mm**

Grubość papieru: **0,110–0,115 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6901**

Znane serie: **BA, Fo**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*

<sup>1</sup> AIPN BU 238/7, t. 2, *Badania falsyfikatów banknotów*, s. 5. Jak wykazała ekspertyza Laboratorium Wydziału Służby Śledczej w dniu 23.06.1948 r., fałszerstwa określone jako klasa IX i XXIV wykonane zostały z tych samych matryc.



1 →



2 →

162



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



# Klasa XXIV

Odmiana: **B**

Seria i numer: **BA 454577**

Wymiary: **190 x 101 mm**

Grubość papieru: **0,109–0,112 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6902**

Znane serie: **BA, Fo**



1 →



2 →

164



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



165



# Klasa XXV

Odmiana: **A**

Seria i numer: **Ax 917776**

Wymiary: **191 x 101 mm**

Grubość papieru: **0,080–0,085 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6903**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



2 →

166



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



1 →





# Klasa XXVI

Odmiana: **A**

Seria i numer: **AE 070477**

Wymiary: **191 x 98,5 mm**

Grubość papieru: **0,072–0,074 mm**

Znak wodny: **brak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6904**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



2 →

168



3b



3a →



4 →

*Mikroskop optyczny*



1 →



# Banknot 1000 zł emisji 1945 r.

banknot  
obiegowy  
NBP

Powiększenie:  
x 30



1 →

Powiększenie:  
x 50



170

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200





171

Awers



Rewers

# Klasa III

Odmiana: **B**

Seria i numer: **A 1778756**

Wymiary: **181 x 95,5 mm**

Grubość papieru: **0,108–0,110 mm**

Znak wodny: **tak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **Aleksander Łapiński,  
Warszawa**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6906**

Znane serie: **A, Dh**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



2b



2a

172



3b



3a



4b



4a

*Mikroskop optyczny*



1



173



# Klasa IV

Odmiana: **A**

Seria i numer: **Dh 1905262**

Wymiary: **183 x 97 mm**

Grubość papieru: **0,093-0,095 mm**

Znak wodny: **tak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6907**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



2b



2a



3b



3a



4b



4a

*Mikroskop optyczny*



1

174





175



# Klasa IV

Odmiana: **B**

Seria i numer: **Dh 1323879**

Wymiary: **182 x 97 mm**

Grubość papieru: **0,106–0,108 mm**

Znak wodny: **tak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6908**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



2b



2a

176



3b



3a



4b



4a

*Mikroskop optyczny*



1



177



Łódź, dnia 10 kwietnia 1947 r.

Opis falsyfikatu biletu bankowego  
1000-złotowego kl.IV - Odmiany B.

- 8.  
106

Z a w i a d o m i e n i e Nr.3.

Komenda Miejska M.O. w Olsztynie zatrzymała nowy typ falsyfikatu biletu bankowego 1000-złotowego em. z 1945 r.  
Zatrzymany falsyfikat zaliczono do klasy IV-odm.B.

O p i s .

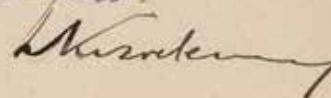
Falsyfikat 1000-złotowy klasy IV odmiany B. odróżnia się od odmiany A:

kolorem farby kliszy konturu strony przedniej i odwrotnej. Farba ta ma wyraźny odcień buraczkowato-brunatny, gdy odmiana A ma kolor ciemno-brunatny,

odmiennie wykonaną kliszą konturu strony przedniej - co najwyraźniej można stwierdzić przy porównaniu górnej części litery "S" wyrazu "Bank Polski",

słabszą widocznością cyfr numeracji, której żółto-brązowa farba słabo odcina się od buraczkowo-brunatnej farby kliszy konturowej.-

Skarbiec Emisyjny



**NARODOWY BANK POLSKI**  
**SKARBIEC EMISYJNY**

Łódź, dn. 10 kwietnia 1947 r.

L. Dz. 2667/Eksp/47

W odpowiedzi należy powołać się na naszą L. Dz.  
LK/LK

Komenda Główna M.O.

w Warszawie.

W odpowiedzi na pismo L.p. 13046 - S/47 z dn. 1-go kwietnia 1947 r. wyjaśniamy, że pierwszy egzemplarz falsyfikatu 1000.-złotowego biletu klasy V był zatrzymany dnia 16.X.1946 r. w Żywcu przez K.K.O. u Karola Pudy /Pewel Wielka Nr.5/. Dotychczas nie pojawiły się inne egzemplarze tej klasy. Zaznaczyć trzeba, że falsyfikat jest wyjątkowo nieudolnie wykonany.

Odnosnie klasy VI - wspomnianej w rozmowie z kpt. Wąsowskim to ostatnio po otrzymaniu nowych egzemplarzy tych falsyfikatów wyjaśniło się, że falsyfikaty stanowią nie odrębną klasę szóstą, a tylko odrębną odmianę znanej już klasy IV-ej. Szczegółowy opis tej odmiany dołączamy.

W uzupełnieniu zaznaczyć trzeba, że fałszerz klasy IV-A /Łapiński/ rozporządzał przynajmniej dwoma kliszami konturu strony przedniej. Ponieważ nie przedłożono nam dotychczas znalezionych u Łapińskiego klisz - nie możemy stwierdzić, czy ta druga kłisza została zatrzymana, czy też należąc do drugiego kompletu służy do dalszego fałszowania banknotów 1000.-złotowych przez nowego - nieznanego jeszcze fałszerza.

KOMENDA GŁÓWNA M.O. D.B.W.  
Wpłynęło dn. 15. IV 1947  
Nr. 13046-S/47 of. Sledczy

Narodowy Bank Polski  
Skarbiec Emisyjny

Banknot 1000 zł  
emisji 1946 r.  
wzór banknotu  
NBP

Powiększenie:  
x 30



1 →

Powiększenie:  
x 50

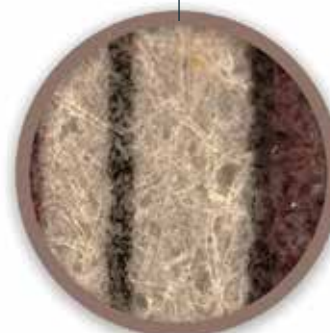


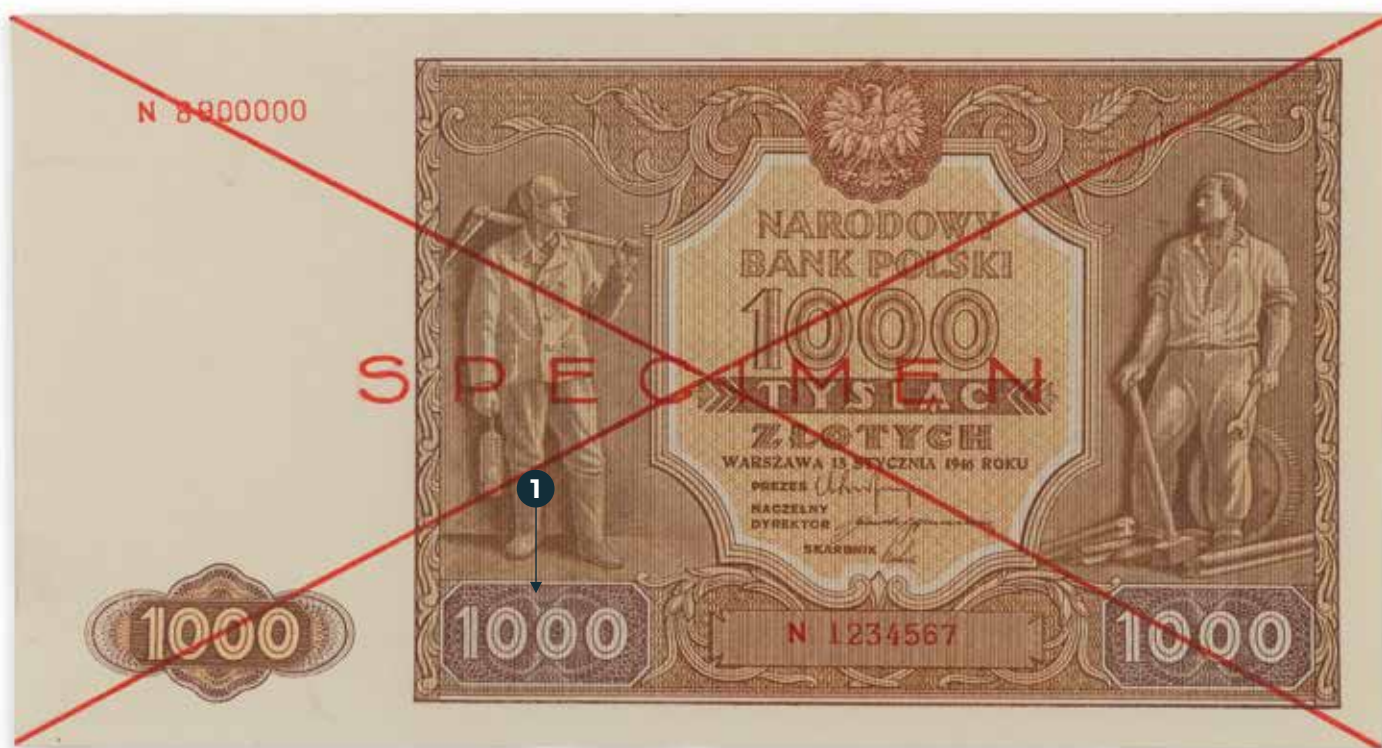
180

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200





181

Awers



Rewers



# Klasa II

Odmiana: **A**

Seria i numer: **Bw. 4627530**

Wymiary: **180 x 96 mm**

Grubość papieru: **0,101–0,105 mm**

Znak wodny: **tak**

Osoby powiązane i miejsce powstania: **N.N.**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6905**

Znane serie: **Bw., H**

Powiększenie:  
x 50



A

Powiększenie:  
x 100



Powiększenie:  
x 200



*Mikroskop cyfrowy*



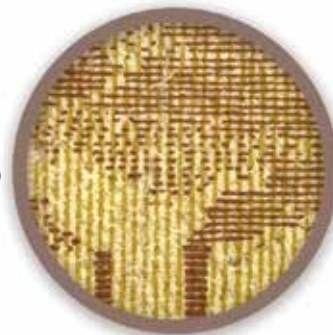
2b



2a



3b



3a



4

*Mikroskop optyczny*



1

182





183



NARODOWY BANK POLSKI  
Skarbiec Emisyjny

Lódź, dnia 18 grudnia 1947r.

Opis fałszyfikatu biletu bankowego  
1000-złotowego emisji II kl. II odm. A

Z a w i a d o m i e n i e \_ n r 6

Narodowy Bank Polski - Oddział w Gliwicach zatrzymał nowy typ  
fałszyfikatu 1000-złotowego biletu bankowego II em. z roku 1946.  
Zatrzymany fałszyfikat zaliczone do kl. II odm. A.

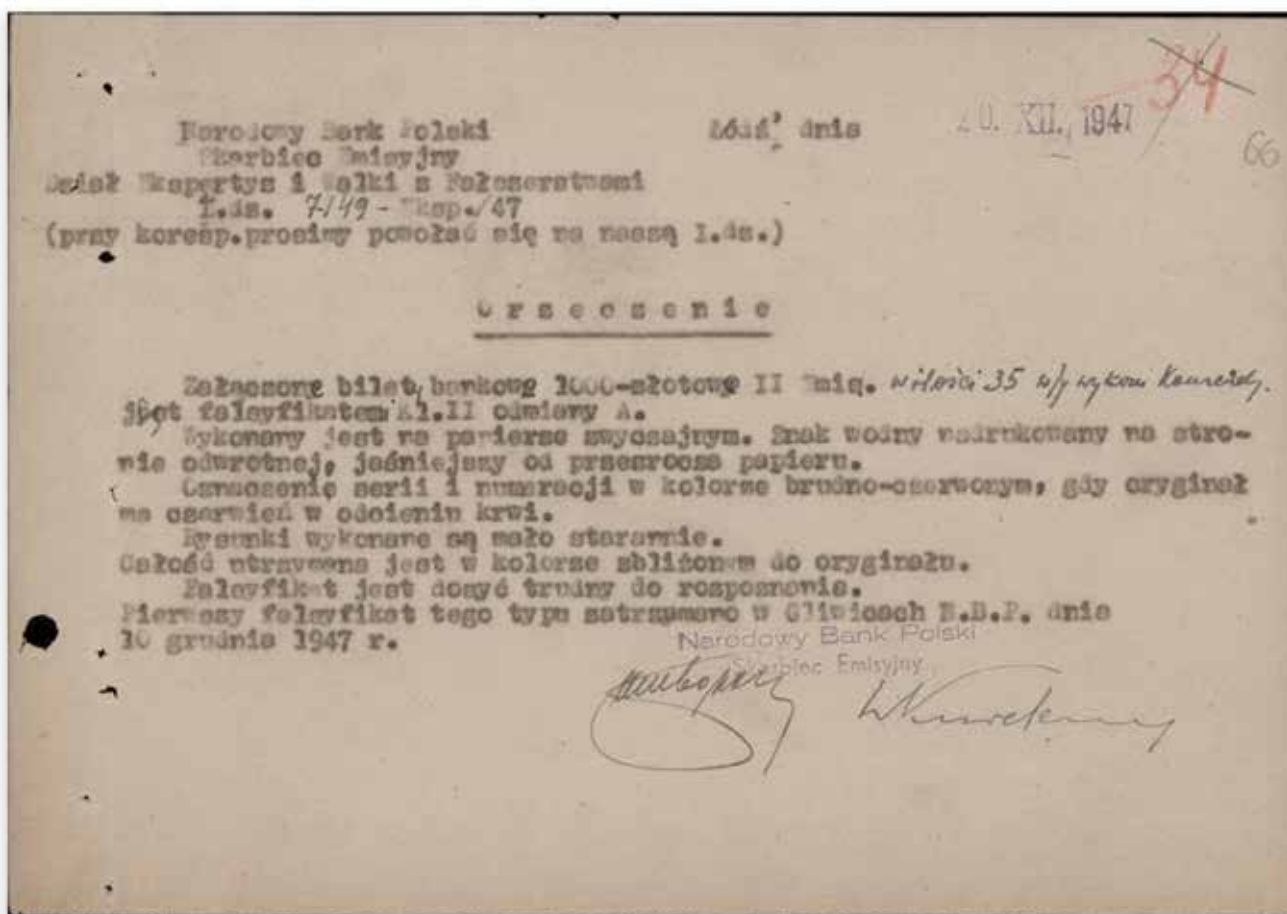
O p i s

- Wrażenie ogólne:** Fałszyfikat odcieniem farby dość dobrze naśladowuje wygląd biletu bankowego oryginalnego. Może być jednak traktowany jako łatwy do odróżnienia ze względu na liczne błędy graficzne i nieudolnie wykonane, chociaż wyraźnie wydrukowany znak wodny.
- Papier:** Zwyczajny, biały, gdy oryginał ma odcień kremowy.
- Znak wodny:** Występuje tylko na marginesach fałszyfikatu w formie nadruków wykonanych na odwrotnej stronie banknotu. Przedstawia on wyraźnie widoczne w przezroczu "pod światło", ostro zaznaczające się, stylizowane litery "WW", jaśniejsze od przezroczu papieru. W oryginale natomiast, obok szeregu liter "WW" jaśniejszych, występują naprzemian szeregi liter ciemniejszych od przezroczu.
- Strona przednia:** Poszczególne kreski nie posiadają jednolitej grubości i ciągłości. Z zasady wszystkie są grubsze od oryginalnych, dzięki czemu wszystkie subtelniejsze części ornamentów zatraciły swą kontrastowość, w całości wyglądają jakby nieco przymglone. W rysunku orka dziób jest wyraźnie zniekształcony, jakby miał wyrwaną szczękę dolną. W rysunku górnika rzuca się w oczy brak szarys kołnierza, zwłaszcza z prawej strony szyi. Nos jest nienaturalnie zgrubiły - jakby miał jakąś narośl. Guszki bluzy są b. słabo widoczne, dolna część bluzy z prawej strony nie odgranicza się od spodni. Długość cholewy butów nie odgranicza się od spodni, gdy w oryginale długie cholewy butów są zupełnie wyraźne. W rysunku robotnika z młotem palce lewej dłoni tworzą jakby przedłużenie uchwytu klucza, gdy w oryginale obejmują one wyraźnie uchwyt klucza. Sama lewa dłoń jest odgraniczona od przedramienia ciemnym punktem. Dolna część przedramienia posiada podłużną ciemną, kropkowaną kreskę - wyraźnie zniekształcającą przedramię. Pasek spodni z prawej strony zanika na tle spodni i koszuli - gdy w oryginale wyraźnie odgranicza je od siebie.
- Strona odwrotna:** Wskutek zgrubienia kreski i kropek rysunek chmur rzuca się w oczy ostrym odcinaniem się od jasnego tła nieba. Duża rozeta z lewej strony banknotu (od strony patrzącego), obejmująca liczbę "1000", zanika w szaro-brązowym tle, gdy w oryginale wyodrębnia się bardzo wyraźnie. W napisie "TYSIĄC ZŁOTYCH" poszczególne litery nie posiadają wogóle (albo bardzo słabo zaznaczone) cieniutkiej linii środkowej, dzielącej każdą literę na dwie części - co od razu w oryginale rzuca się w oczy.
- Oznaczenie serii i numeracji:** Jest wykonane cyframi cieniowanymi, wykrojem cyfr i wielkością bardzo zbliżonymi do oryginalnych. Poszczególne cyfry są bardziej ściśnięte niż w oryginale. Numeracja jest tłoczona farbą czerwoną z odcieniem brunatnym, gdy czerwień numeracji oryginalnej ma wyraźny odcień krwi.

SKARBIEC EMISYJNY

/-/Pastówka /-/ Kozielewski

Skarbiec Emisyjny



185

Dublety banknotów znajdujących się w zbiorach Działu Numizmatycznego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi:

### 500 złotych 1944 r.

#### Klasa I

Odmiana: **A**

Seria i numer: **AE 941658**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6871**

#### Klasa II

Odmiana: **B-C**

Seria i numer: **AT 093427**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6875**

Odmiana: **C**

Seria i numer: **PA 419563**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6873**

Odmiana: **C**

Seria i numer: **PA 419968**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6876**

#### Klasa VI

Odmiana: **A**

Seria i numer: **AH 745278**

Nr inw.: **MAEŁ-N-D 6882**

# Bibliografia

## MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

AAN 2/349/0, Komenda Główna Policji Państwowej w Warszawie. Wydział IV Centrala Służby Śledczej. Referat I Kryminalny, sygn. 1812.  
AAN 2/877/0/8/1, Narodowy Bank Polski, Sprawozdanie Skarbcza Emisyjnego NBP za 1946 r.  
AAN 2/877/0/8/1, Narodowy Bank Polski, Sprawozdanie Skarbcza Emisyjnego NBP za 1947 r.  
AIPN BU 00495/1256, 238/15, 997/196, 997/221, 997/516, 1000/42, 00495/1257  
AIPN Gd 284/489  
AIPN Ka 238/975  
AIPN Kr 096/48, 110/203, 110/343, 110/2323  
AIPN Po 135/57, t. 1–2

## PRASA

„Archiwum Ruchu Robotniczego” 1986, t. X  
„Dziennik Bałtycki” 1947, nr 110  
„Dziennik Polski” 1945, nr 70  
„Express Ilustrowany” 1946, nr 245  
„Express Poranny” 1931, nr 287, 293; 1932, nr 6, 229  
„Express Wieczorny” 1946, nr 66, 129, 133  
„Gazeta Poranna” 1918, nr 13, 19, 52, 66; 1920, nr 247; 1921, nr 18, 274; 1922, nr 189  
„Gazeta Śledcza” 1926, nr 880  
„Głos” 1918, nr 18  
„Głos Robotniczy” 1946, nr 241, 269, 334  
„Głos Wielkopolski” 1945, nr 98, 147, 251; 1946, nr 10, 206, 220, 332  
„Goniec Częstochowski” 1932, nr 70  
„Goniec Poranny” 1918, nr 66  
„Górnoślązak” 1931, nr 53

„Kurjer Częstochowski” 1922, nr 118  
„Kurjer Polski” 1921, nr 272; 1931, nr 37  
„Kurjer Warszawski” 1922, nr 136  
„Nowa Ziemia Lubelska” 1924, nr 207  
„Nowy Dziennik” 1932, nr 16  
„Przegląd Wieczorny” 1920, nr 278  
„Robotnik” 1946, nr 77  
„Rzeczpospolita” 1944, nr 5, 25; 1945, nr 22, 30

## OPRACOWANIA I WSPOMNIENIA

Bachrach D. W., *Międzynarodowa szajka fałszerzy i inne autentyczne powieści kryminalne*, Warszawa 1927.

Baszak K., *Fałszerstwa pieniędzy*, „Służba MO” 1965, nr 1, s. 164–188.

Cegielski A., *Zagadnienie pieniężne w roku 1946*, „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego” 1947, r. III, nr 5, s. 49–54.

Chajn L., *Kiedy Lublin był Warszawą*, Warszawa 1964.

Czerski M., *Produkcja banknotów przez Związek Walki Zbrojnej i Armię Krajową*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1989, nr 10–12 (258–260), s. 3–9.

Ćwiertnia-Sitowska I., *29 stycznia 1945, poniedziałek*, [w:] A. Janiszewska (wybór i oprac.), *Wstaje świt. Dzienniki młodych z pierwszych lat powojennych*, Warszawa 2017, s. 167–202.

Furtak R., *Reformy pieniężne w Polsce w latach 1944–1950*, „Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska. Sectio H. Oeconomia” 1995/1996, vol. 29/30, s. 171–182.

Jezierski A., Leszczyńska C., *Pierwsze lata działalności Narodowego Banku Polskiego*, Warszawa 1996.

Kaliński J., *Bitwa o handel 1947–1948*, Warszawa 1970.

Koziczyński J., *Banknoty polskie. Kolekcja Lucow*, t. 5: 1944–1955, Warszawa 2010.

Kukulski L., *Gmina w Nowogrodku Pomorskim*, [w:] Z. Dulczewski, A. Kwilecki (oprac.), *Pamiętniki osadników ziem odzyskanych*, Poznań 1970, s. 112–124.

Landau Z., *Polityka walutowa Polski Ludowej w okresie lubelskim*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, r. LXXI (2), s. 353–368.

Łukomski B., *Służba śledcza i taktyka kryminalna wraz z najważniejszymi wiadomościami z medycyny sądowej, dla użytku policji państwowej, szkół policyjnych i sędziów śledczych*, Lwów 1924.

Markowski M., *Polskie pieniądze papierowe 1944–1995. Ikonografia, ideologia, projekty, projektanci, okoliczności powstania*, [rozprawa doktorska powstała pod kierunkiem prof. dr hab. Lechosława Lameńskiego, Instytut Historii Sztuki] Lublin 2018.

Mińczak Cz., *Banknoty polskie i wzory*, t. II, Warszawa 2012.

Polański R., *Roman*, Warszawa 1989.

Ptaszyński J., *Zrzutowe „młynarki”*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1973, nr 6 (84), s. 110–111.

Ptaśnik M., *Krościenko, 22 kwietnia 1945, niedziela*, [w:] A. Janiszewska (wybór i oprac.), *Wstaje świt. Dzienniki młodych z pierwszych lat powojennych*, Warszawa 2017, s. 12–62.

Sałuda B., *15 lutego 1945, czwartek*, [w:] A. Janiszewska (wybór i oprac.), *Wstaje świt. Dzienniki młodych z pierwszych lat powojennych*, Warszawa 2017, s. 269–310.

Sałuda B., *Mystkowice, 22 lutego 1945, czwartek*, [w:] A. Janiszewska (wybór i oprac.), *Wstaje świt. Dzienniki młodych z pierwszych lat powojennych*, Warszawa 2017, s. 269–310.

Sarosiek J., *Numizmatyka w aktach śledczych*, t.1, Białystok 2022.

Skodlarski J., *Zarys historii gospodarczej Polski*, Łódź 2000.

Šustek Z., *Nieznane projekty i odbitki próbne banknotów Narodowego Banku Polskiego z 1944 r.*, [w:] K. Filipow, *Pieniądz i banki. Wspólnota dziejów*, Warszawa 2002, s. 167–171.

Šustek Z., *Pieniądz wojskowy dla Rumunii, Węgier, Czechosłowacji i Polski w 1944 r.*, [w:] K. Filipow, *Pieniądz i wojna*, Warszawa 2004, s. 227–244.

Dziennik Ustaw, 1944, nr 3, poz. 11

Dziennik Ustaw, 1945, nr 1, poz. 2–3

Dziennik Ustaw, 1945, nr 2, poz. 5

Dziennik Ustaw, 1945, nr 4, poz. 14

Dziennik Ustaw, 1945, nr 5, poz. 17–18

Rocznik Statystyczny 1948, r. 12, 1949

# Streszczenie



Piotr Chabrzyk

“Whoever counterfeits or alters Polish money...”. Counterfeits of banknotes from 1944–1950 from the collection of the Museum of Archaeology and Ethnography in Lodz

During my extensive tenure in the Numismatic Department of the Museum of Archaeology and Ethnography in Lodz, I have had the privilege of studying a collection of over 50,000 pieces. Amongst the museum’s selection is a set of 58 counterfeit banknotes that originally belonged to the prominent Lodz lawyer Józef Litwin (1904–1966). My experience with these items has provided me with an opportunity to devise a catalogue of the forgeries.

The literature on counterfeiting is poor, and there is no adequate study of postwar Polish paper currency. The major researched field focused on counterfeit cases relating to metal currency. Researchers and collectors did not attribute significant attention to banknote forgery in the past, seeing it as a curiosity. However, recently, the numismatic market has displayed an increased interest in the subject of paper money counterfeiting.

The compilation of a collection of forgeries and their attribution to individual forgers gives the catalogue additional value. Previously unidentified witnesses now have a voice and can reclaim their identity. Examination of surviving court records on money counterfeiting cases held in the Institute of National Remembrance (IPN) archives concludes that individuals practising forgery were motivated by an aspiration to enhance their standard of living. Both them and their distributors, mainly bought essential goods and items that were not easily obtainable in the market. The defendants rationalised their forays into criminal activities by citing their challenging financial circumstances or poor health. A minority of the counterfeiters that operated on a large scale chose to invest in gold and US dollars.

The catalogue, which presents an almost comprehensive overview of counterfeit banknotes from the years 1944 to 1950, relied on the museum’s collection of 58 pieces. To supplement the database attempts were made to obtain copies from other museum collections, private collections, archive resources, and auction catalogues. The publication provides a foundation for further examination of the addressed problem, and can also aid in the development or expansion of collections.

Piotr Chabrzyk

## „Wer polnisches Geld nachmacht oder fälscht...“. Banknotenfälschungen von 1944 bis 1950 von Museum für Archäologie und Ethnographie in Lodz

Während meiner langjährigen Arbeit in der Numismatischen Abteilung des Museums für Archäologie und Ethnographie in Lodz hatte ich die Gelegenheit, mich mit über 50 tausend Ausstellungsstücke von Sammlungen vertraut zu machen. In der Museumskollektion befinden sich 58 gefälschte Banknoten aus der Sammlung des prominenten lodscher Anwalts Józef Litwin (1904–1966). Die Arbeit mit den Exponaten ermöglichte mir die Herausforderung zu wagen, eine Erstellung des Fälschungsverzeichnisses zu machen.

Das Thema der Fälschung von Banknoten verfügt über eine spärliche Fachliteratur und die Frage des polnischen Papiergeldes der Nachkriegszeit ist noch nicht richtig bearbeitet. Bei Geldfälschung wurde vor allem die Münzenfälschung untersucht. Bis vor kurzem wurden Fälschungen von Banknoten von Forschern und Sammlern nicht mit besonderer Aufmerksamkeit behandelt, sie waren eher eine Art Kuriosität. In der letzten Zeit ist auf dem numismatischen Markt ein erhöhtes Interesse für Papiergeldfälschung zu beobachten.

Zusammenstellung einer Sammlung von Fälschungen und deren Zuordnung dieser zu den einzelnen Gruppen von Fälschern, verleiht dem Verzeichnis einen zusätzlichen Wert. Die bisher „namenlosen“ Zeugen jener Zeit können „wieder sprechen“, ihre Identität zurückbekommen. Auf der Grundlage der verwahrten Akten in Gerichtsfällen von Geldfälschungen, die in den Archiven des Instituts des Nationalen Gedenkens (IPN) aufbewahrt werden, ist festzustellen, dass die Menschen, die diese Taten begangen haben, ihren Lebensstandard verbessern wollten. Sowohl sie als auch die Vertreiber von Geldscheinen, kauften vor allem notwendige und schwer auf dem Markt erhältliche Waren. Die Angeklagten rechtfertigten ihren Einstieg auf den Weg des Verbrechens mit der schwierigen materiellen Situation oder gesundheitlichen Problemen. Fälscher des großem Maßstabs legten Geld in Gold und US-Dollar an, aber das waren die wenigen.

Ein Katalog mit nahezu vollständiger Auflistung der Fälschungen von Banknoten von 1944–1950 entstand auf der Grundlage einer Museumssammlung von 58 Exemplaren. Um diese Bearbeitung zu bereichern, versuchte man auch Exemplare von anderen Museumssammlungen, Privatsammlungen, Archivbeständen und Auktionskatalogen zu beschaffen. Diese Veröffentlichung bildet den Ausgangspunkt für weitere Untersuchungen über die hier berührten Fragen, kann aber auch zu einem Leitfaden beim Schaffen oder bei der Erweiterung einer Sammlung werden.



Piotr Chabrzyk

## «Qui falsifie ou contrefait la monnaie polonaise...». Contrefaçons de billets de banque des années 1944–1950 de la collection de Musée Archéologique et Ethnographique de Łódź

Au cours de nombreuses années de travail au Département Numismatique du Musée Archéologique et Ethnographique de Łódź, j'ai eu l'occasion de me familiariser avec une collection de plus de 50 000 antiquités. La collection du musée comprend 58 faux billets de banque provenant de la collection d'un éminent avocat de Łódź, Józef Litwin (1904–1966). Travailler avec ces reliques m'a permis de relever le défi de dresser un catalogue des faux billets.

La question de la contrefaçon des billets de banque est peu documentée et le papier-monnaie polonais de l'après-guerre n'a pas encore fait l'objet d'une étude adéquate. En ce qui concerne la contrefaçon, ce sont surtout les cas de fausse monnaie métallique qui ont été étudiés. Jusqu'à récemment, les faux billets n'ont pas fait l'objet d'une attention particulière de la part des chercheurs et des collectionneurs; ils constituaient plutôt une sorte de curiosité. Récemment, le marché numismatique a connu un regain d'intérêt pour le sujet de la fausse monnaie de papier.

191

L'élaboration d'une collection de faux et leur attribution à des groupes particuliers de faussaires individuelles confèrent au catalogue une valeur supplémentaire. Les témoins de l'époque, jusqu'alors «anonymes», peuvent «reprendre la parole» et retrouver leur identité. Sur la base des dossiers judiciaires conservés dans les archives de l'Institut de la Mémoire Nationale (IPN), on peut conclure que les auteurs de cette pratique étaient motivés par le désir d'améliorer leur niveau de vie. Ces personnes, ainsi que les distributeurs de billets, achetaient principalement des articles nécessaires et non disponibles sur le marché. Les prévenus expliquaient leur entrée dans la délinquance par une situation financière difficile ou des problèmes de santé. Les grands criminels de la contrefaçon investissaient de l'argent en or et en dollars américains, mais ils étaient minoritaires.

Le catalogue, qui contient un aperçu presque complet des faux billets de banque de la période 1944–1950, est basé sur la collection de 58 pièces du musée. Afin d'enrichir l'étude, des efforts ont également été déployés pour acquérir des pièces provenant d'autres collections de musées, de collections privées, d'archives et de catalogues de vente aux enchères. Cette publication constitue un point de départ pour des recherches plus approfondies sur le problème posé et peut également servir de guide pour la constitution ou l'enrichissement d'une collection.

**Traduit par Izabela Chabrzyk**

Wydawca:

**Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi**  
plac Wolności 14; 91-415 Łódź  
www.maie.lodz.pl;  
muzeum@maie.lodz.pl

Autor:

**Piotr Chabrzyk**

Autorzy fotografii:

**Dawid Chojnowski, Marcin Krystek, Marcin Markowski,  
Rafał Skalski**

Dyrektor Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego  
w Łodzi:

**Dominik Kacper Płaza**

Korekta techniczna:

**Piotr Chabrzyk, Beata Wawrzecka**

W publikacji wykorzystano zdjęcia z:

**Archiwum Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego  
w Łodzi, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej,  
Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej, Biblioteki Cyfrowej UMCS,  
Federacji Bibliotek Cyfrowych Pionier, iStock, Jagiellońskiej  
Biblioteki Cyfrowej, Polona, Regionalia Ziemi Łódzkiej,  
Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej**

Projekt i opracowanie graficzne, montaż i kompozycja zdjęć;  
skład i łamanie:

**Beata Wawrzecka**

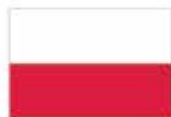
Druk:

**Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia Sandomierz Sp. z o.o.**  
ul. Żeromskiego 6a  
27-600 Sandomierz

© Copyright by Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne  
w Łodzi, 2024

ISBN 978-83-61293-41-5

192



**Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego**

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



**MUZEUM  
ARCHEOLOGICZNE  
I ETNOGRAFICZNE  
W ŁODZI**



**województwo  
łódzkie**

**Instytucja kultury  
Samorządu  
Województwa Łódzkiego**





Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego



Muzeum  
Archaeologiczne  
i Etnograficzne  
w Łodzi



województwo  
**łódzkie**

Instytucja kultury  
Samorządu  
Województwa Łódzkiego

ISBN 978-83-61293-41-5



9 788361 293415 >